

**HOTEL**  
\*\*\*  
OLAWA  
www.olawianhotel.pl

Już miesiąc jej nie ma!



s.4

reklama

**RADIO-TAXI OLAWA**  
**196-33**  
lub 071-303-96-33  
24 h - DOJAZD BEZPŁATNY

27 stycznia 2011  
nr 4 (924)  
rok XXI  
cena 2,60 zł 8% VAT  
www.gazeta.olawa.pl  
Index 324280



# powiatowa

GAZETA POWIATOWA - WIADOMOŚCI OLAWSKIE

## Terlikowski pociesza: - Będzie gorzej!

O gorące emocje na pierwszym spotkaniu Oławskiego Klubu Dyskusyjnego „Areopag” postarał się Tomasz Terlikowski

s.18-19



Xawery Pliński

# Radni na diecie

Przewodniczący rad miast, gmin i powiatu otrzymują większe diety niż pozostali radni w tych samorządach. Jakie są diety innych radnych?

s.20



Henryk Koch, przewodniczący Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach



Piotr Regiec, przewodniczący Rady Miejskiej w Oławie



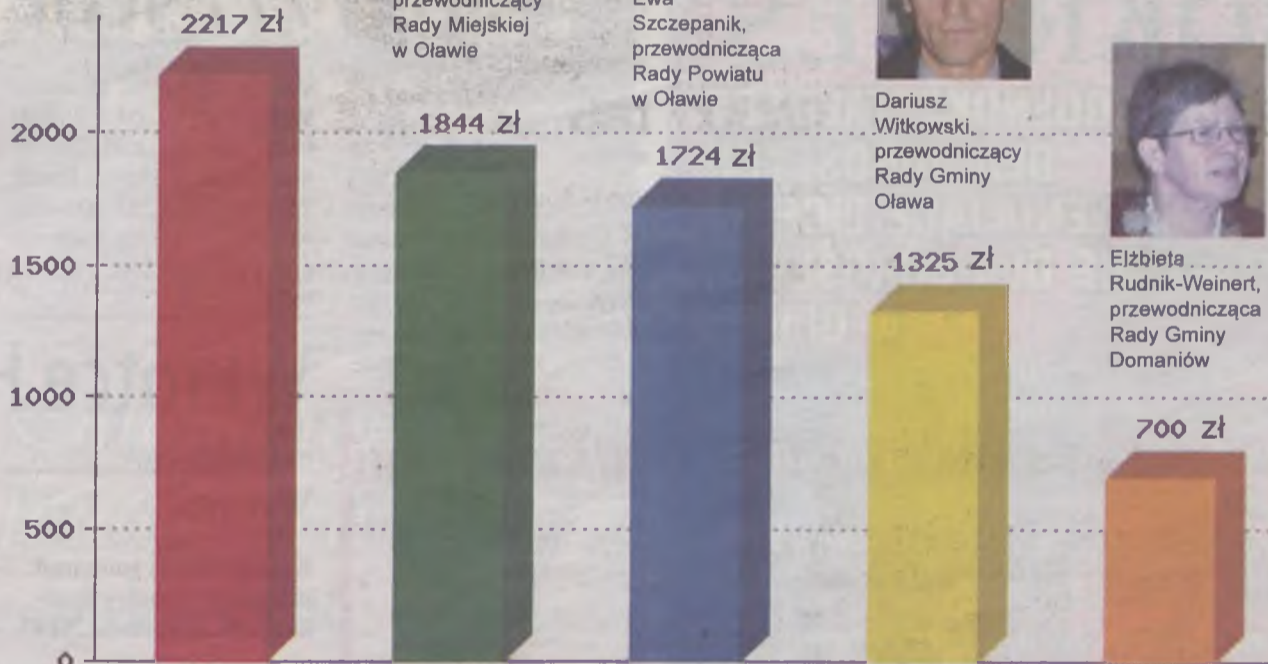
Ewa Szczepanik, przewodnicząca Rady Powiatu w Oławie



Dariusz Witkowski, przewodniczący Rady Gminy Oława



Elżbieta Rudnik-Weinert, przewodnicząca Rady Gminy Domaniów



28-30 stycznia  
Oława



s.23-26

Plan niedoczekania przestrzennego



W 2008 Jan Kotwica z Chwalibóżyca kupił cegły na budowę domu. Od tamtej pory materiał budowlany niszczy na podwórku, bo urzędnicy nie dopilnowali przyjęcia planu zagospodarowania przestrzennego

s.7

Deutsch  
Wagen Tour



Samochód z takim hasłem przyjechał do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Jana Kasprowicza, zachęcając do nauki języka niemieckiego

s.14

Jelcz pływa



s.32

Łatwiej i skuteczniej z PIT-ami



- Jeśli chcemy oszczędzić czas, warto złożyć deklarację podatkową przez internet - zachęca Dariusz Żuraw, naczelnik Urzędu Skarbowego w Oławie

s.9

Pierwszą oławianką - Maria Wolf



Maria Wolf była harcerką jeszcze przed wojną

s.29

**HOTEL** **Marta & Co.**  
ZAPRASZA NA ZABAWĘ KARNAWAŁOWĄ  
26.02.2011 O GODZ. 19:00  
180 od pary  
WSZELKIE INFORMACJE  
TEL. 71-313-40-23

# INTERNET

PROMOCJA SPECJALNA  
KARNAWAŁ 2011

Podłączymy Cię w jeden dzień!

**RONUS**  
INTERNET

Oława, ul. Młyńska 28, tel. 71-303-45-84

**PŁYTKI CERAMICZNE**

*Biesiadecka*

ul. Witosa 39, Jelcz-Laskowice  
71 318 20 52, 697 328 499

Restauracja  
Sala Bankietowa

**CYKADA**

**BAL KARNAWAŁOWY**  
12 lutego 2011  
od godz. 20.00 do 4.00  
Gra orkiestra „ZUBI”  
Cena od pary: **200 zł**

**DANCINGI**  
W KAŻDĄ SOBOTĘ

Organizujemy:  
wesela, komunie, chrzciny,  
stypy, imprezy integracyjne  
i okolicznościowe

Stanowice, ul. Klonowa 2  
tel. 71 734 59 06  
www.cykada.eu  
www.restauracja-cykada.pl

# Kto zgubił pieniądze?

OŁAWA  
W Rynku

Oławianin znalazł zwitek banknotów na chodniku

Zdarzyło się to we wtorek 25 stycznia wieczorem, ok. 20.30 na oławskim Rynku między sklepem ABC a oddziałem banku PKO. Uczciwy mieszkaniec chce oddać pieniądze właścicielowi, ale

nie wie komu. Jeśli zgubiłeś pieniądze w opisanym miejscu i czasie, zadzwoń do redakcji i powiedz, ile ich było i w jakich nominałach. Skontaktujemy Cię ze znalazcą. Tel. 605-996-556. (CK)

KRESKĄ...

ROZPOCZYNA SIĘ GŁOSOWANIE ZA  
REFORMĄ EMERYTALNĄ...



Grzegorz Pepał

# Odprawa z sukcesem

OŁAWA  
Praca policji

11 stycznia odbyła się doroczna odprawa oławskiej policji. Funkcjonariusze odebrali gratulacje z rąk Marka Szmigła, zastępcy komendanta wojewódzkiego



Od lewej: Marek Szmigiel - zastępca komendanta wojewódzkiego, Jacek Gałuszka - komendant powiatowy policji w Oławie, Renata Procyk-Jończyk - prokurator rejonowy

Podkreślił bardzo dobrą pracę, szczególnie wydziału ruchu drogowego. Działania oławskiej drogówki wpłynęły na pozytywną ocenę garnizonu dolnośląskiej policji. - Ten rok będzie okresem wyjątkowej pracy, ma to związek z przygotowaniem do Euro 2012 - mówił Marek Szmigiel. - Prezydencja Polski w Unii Europejskiej to drugi element,

w ramach którego na policję będzie nałożonych wiele dodatkowych zadań.

Jacek Gałuszka, komendant powiatowy policji, usłyszał słowa uznania od przedstawicieli lokalnych

samorządów. Za dobrą współpracę podziękowała Renata Procyk-Jończyk, prokurator rejonowy.

Odprawa odbyła się w sali konferencyjnej Banku Spółdzielczego. (AH)

# Spotkanie opłatkowe

JELCZ-LASKOWICE  
Zaproszenie

Zarząd Rejonowy Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów zaprasza na uroczystość opłatkową

Spotkanie odbędzie się 29 stycznia w Publicznej Szkole Podstawowej nr 2 w Jelczu-Laskowicach. Zgłoszenia przyjmowane są w siedzibie związku przy ul. Bożka 13, albo telefonicznie pod numerem 71-716-42-16. Za udział w uroczystości członkowie związku płacą 17 złotych, a osoby niezrzeszone 34 zł.

(WK)

OŁAWA  
Konkurs

Urząd Miejski w Oławie organizuje konkurs na logotyp i plakat 777-lecia miasta

Warunkiem przystąpienia do konkursu jest przesłanie projektu plakatu w formacie nie mniejszym niż A-4, oraz samodzielnego logotypu wydarzenia. Prace należy prze-

# 777-lecie Oławy

ślać do 15 marca, na adres: Wydział Promocji i Współpracy Europejskiej Urzędu Miejskiego w Oławie, Rynek 25, pokój nr 9, 55-200 Oława. Dla zwycięzcy konkursu przewidziana jest nagroda

w wysokości: 1234 zł (to rok nadania Oławie praw miejskich).

Bliższe informacje oraz szczegółowy regulamin - na stronie internetowej: [www.um.olawa.pl](http://www.um.olawa.pl).

(MAG)

# Wkrótce Herodiada

GMINA OŁAWA  
Występy

Kolejna edycja gminnego przeglądu zespołów jasełkowych „Herodiada 2011”

Szkolne zespoły kolędnicze z dziesięciu szkół w gminie zaprezentują się 4 lutego w Bystrzycy oraz 8 lutego w Godzikowicach. Organiza-

torem jest Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji.

- Przegląd nie ma charakteru konkursu - informują organizatorzy. - Jury przyzna nagrody indywidualne. Osoby występujące będą oceniane za warsztat aktorski, budowę sytuacji scenicznych oraz szukanie nowych, niebanalnych form wyrazu.

(MON)

**SOKRATES**  
**LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH**  
**i UZUPEŁNIAJĄCE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH w Oławie**

- \* bez egzaminów wstępnych i wpisowego
- \* indywidualne podejście do nauczania
- \* szkoła posiada uprawnienia szkoły publicznej
- \* nauka na każdą kieszeń
- \* zajęcia co dwa tygodnie - sobota i niedziela
- \* specjalna oferta dla osób bezrobotnych
- \* posiadamy doświadczenie, zaufanie i zadowolenie naszych słuchaczy - dołącz do nich i Ty!

**ORGANIZUJEMY NABÓR ZIMOWY!**  
**Liceum Ogólnokształcące**  
(także w trybie 2-letnim)  
TO SZKOŁA ZAOCZNA DLA WSZYSTKICH  
**Najtańsza szkoła w mieście!**  
**Najlepsza kadra**  
**OŁAWA, ul. Żołnierzy AK 21 (budynek Sp Nr. 1)**  
**tel. 77 454 06 14 lub 662-684-955**  
**www.szkoła-sokrates.com.pl**

Zajdź do nas, bez względu na swój wiek.

13.02.2011r. godz. 10:00  
**WALENTYNKI**  
niezapomniana Karnawałowa Zabawa!  
Arkadia  
Grat będzie dla Państwa zespół FEMINI!  
**ZAPRASZAMY**  
wstęp: 100zł/osobę  
w cenie: Wyśmienita Menu  
- Nudscwa Atraksji i Wzrost!  
www.restauracjaarkadia.com.pl  
tel. 510 155 953  
tel. 71 318 82 80

**Kręgielnia**  
w Starej Piekarni  
zaprasza na noworoczną  
promocję  
rezerwacja codziennie od godz. 16.00  
Godzikowice 24  
tel. 71-725-36-00

**OBSESSIVE SHOW**  
Restauracja Arkadia zaprasza wszystkich panów na wyjątkową, niezapomnianą imprezę. Profesjonalny pokaz tanca klubowego i erotycznego  
**ZAPRASZAMY**  
DATA: 3 lutego 2011  
WSTĘP: 100 zł/ od osoby  
W cenie seksowne wysłedy oraz wyjątkowa kolacja.  
Restauracja Arkadia, ul. Zachodnia 12, Jelcz-Laskowice  
Kontakt tel. 318 82 80, kom. 510 155 953  
www.restauracjaarkadia.com.pl

# Wróciła zima, jest ślisko



Przy obecnym stanie nawierzchni bardzo łatwo ześlizgnąć się i wyładować w rowie

Xawery Pińiak

## Odpowie za posiadanie

**OŁAWA**  
Wzbudził podejrzenia

30-latek z marihuaną wpadł w ręce policji dzięki reakcji mieszkańców

Około północy jeździł ulicami miasta autem na obcych numerach rejestracyjnych. Wzbudził podejrzenia mieszkańców, którzy powiadomili patrol policji. Po pięciu minutach funkcjonariusze skontrolowali mężczyznę, miał przy sobie dwie porcje

marihuany. Zatrzymano go i przedstawiono zarzut posiadania narkotyków. O dalszym losie mieszkańca powiatu brzeskiego zadecyduje prokurator, a potem sąd.

W domu zatrzymanego znaleziono kolejne porcje marihuany - 17,85 grama.

W związku z tym sprawą funkcjonariusze zatrzymali innego podejrzanego. Przeszukali też jego mieszkanie w Pełczycach, gm. Domaniów. Trwają kolejne kontrole związanych z tą sprawą...

(AH)



Mieszkaniec powiatu brzeskiego odpowie za posiadanie marihuany

KPP w Oławie

**GODZIKOWICE**  
Kolizja

21 stycznia ok. godz. 10.00 ford transit, jadący od Chwalibóżyce do Godzikowice, wpadł w poślizg i wyładował w rowie

Byliśmy na miejscu po południu, kiedy służby drogowe wyciągały busa. Odcinek Chwalibóżyce - Godzikowice jest niebezpieczny, więc trzeba zachować ostrożność, szczególnie teraz, kiedy wróciły opady śniegu.

(XA)

**JELCZ-LASKOWICE**  
Znani policji

Wtargnęli do mieszkania starszego człowieka, pobili go i okradli

Sprawcy mają po 23 lata, byli już karani za kradzieże, pobicia i groźby. 17 stycznia

**OŁAWA:**  
CzuJNI mieszkańiec

Szukali łupów na olawskich parkingach. Kradli kołpaki i znaki firmowe aut. Te działania przerwał czuJNI mieszkaniec

Była trzecia w nocy, złodzieje jeździli po osiedlach

## Ukradł na kursie

**OŁAWA**  
Złapali złodzieja

Godzinę zajęło policji odzyskanie telefonu, skradzionego podczas kursu w olawskiej szkole

22 stycznia mieszkanka uczestniczyła w szkoleniu. Jeden z obecnych zabrał jej nową nokię, wartą 600 złotych. Poszkodowana poszła na komisariat i na odręcz-

nym rysunku pokazała układ miejsc, zajmowanych przez uczestników. - Dyżurny wstępnie wytypował sprawcę, a funkcjonariusze z pionu kryminalnego zatrzymali 21-letniego Dawida z Oławy - mówi Alicja Jędo z KPP w Oławie. - Właścicielka telefonu była zaskoczona tak szybką reakcją policji.

Zatrzymany nie był wcześniej karany. Funkcjonariusze sprawdzają, czy nie okradł innych kursantów.

(AH)

## Rozbój po sąsiedzku

obrabowali 84-latkę, który mieszkał w sąsiedztwie. Zabrali radio i telefon komórkowy, jednak nie zdążyli nacieszyć się łupami. Policjanci ustalili

rysopisy i zatrzymali podejrzanych, odzyskali też radio.

O losie młodych przestępców zadecyduje sąd.

(AH)

## Złodzieje kołpaków

i szukali okazji do kradzieży. Jeden z nich wysiadł i zabierał łupy. - Mieszkaniec zauważył zakapturzonego mężczyznę, odkracającego kołpaki z volkwagena - mówi Alicja Jędo z KPP w Oławie. - Natychmiast powiadomił policję, która zatrzymała przestępców.

W ręce funkcjonariuszy wpadli trzech mężczyźni z powiatu brzeskiego, w wieku od 20 do 23 lat. W aucie zatrzymanych było więcej skradzionych części samochodowych. Policjanci ustalają szczegóły nocnego rajdu złodziei.

(AH)

## BAL KARNAWAŁOWY



5 lutego 2011

Przenieśmy się w magiczny świat rock and rolla, świat niezapomnianych dźwięków, stylu i szaleństwa, świat, w którym na parkiecie królował The Beatles, The Rolling Stones i The Animals

Przeżyj szaloną noc w stylu lat 60-tych

Start godzina 19.00

W pakiecie zapewniamy:

- Wykwintne menu
- Napoje chłodzące bez ograniczeń
- Zespół „VADIS”, który umili Państwu czas do białego rana

Cena  
**250**  
zł od pary

Rezerwacja telefoniczna: 696 77 44 74, 795 15 60 40

A jeśli mają Państwo ochotę na spędzenie niedzieli w rodzinnej atmosferze, to zapraszamy do naszej restauracji, pełnej niezapomnianych smaków i aromatów,  
**NA RODZINNY NIEDZIELNY OBIAD w cenie 45 zł**

# Ruszać po wygraną

## Lokata z nagrodami

15	91	282	110	70
----	----	-----	-----	----

www.bs.olawa.pl  
071 38 18 300

**SGB Bank** | Polski Bank, bezpieczny.  
Bank Spółdzielczy w Oławie

# Już miesiąc jej nie ma

**OLAWA**  
Zaginiona  
oławianka

**Wyszła z domu 18 grudnia 2010. Powiedziała, że idzie do szpitala, ale nigdy tam nie doszła**

Zdjęcia Haliny Cieleckiej z komunikatem o jej zaginięciu wiszą w różnych miejscach miasta - na przystankach PKS, witrach sklepów, słupach. Pojawiły się w naszej gazecie, na lokalnych portalach internetowych i na stronie www.zaginieni.pl. Nie wiadomo, co się nią dzieje, nie nawiązała kontaktu z rodziną.

**Coś nie grało**

Halina Cielecka ma 66 lat, 160 cm wzrostu, mieszka na ul. Sportowej. Opiekuje się sparaliżowanym mężem. To była sobota 18 grudnia, gdy wyszła z domu. Mężowi powiedziała, że idzie na badania do oławskiego szpitala. Była ubrana w ciemny, długi płaszcz w jodełkę, granatową spódnicę i czarne kozaki.

Następnego dnia, w niedzielę 19 grudnia, w odwiedzinach do rodziców przyjechał

ich syn, Marek Cielecki. Zaniepokoiła go nieobecność mamy. Gdy ojciec powiedział mu, że jest w szpitalu, zaniepokoił się jeszcze bardziej. Nigdy nie zostawiała go samego na noc. Coś mu nie pasowało.

**Rodzina sprawdza**

- Wiedziałem, że gdyby rzeczywiście była w szpitalu, zadzwoniłaby stamtąd do domu - mówi Marek Cielecki. - Zresztą, mama raczej sama nie chodziła tak daleko, bo ma problemy z nogami. Często ją bolą, chodzi kiwając się na boki. Pojechałem do szpitala, ale tam jej nie było. Tego dnia nie było przyjęć ani wyjazdów. Zawiadomiłem policję. Powiedziano mi, że sprawdzili okoliczne szpitale, noclegownie, domy pobytu.

Rodzina również rozpoczęła poszukiwania. Pan Marek z bratankiem przetrząsnęli miasto, sprawdzali teren nad Odrą, parki, zaułki. Ponieważ pani Halina pochodzi z Miłocic, szukano także tam. Bezskutecznie. Zawiadomiono fundację „Itaka”, zajmującą się poszukiwaniem osób zaginionych, i redakcję programu „Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie”.

- Policja informuje nas sporadycznie o swoich poczy-

naniach, częściej pyta mnie, czy jest coś nowego - mówi Marek Cielecki. - To trwa już miesiąc.

**Ktoś ją widział**

Do naszej redakcji dotarł sygnał, że Halinę Cielecką ktoś widział po świętach Bożego Narodzenia, przed sylwestrem, na skwerze koło Liceum Ogólnokształcącego przy placu Zamkowym. Szła w stronę osiedla Chrobrego, była bez torby, utykała. Marek Cielecki dostał też informację, że jego mamę widziano 20 grudnia w okolicach dworca PKS, obok postoju taksówek. Wyglądało to tak, jakby czekała na autobus komunikacji miejskiej.

**Głuchy telefon**

Po rozwieszeniu ogłoszeń nie było żadnych nowych wieści, tylko jeden głuchy telefon. Syn mówi, że mama wyszła ze szmacianą torbą na zakupy w kolorze ciemnego różu. Zabrała dokumenty. Pytamy, czy zabrała paszport? - Nie wiem, ale mnie pani zaskoczyła, nikt mnie o to nie pytał - mówi Marek Cielecki. - Sprawdzę.

Halina Cielecka nie miała telefonu komórkowego. Ma problemy finansowe, o któ-

rych rodzina dowiedziała się niedawno. Nie chciała o nich mówić, wiele rzeczy ukrywała.

**Mamo, wróć!**

Specjaliści z fundacji „Itaka” wymieniają wiele przyczyn zaginięć osób dorosłych. Są to: wylew, zawał, padaczka, choroba Alzheimera, depresja, schizofrenia, wypadki i urazy, powodujące zaniki pamięci. Gubią się również ludzie zdrowi, wielu z nich świadomie zrywa kontakty z rodziną. Uciekają, kiedy przerastają ich różnego rodzaju problemy i wydaje im się, że nie ma sposobu na ich rozwiązanie. Jedni układają życie na nowo, uciekają za granicę, inni popadają w bezdomność. Niektórzy popełniają samobójstwo, inni giną za granicą, oszukani przez nieuczciwych pośredników, obiecujących dobrą pracę.

Zaginięcie to sytuacja kryzysowa w każdej rodzinie. Najgorsze są bezradność, brak informacji i niepewność. Marek Cielecki mówi, że z dnia na dzień jest coraz gorzej. - Mamo, jeżeli to przeczytasz, pamiętaj, że pomożemy ci! - apeluje. - Skontaktuj się z nami, daj znać, że żyjesz. Wróć!

**Poszukiwany drugiej kategorii**

Zaginięcie oławianki zgłoszono na policję. Alicja Jędo - oficer prasowy KPP w Oławie, tłumaczy, że podjęto działania „typowe w takich sytuacjach”. Przyjęto zawiadomienie o zaginięciu osoby i powiadomiono o tym jednostki policji na terenie kraju, dołączając rysopis i zdjęcie. - W ramach codziennej służby policjanci, patrolując teren, sprawdzają go też pod tym kątem - mówi Jędo. - Mają zdjęcia zaginionej. Sprawdzane są ewentualne miejsca, w których mogłaby przebywać - szpitale, noclegownie.

Policja dzieli poszukiwania i poszukiwanych na dwie kategorie. Pierwsza to poszukiwania pilne - dzieci, osób chorych oraz takich, które mogą mieć związek z przestępstwem. Tu potrzebne są

**Ktokolwiek widział Halinę Cielecką lub zna jej miejsce pobytu, proszony jest o kontakt**  
- tel. 693-973-811 lub 502-237-462



Zaginiona Halina Cielecka

**18 grudnia**

- wyszła z domu, ale widziano ją potem 20 grudnia, a nawet po świętach

szybka interwencja i działania operacyjne policji. Druga grupa to poszukiwania osób dorosłych. W tym przypadku nie ma konieczności natychmiastowej interwencji.

Halina Cielecka jest w tej drugiej grupie. Policja nie informuje, czy cokolwiek dzieje się w tej sprawie, ale zapewnia, że każdy trop będzie sprawdzany.

**MONIKA GAŁUSZKA-SUCHARSKA**  
monika@gazeta.olawa.pl

## Czy dojdzie do koalicji z PO?

**JELCZ-LASKOWICE**  
Wznowiona sesja  
Rady Miejskiej

**Sesję nadzwyczajną, odbywającą się 14 stycznia, przerwano, bo opozycja nie chciała poprzeć kandydatów „Wspólnoty Samorządowej” na szefów komisji stałych. Po pięciodniowej przerwie radni mówili już jednym głosem**

14 stycznia radni podjęli tylko jedną uchwałę. Jednogłośnie zdecydowali, że przewodniczącą Komisji Rozwoju Gospodarczego i Finansów będzie Maria Bożena Polakowska z KWW „Przyjazna Gmina”. W kolejnym głosowaniu mieli wybrać szefa Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Zaproponowano kandydaturę wiceprzewodniczącego RM, Stanisława



- Dzisiejsza Rada Miejska jest spolaryzowana - mówi były burmistrz Jelcza-Laskowic Bogdan Szcześniak

Łukasika ze „Wspólnoty Samorządowej”. Zanim doszło do głosowania, wiceprzewodniczący RM Tadeusz Babski z klubu radnych PO poinformował, że jego członkowie nie poprą kandydatów „Wspólnoty Samorządowej”. Stwierdził, że w Radzie Miejskiej jest obecnie pięć osób,

które pracują w trzech komisjach, a trzej radni są członkami tylko jednej komisji. W podobnym tonie wypowiedziała się Maria Bożena Polakowska. Mówiła, że każdy radny powinien mieć możliwość wykazania się w pracy na rzecz lokalnej społeczności. - Nie zgadzamy się na marginalizowanie naszych działań i pracy - dodał Tadeusz Babski.

Za kandydaturą Łukasika opowiedziało się 9 radnych, 11 było przeciw. Wynik głosowania nie pozostawiał złudzeń - opozycja miała większość. Przewodniczący Henryk Koch ogłosił więc przerwę w obradach do 19 stycznia.

Na wznowionej sesji radni mówili już jednym głosem i bez sprzeciwu akceptowali kandydatów na przewodniczących oraz zastępców komisji stałych RM. Szefem Komisji Samorządu i Prawa został Ireneusz Stachnio z PiS, a jego zastępcą Krzysztof Woźniak z PO. Na czele Komisji Kultury Oświaty, Sportu i Zdrowia stanął Marek Starczewski

ze „Wspólnoty...”. Jego zastępczynią jest Zofia Pająk z PO. Komisją Rolnictwa i Ochrony Środowiska rządzić będą kobiety z PiS - Beata Bejda w roli przewodniczącej i startująca w wyborach z listy PiS Janina Sypek, jako wiceprzewodnicząca. Kobiety objęły też najwyższe funkcje w Komisji Rodziny, Młodzieży i Spraw Mieszkaniowych. Jej przewodniczącą jest Barbara Kowalenko z BBS, a wiceprzewodniczącą Teresa Kotowicz z „WS”. Szefem Komisji Rewizyjnej jest Michał Szelwach z „PG”, wiceprzewodniczącego nie wybrano, bo radni nie mogli dojść do porozumienia w tej sprawie.

Opozycja osiągnęła zamierzony cel. Funkcje szefów i wiceszefów komisji podzielono między wszystkie ugrupowania, wchodzące w skład Rady Miejskiej.

Poproszony o komentarz w tej sprawie radny Bogdan Szcześniak, który startował w wyborach z listy PO, po-

wiedział, że podział funkcji przyjęty i zaakceptowany przez wszystkich radnych, jest rozwiązaniem kompromisowym. Było to konieczne, by rada mogła pracować.

- Dzisiejsza Rada Miejska jest spolaryzowana - mówi były burmistrz Jelcza-Laskowic. - Z jednej strony mamy „Wspólnotę Samorządową”, z drugiej klub PO, który ma wsparcie trzech innych ugrupowań. „Wspólnota” uzyskała większość w każdej komisji. Chce też dominować na stanowiskach funkcyjnych. Uznaliśmy, że tak być nie może. W radzie powinny być zachowane pewne parytety, aby każdy klub był reprezentowany. Porozumienie udało się osiągnąć w przerwie sesji i dziś zostało zrealizowane w stu procentach. Nie wybrano wiceprzewodniczącego komisji rewizyjnej, bo w tej sprawie nie osiągnięto kompromisu, ale nic złego się nie stało. Wiceprzewodniczący jest niezbędny tylko w sytuacjach nagłych, a bardzo rzadko do nich dochodzi.

Bogdan Szcześniak potwierdził, że był kandydatem PO na szefa komisji rewizyjnej, podobnie jak Wincenty

Marchewski ze „Wspólnoty Samorządowej”. Strony nie zaakceptowały jednak żadnego z nich. W drodze kompromisu wybrano na przewodniczącego wspólnego kandydata.

Na pytanie, czy w obecnej sytuacji może dojść do koalicji pomiędzy PO a „Wspólnotą Samorządową”, Bogdan Szcześniak odpowiada, że trudno zakładać coś takiego: - Jeżeli proponowane projekty uchwał będą przemyślane, korzystne dla miasta i gminy, poparte odpowiednimi argumentami, będziemy je akceptować. Nie będziemy pracować na zasadzie „nie, bo nie”, bo nie o to chodzi...

W kuluarach mówi się, że trwają rozmowy o koalicji PO i „Wspólnoty Samorządowej”, co potwierdza burmistrz Kazimierz Putyra. - Prowadzimy rozmowy w sprawie koalicji, ale z członkami partii PO, a nie z klubem - mówi. - Zobaczymy, jak się zakończą. Na razie wszystko jest na dobrej drodze.

**WIOLETTA KAMIŃSKA**  
wiola@gazeta.olawa.pl

# Ślubowanie i promowanie

**OŁAWA**  
Sesja Młodzieżowej Rady Miasta

**Nowi radni złożyli ślubowanie oraz powołali komisję promocji MRM**

Aleksandra Jasińska, Sabina Pisula, Patrycja Skowronek, Jarosław Sypień, Ewelina Piech i Sylwia Górska - to radni, którzy na poprzedniej sesji nie byli obecni, a 25 stycznia złożyli ślubowanie.

Wiceburmistrz Witold Niemirowski powiedział, że w imieniu burmistrza będzie się przyglądał pracy młodych radnych. Omówił także

XIX Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, do jego organizacji włączyła się MRM. Sztabowi przewodniczył Michał Jędrzejczak, a około stu wolontariuszy zbierało pieniądze. W Oławie zebrano ponad 60 tys. złotych.

Radni powołali także komisję promocji MRM. Będzie odpowiadała za promowanie

działań rady oraz za nawiązanie i utrzymywanie kontaktów z mediami. W jej skład weszli: Szymon Żuraw, Katarzyna Glejzow, Ewelina Piech i Radosław Kościelski.

TEKST I FOT.:  
MALWINA GADAWA  
malwina@gazeta.olawa.pl



Radne, które złożyły ślubowanie 25 stycznia



Wiceburmistrz Witold Niemirowski omówił XIX Finał WOŚP

## Szukają domu



Jasny piesek z czerwoną obrozą, tel. 503-599-424



Starszy piesek, bardzo tęskni za właścicielem, tel. 503-599-424 lub 71-313-40-53

## Salon Sukien Ślubnych

*Agnes*

ul. Kutrowskiego 19a  
55-200 Olawa  
tel. 500 507 202  
tel. 500 507 203  
www.suknie-agnes.pl  
salon@suknie-agnes.pl



REKLAMA



WYSOKA JAKOŚĆ, NISKA CENA  
**APTEKA ZA GROSZE**

Zespół Opieki Zdrowotnej w Oławie i Apteka za grosze  
**Zapraszają 29 stycznia (sobota) na „Dzień Zdrowia”**  
w godzinach 10-15

W tym dniu oferujemy **BEZPŁATNIE** dla pacjentów **BADANIA** w zakresie:

- spirometria
- okulistyka
- densytometria
- badanie naczyń żylnych kończyn dolnych
- morfologia, pomiar stężenia glukozy i cholesterolu we krwi
- mammografia (dla kobiet w wieku 50-69, które w ciągu 2 lat nie miały przeprowadzonego badania w ramach refundacji; dla pozostałych osób na podstawie skierowania lekarskiego)
- dermatokonsultacje – badanie skóry twarzy i doradztwo w zakresie doboru preparatów

Na poszczególne badania można zarejestrować się pod numerem telefonu: 71 301 13 15 lub 11 71 301 53 97 (apteka)

W badaniach można wziąć udział **bez wcześniejszej rejestracji**

**DLA PIERWSZYCH 100 OSÓB\***

**KUPON GRATISOWY o wartości 25 zł na kolejne zakupy**

\* przy zakupie za minimum 50 zł; nie dotyczy leków refundowanych

**OŁAWA**  
ul. Baczyńskiego 1 (przy Szpitalu)  
tel.: (71) 301 53 97  
**pon.-pt.: 8-19, sob.: 9-14**



REKLAMA

# Radni Rady Gminy Domaniów 2010 - 2014

Na kandydatów do domaniowskiej Rady Gminy mogło głosować 4.138 wyborców, ale do urn 21 listopada ubiegłego roku dotarło niespełna 2.300 osób. Frekwencja wyborcza wyniosła 54,59%, ale - co warto podkreślić - była najwyższa w powiecie olawskim. Na 15 mandatów radnych Rady Gminy Domaniów było 47 chętnych. W dwóch okręgach - w Piskorzowie i Wyszkowicach - wybrano radnych bez głosowania, bo zarejestrowano tam tylko po jednym kandydacie...

STRONĘ OPRACOWAŁ PIOTR TUREK  
FOT.: ARCHIWUM „GP.WO”, PIOTR TUREK I KRZYSZTOF TRYBULSKI

## KWW „Wspólnota Samorządowa 2010” - 7 mandatów

### Waldemar Dumański

39-letni mieszkaniec Pełczyc wygrał wybory w okręgu nr 5 (Brzezimierz, Goszczyna, Pełczyce), wyraźnie pokonując trzech rywali. Głos oddało na niego 70 osób. To jego pierwsza kadencja w Radzie Gminy. Wykształcenie zawodowe - rolnicze. Prowadzi gospodarstwo rolne i przedsiębiorstwo handlowo-usługowe. Żonaty, ma trójkę dzieci. Interesuje się przyrodą.



Waldemar Dumański

### Wiesław Michniewicz

Ma 43 lata, mieszka w Wyszkowicach. Z powodu braku konkurenta wybrany bez głosowania. To jego pierwsza kadencja w Radzie Gminy, w której pełni funkcję zastępcy przewodniczącego. Żonaty, ma dwójkę dzieci. Prowadzi gospodarstwo rolne.



Wiesław Michniewicz

### Elżbieta Rudnik-Weinert

Ma 58 lat, z wykształcenia technik budowlany. Obecnie nie pracuje. Zamężna, ma dwoje dzieci. Jej pasją jest ogród. Do Rady Gminy wybrana w okręgu nr 1 (Domaniów), gdzie głosowało na nią 199 wyborców.



Elżbieta Rudnik-Weinert

### Grzegorz Wiśniowski

Najbardziej „tajemniczy” radny, który nie chciał nam przekazać informacji o sobie. Z innych źródeł wiemy, że ma 49 lat, urodził się w Strzelinie, mieszka w Skrzypniku. Tam też wywalczył mandat radnego, zdobył 47 głosów i pokonując m.in. rajcę poprzedniej kadencji Krzysztofa Jakubiszyna zaledwie jednym głosem. Jest współwłaścicielem pięciohektarowego gospodarstwa rolnego. Pracował jako operator maszyn hutniczych we wrocławskim „Hutmenie”, był też suwnicowym w ZNTK Olawa oraz impregnatorem drewna w olawskim tartaku. Ostatnio zatrudniony jako odlewnik w firmie „Palef”, zlokalizowanej w Goszczynie. Tam także, w szkole podstawowej, pracuje jako nauczyciel jego żona.



Grzegorz Wiśniowski

### Jadwiga Godzik

Mieszka w Wierzbnie i tam także walczyła o mandat radnej. Uzyskała 192 głosy. To jej pierwsza kadencja w Radzie Gminy. Absolwentka Uniwersytetu Wrocławskiego, magister filologii polskiej. Była nauczycielką i wieloletnią dyrektorką Szkoły Podstawowej w Wierzbnie, obecnie jest emerytką. Ma 60 lat, jest zamężna. Interesuje się literaturą i podróżami.



Jadwiga Godzik

### Krzysztof Jasik

Ma 43 lata, mieszka w Polwicy. W tym okręgu wyborczym (nr 11 - Kuny, Polwica) głosowało na niego 111 osób, co wystarczyło do pokonania jedynej konkurentki, którą poparło tylko 21 wyborców. To jego pierwsza kadencja w Radzie Gminy. Żonaty, ma dwójkę dzieci. Ukończył szkołę średnią, pracuje we Wrocławiu jako policjant. Lubi czytać książki.



Krzysztof Jasik

### Leszek Kolečki

56-letni mieszkaniec Wierzbna, gdzie w listopadowych wyborach uzyskał 127 głosów. Debiutuje w roli radnego Rady Gminy Domaniów. Żonaty, ojciec trojga dorosłych dzieci. Synowie Szymon i Sylwester to znani ciężarowcy. Starszy z braci to dwukrotny wicemistrz olimpijski. Leszek Kolečki ma wykształcenie zawodowe, radiowo-telewizyjne. Pracuje głównie w domu, produkując filmy w technice video i dvd. Interesuje się sportem.



Leszek Kolečki

## KWW „Samorządni 2010” - 6 mandatów

### Fryderyk Bochenkiewicz

Otrzymał 55 głosów w okręgu wyborczym nr 10 (Janków, Teodorów). Radny kolejnej kadencji. W poprzedniej pełnił funkcję przewodniczącego Rady Gminy. Obecnie działa w Komisji Oświaty, Kultury i Spraw Socjalnych. Jest żonaty, ma 69 lat, dorosłe dzieci i wykształcenie podstawowe. Mieszka w Jankowie. Jest już na emeryturze, ale dorabia jako ochroniarz. Lubi też przebywać w domowym zaciszu.



Fryderyk Bochenkiewicz

### Grażyna Głogulska

Zdobyła 90 głosów w okręgu wyborczym nr 3 (Danielowice, Gostkowice, Kuchary, Radłowice). Radna po raz drugi z rzędu. Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej oraz członek Komisji Rolnictwa, Ekologii i Porządku Publicznego. Ma 39 lat, wykształcenie wyższe, ukończyła Akademię Rolniczą we Wrocławiu. Pracuje w Dolnośląskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego jako specjalista ds. rolnictwa. Bezpartyjna. Mężatka, dwoje dzieci. Pasjonuje się internetem i turystyką, czyta dużo książek.



Grażyna Głogulska

### Zdzisław Żygadło

Wybrany bez głosowania w okręgu wyborczym nr 8 (Chwastnica, Piskorzów). Był radnym w poprzedniej kadencji i wiceprzewodniczącym rady. Ma 49 lat, żonaty, troje dorosłych dzieci, wykształcenie zawodowe rolnicze, prowadzi własne gospodarstwo rolne, mieszka w Piskorzowie, bezpartyjny. Interesuje się sportem.



Zdzisław Żygadło

### Lucjan Kucharski

Mieszka w Wierzbnie, gdzie głosowało na niego 135 osób. To jego druga kadencja w Radzie Gminy. Ma 26 lat, jest kawalerem, ale planuje ślub w lipcu tego roku. Inżynier budownictwa, kończy studia magisterskie na wydziale drogowym. Prowadzi własną działalność gospodarczą. Oprócz tego jest asystentem w Wyższej Szkole Humanistycznej. Interesuje się antykami, zwierzętami i motolotnictwem.



Lucjan Kucharski

### Mieczysław Lipniak

Ma 58 lat, mieszka w Piskorzówku. To jego druga (po przerwie) kadencja w Radzie Gminy. Głos oddało na niego 91 osób. Ma żonę i dwójkę dorosłych dzieci. Pracuje w prywatnej firmie. Interesuje się sportem i polityką.



Mieczysław Lipniak

### Anna Strząbala

Mieszka w Gęsic, zdobyła 54 głosy w okręgu wyborczym nr 9 (Gęśce, Swojków). Była już radną w latach 1998 - 2002 oraz 2006 - 2010. W poprzedniej kadencji była przewodniczącą Komisji Rolnictwa, Ekologii i Porządku Publicznego. 50 lat, mężatka, dwoje dzieci. Wykształcenie średnie - technik elektronik. Pracuje we własnym gospodarstwie rolnym. Bezpartyjna. Interesuje ją sport, ciekawe książki, praca z młodzieżą. Lubi wycieczki turystyczne.



Anna Strząbala

## KWW Zbigniewa Dziurakowskiego - 1 mandat

### Zbigniew Edward Dziurakowski

Ma 51 lat, mieszka w Kończycach. W tym okręgu wyborczym głosowało na niego 63 osoby. To jego pierwsza kadencja w Radzie Gminy, jest zastępcą przewodniczącego. Wykształcenie średnie techniczne. Obecnie jest na emeryturze, interesuje się łowiectwem.



Zbigniew Dziurakowski

## KW Prawo i Sprawiedliwość - 1 mandat

### Wincenty Żygadło

Ma 57 lat, mieszka w Domaniowie. Był wieloletnim sołtysiem tej miejscowości. Głosowało na niego 81 osób. To jego pierwsza kadencja w Radzie Gminy. Żonaty, ma wykształcenie zawodowe, jest na rencie strukturalnej.



Wincenty Żygadło

# Plan niedoczekania przestrzennego

**GMINA OŁAWA**  
To trwa za długo!

**W 2008 Jan Kotwica z Chwalibóżyca kupił cegły na budowę domu. Od tamtej pory materiał budowlany niszczy na podwórku, bo urzędnicy nie dopilnowali przyjęcia planu zagospodarowania przestrzennego**

- W naszej miejscowości przynajmniej 10 rodzin jest zainteresowanych przekształceniem działek. Mamy dobrą lokalizację przy drodze powiatowej, nie są to tereny powodziowe - zachwała sołtys Chwalibóżyca Stanisław Żurawski. Kotwica złożył wniosek

o odrolnienie w lipcu 2008. Uzyskał zapewnienie, że do końca marca 2009 sprawa będzie załatwiona. Wydał 20.000 zł na dachówkę, cegły i bloczki. Brak planu zagospodarowania przestrzennego uniemożliwił dalsze działania. - Jak dalej tak pójdzie, trzeba będzie to sprzedać. Przekładamy cegły, nakrywamy je, ale długo nie mogą leżeć - wzdycha.

## Czeka 57 wniosków

Sołtys Gaju Oławskiego Jan Mackiewicz wtóruje mieszkańcom Chwalibóżyca: - Niepodjęcie odpowiedniej uchwały w tej sprawie zablokowało rozwój naszej miejscowości. Zapanował marazm. A przecież w stronę Oławy i Nowego Otku mamy doskonałe tereny pod zabudowę. Jest gaz, woda, blisko do miasta. Wystarczy



Jan Kotwica od czterech lat czeka na decyzję o odrolnieniu gruntów

wyznaczyć tereny, a zainteresowanych nie zabraknie.

- Jeszcze za poprzedniej kadencji wójta Kownackiego sześć albo siedem rodzin z naszej miejscowości złożyło wnioski o odrolnienie - informuje sołtys Miłonowa Jan Gołębiowski. - Zależy nam na przyspieszeniu tego procesu, mieszkańcy rozmawiali w Urzędzie Gminy na ten temat.

Takie wypowiedzi można mnożyć. W wielu miejscowościach temat ten wywołuje emocje. Na odrolnienie gruntów czeka obecnie w gminie Oława 57 wnioskodawców.

## Bez opinii izby rolniczej

Prace nad planem ciągną się od kwietnia 2006. Krytykowano umowę z wykonawcą, firmą „Soft-Gis”, za brak zapisów o terminie realizacji usługi. Mijały lata i nic się nie działo. Co jakiś czas na sesjach Rady Gminy sołtysi upominali się o załatwienie

tej sprawy. Dla przyspieszenia procesu podzielono plan na cztery części: dla obszaru Siedlec i Zakrzowa, Bystrzycy, Marcinkowic i Gaci.

15 października 2010 wreszcie coś drgnęło. Rada Gminy przyjęła cząstkowy plan dla Siedlec. Do Urzędu Gminy wpłynęła korespondencja, że do końca 2010 Ministerstwo Rolnictwa wyda decyzję w sprawie przekształcania gruntów w pozostałych obszarach. Nadszedł rok 2011, a ministerstwo takiej zgody nie wydało. Tłumaczą się tam, że dokumentacja nadesłana przez gminę zawierała nieprawidłowości formalno-prawne, a także była niekompletna - brakowało odpowiedzi izby rolniczej.

Iwona Chromiak z biura prasowego w ministerstwie stwierdziła, że dopóki minister rolnictwa nie otrzyma kompletnej i prawidłowo sporządzonej dokumentacji, sprawa nie będzie załatwiona.

## Kownacki wzywa do wyjaśnień

Temat wyplłynął na sesji Rady Gminy 7 stycznia. - Ile kadencji musi jeszcze minąć, żeby został zatwierdzony plan zagospodarowania przestrzennego? - grzmiał sołtys Żurawski. - Wójt Wojciechowski przez ostatnie pół roku leżał bykiem i sprawa utknęła w martwym punkcie. U nas ludzie chcą się budować, mają zgromadzone materiały i chodzą jak te błędne owce.

Wójt Jan Kownacki wyjaśnił przyczyny opóźnienia: - Od sierpnia Ministerstwo Rolnictwa czeka na decyzję Dolnośląskiej Izby Rolniczej o odrolnieniu i do tej pory jej nie ma.

Kownacki rozmawiał z dyrektorem izby, od którego dowiedział się, że dokumentacja jest w rękach oławskiego delegata, Roberta Paduli. Wójt skrytykował dyrektora za brak działań w tej sprawie i zagroził mu, że gmina wstrzyma

odprowadzanie podatku na izbę, jeśli współpraca będzie się układać w taki sposób. Kownacki zażądał od wykonawcy pisemnego wyjaśnienia opóźnień w pracach. Firma „Soft-Gis” odpowiedziała, że można to wytłumaczyć kłopotami na szczeblu ministerialnym i zaopiniowaniem DIR. Robert Padula stwierdził w rozmowie z Kownackim, że otrzymał tylko część dokumentacji od wykonawcy. „Soft-Gis” zarzeka się, że odesłał delegatowi komplet dokumentów.

## Bo dokumenty były niepełne

- Nie opóźniałem przyjęcia planu - mówi Padula. - Materiały, którymi dysponuję, są niekompletne i nie mogę na ich podstawie wydać opinii. Brakuje wypisu z rejestru gruntów, a ministerstwo zażyczyło sobie uściślenia mojej warunkowo pozytywnej opinii i wypisania numerów działek.

Zapytaliśmy Padulę, czy przez kilka miesięcy nie mógł zadzwonić do „Soft-Gisu”, z prośbą o przesłanie brakującej części dokumentacji? - Dla mnie partnerem nie jest „Soft-Gis”, tylko gmina - odparł. Dodał, że zależy mu na niewyłączaniu z użytkowania rolnego działek znajdujących się przy zabudowaniach rolniczych, bo to uniemożliwia rolnikowi rozbudowę obiektów gospodarczych. Skrytykował również studium uwarunkowań przestrzennych i stwierdził, że chce skłonić gminę do przyjęcia zmian w tym dokumencie. Delegat Izby Rolniczej stwierdził, że jeśli otrzyma pełną dokumentację, jest w stanie w ciągu dwóch tygodni sporządzić wymaganą opinię.

**XAWERY PIŚNIAK**  
xsapi@gazeta.olawa.pl



Robert Padula twierdzi, że nie mógł wydać opinii bo miał niekompletne dokumenty

71 -313-25-83

## Straż Gminna

\* Strażnicy przeprowadzili kontrolę sklepów pod względem wymaganej legalizacji wag. Sprawdzono 28 placówek. Sankcjom podlega ten, kto bez odpowiednich dokumentów wprowadza przyrządy pomiarowe do obrotu, użytkowania, bądź przechowuje w stanie gotowości do użycia. Kontrole będą kontynuowane.

\* 18 stycznia funkcjonariusze zabezpieczali miejsce kolizji drogowej, do której doszło na skrzyżowaniu w Jaczkowicach.

(AH)

## O nauczaniu i zimowym wypoczynku

**JELCZ-LASKOWICE**  
Sesja RM

Przewodniczący Henryk Koch zaprasza do udziału w V sesji Rady Miejskiej, która odbędzie się w piątek 28 stycznia - początek o godzinie 14.00, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy, ul. Witosa 24 w Jelczu-Laskowicach

Najważniejsze punkty z porządku obrad:

1. Informacje przewodniczącego Rady Miejskiej.
2. Informacja burmistrza o działaniach podejmowanych pomiędzy sesjami RM.

3. Sprawy samorządowe.
4. Podjęcie uchwał w sprawach:

- a) zatwierdzenia i przyjęcia do realizacji projektu systemowego pn. „Indywidualizacja procesu nauczania i wychowania uczniów klas I-III szkół podstawowych”,

- b) zarządzenia wyborów sołtysów i rad sołeckich oraz zarządów osiedli,

- c) przyjęcia planu sesji zwyczajnych Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach na rok 2011.

5. Informacja dotycząca wypoczynku zimowego dzieci i młodzieży miasta i gminy Jelcz-Laskowice.

6. Interpelacje, zapytania i wolne wnioski.

7. Komunikaty organów gminy.

(KJK)

**POWIAT**  
To warto wiedzieć

Zmiany w podatku VAT, obowiązujące od 1 stycznia 2011, będą omawiane na spotkaniu informacyjnym dla podatników 16 lutego, na które już teraz zaprasza naczelnik Urzędu Skarbowego w Oławie

Spotkanie odbędzie się w sali nr 35 (II piętro) Urzędu Skarbowego przy ul. Lwowskiej 1 - początek o godz. 10.00. - Prosimy zainteresowanych podatników o zgłoszenie chęci udziału w spotkaniu, drogą elektroniczną na adres: [us-olawa@ds.mofnet.gov.pl](mailto:us-olawa@ds.mofnet.gov.pl) lub telefonicznie, nr 71-303-94-14 oraz 71-303-94-5 - mówi Dariusz Żuraw, szef

## Spotkanie w skarbowce



Naczelnik oławskiego US Dariusz Żuraw zaprasza podatników zainteresowanych zmianami w podatku VAT na spotkanie informacyjne...

oławskiej skarbowki. - Istnieje także możliwość zgłaszania pytań i problemów w zakresie tematyki szkolenia - drogą elektroniczną na adres: [Karo-](mailto:Karo-)

[lina.Grzeszczuk@ds.mofnet.gov.pl](mailto:lina.Grzeszczuk@ds.mofnet.gov.pl), w terminie do 8 lutego.

(K-CK)

**MARCINKOWICE**

Wkrótce kurs komputerowy

- Mieszkańcy małych miejscowości potrzebują spokojnego miejsca, gdzie mogliby ciekawie spędzić wolny czas, spotkać się ze znajomymi, rozwijać swoje zainteresowania i realizować życiowe aspiracje. Tym miejscem może być biblioteka - mówi dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej Halina Sinkiewicz

Biblioteka w Marcinkowicach nawiązała współpracę z Klubem Seniora „Magnolia”. 18 stycznia seniorzy spotkały się w bibliotece. Wieczór upłynął w miłej atmosferze,

**Biblioteka dla seniorów**

Na razie to zwykle spotkanie przy kawie, ale już wkrótce seniorzy będą surfować w internecie

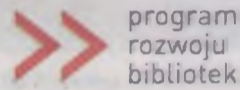
przy kawie i ciastku, na rozmowach oraz śpiewaniu i słuchaniu kołód.

Seniorzy mogą skorzystać ze specjalnej oferty biblioteki. Chodzi o książki z serii „DUŻE LITERY”, a także audiobooki, czyli

książki do słuchania. Dyrektor Sinkiewicz zapowiada następne działania dla seniorów w ramach „Programu rozwoju bibliotek”: kursy obsługi komputera i posługiwanie się internetem, z wykorzystaniem zakupionych

ostatnio poradników i pomocy wolontariuszy.

(OPR. XA)



program rozwoju bibliotek

**Oczyszczalnia się rozbudowuje****OŁAWA**

Nowa inwestycja Oławski

Zakład Wodociągów i Kanalizacji podpisał umowę na projektowanie i rozbudowę oczyszczalni ścieków

To kolejne przedsięwzięcie realizowane przez ZWiK, współfinansowane z Europejskiego Funduszu Spójności, w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Oprócz modernizacji oczyszczalni, prace obejmują budowę sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w Oławie.

Umowę na rozbudowę oczyszczalni podpisano 17 stycznia. Jej wykonawcą bę-



Podpisanie umowy na rozbudowę oczyszczalni ścieków

dzie firma „Awbud” z Fugasówki koło Zawiercia. Prace obejmą m.in.: modernizację pompowni osadu, budowę magazynu osadów wraz z niezbędnymi instalacjami, budowę zbiornika magazynowo-schładzającego, moderni-

zację budynku odwadniania osadu i rozbudowę układu komunikacyjnego na terenie oczyszczalni.

- Oczyszczalnia wymaga modernizacji w zakresie gospodarki osadowej oraz rozbudowy dla potrzeb przejścia

ścieków z obszarów wchodzących w skład projektu Funduszu Spójności - czytamy na stronie internetowej ZWiK Oława.

Roboty mają zakończyć się w czerwcu 2012.

(MON)

Serdeczne podziękowania państwu Jaśnikowskiemu za zorganizowanie uroczystości pogrzebowych

**śp. Moniki Nowakowskiej**  
składają mąż i córki z rodzinami

Gorące podziękowanie za uczestnictwo w ostatniej drodze

**śp. Moniki Nowakowskiej**  
rodzinie, przyjaciółom, znajomym oraz sąsiadom składają mąż, córki i rodzina

Pani Małgosi Łuszczyńskiej wyrazy współczucia i żalu z powodu śmierci mamy

**śp. Janiny Wojtczak**  
składają koleżanki i koledzy z Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Oławie

Pani Joli Olejniczenko wyrazy współczucia i żalu z powodu śmierci taty

**śp. Mieczysława Kułagi**  
składają koleżanki i koledzy z Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Oławie

Serdeczne podziękowania panu Stanisławowi Jaśnikowskiemu za zorganizowanie uroczystości pogrzebowych

**śp. Józefa Rutkowskiego**  
składa siostra

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu

**śp. Józefa Rutkowskiego**  
serdeczne podziękowania składa siostra

Proboszczowi parafii w Nowym Otku ks. Robertowi Jasikowi za odprawienie mszy świętej oraz uroczystości pogrzebowych

**śp. Józefa Rutkowskiego**  
serdeczne podziękowania składa rodzina

Podziękowania sąsiadom, znajomym, koleżankom i kolegom za uczestnictwo w pogrzebie

**śp. Bronisława Sztypy**  
składają żona i dzieci

Pracownikom zakładu pogrzebowego oraz państwu Jaśnikowskiemu składam słowa uznania za przygotowanie uroczystości pogrzebowych

**śp. Edmunda Puchały**  
za takt, okazane serce i fachowość w obsłudze uroczystości dziękuje pograżona w żalu rodzina

Rodzinie, kolegom, przyjaciółom, sąsiadom oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu

**śp. Władysława Pazderskiego**  
podziękowania składa syn

**ODESZLI****OŁAWA**

† 15 I	- Józefa Mykołyk	- ur. 1930
† 16 I	- Monika Nowakowska	- ur. 1925
† 17 I	- Bronisław Sztypa	- ur. 1941
† 20 I	- Melania Skiba	- ur. 1917
† 20 I	- Emilia Podgórna	- ur. 1938
† 20 I	- Helena Wróblewska	- ur. 1930
† 21 I	- Stefan Lorenc	- ur. 1941

**GODNIE SOLIDNIE TANIO**

USŁUGI POGRZEBOWE

**HENRYK FIGIEL**

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 8  
tel./fax.: 71 303 27 21  
od 8:00 do 16:00,  
po 16:00 - tel. 71 316 52 24  
całodobowo - 605 964 664

**ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH****Stanisław Jaśnikowski**

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym Cmentarzu)

Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318-33-21

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671

Teraz możesz wybrać! Tradycja 20-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354

e-mail: [biuro@jasnikowski.com.pl](mailto:biuro@jasnikowski.com.pl) [www.jasnikowski.com.pl](http://www.jasnikowski.com.pl)

Kompleksowa usługa pogrzebowa już od 1100 zł wraz z trumną



ZAKŁAD USŁUG  
POGRZEBOWYCH  
I KAMIENIARSKICH  
**AARCHON**

Jelcz-Laskowice, ul. W. Witosa 43  
tel. 71/ 318 29 08,  
**Pogotowie Pogrzebowe**  
tel. 19588

Międzynarodowe  
Przewozy Zmarłych  
**800-107-807**  
całodobowa bezpłatna infolinia  
[www.aarchon.pl](http://www.aarchon.pl)

Siedziba:  
Wrocław,  
ul. M. Skłodowskiej-Curie 49  
Filia:  
Wrocław, ul. B. Krzywoustego 287  
Filia: (krematorium)  
Wrocław, ul. Kielczowska 90



# Łatwiej i skuteczniej z PIT-ami

POWIAT  
W Urzędzie  
Skarbowym

Rozliczający się za pomocą PIT-28, jeden procent podatku dla organizacji pozarządowych mogą jeszcze zadeklarować, składając zeznanie do końca stycznia. Pozostali mają czas do 2 maja. - *Tę kwotę może przekazać podatnik, który wyliczył podatek należny od wartości wyższej niż zero. Nie jest istotne, czy mamy nadpłatę, czy niedopłatę* - mówi Dariusz Żuraw, naczelnik Urzędu Skarbowego w Oławie

Już od kilku lat można przekazać część swojego podatku na rzecz wybranej organizacji pozarządowej, która posiada status pożytku publicznego. Mogą to uczynić płacący podatek dochodowy od osób fizycznych, płacący ryczałt od przychodów ewidencjonowanych i prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą. Stowarzyszenia mogą również wesprzeć tzw. liniowcy, płacący 19-procentową stawkę podatku. - *Mogą to stosować również emeryci i renciści, którzy nie powierzyli wypełnienia PIT-39 Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, albo Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego* - wyjaśnia naczelnik. - *Osoby, które rozlicza pracodawca, również nie mają możliwości przekazania wsparcia dla tzw. III sektora. Warto także zwrócić uwagę na formularz, na jakim składamy zeznanie podatkowe. Różni się od tego z poprzednich lat, także w kwestii związanej*



W tym roku 1 procent można przekazać 18 organizacjom. Część z nich działa na rzecz najmłodszych mieszkańców

z procentem pełnym dobra. Nie musimy już wpisywać nazwy organizacji, a jedynie jej numer KRS i wartość wyliczonego podatku. Wciąż utrzymano także miejsce na informacje, związane z rozdyponowaniem szczegółowym funduszy.

## Darczyńca tajemniczy

Nie ma także obowiązku przekazywania swoich danych stowarzyszeniu, które wspieramy. Gdy zaznaczymy taką opcję, nasze dane zostaną przekazane. Niestety, zdarzały się przypadki, iż z powodu błędnej nazwy urzędy skarbowe nie przekazywały wsparcia. Dzięki zmianom nie musimy się o to martwić.

Wbrew pozorom nie każdemu stowarzyszeniu, które rok temu miało status pożytku publicznego, możemy w tym roku przekazać pieniądze. Specjalny i aktualny wykaz zamieszczamy poniżej.

Na bieżąco można sprawdzić wybraną organizację na stronie [www.pozvtek.gov.pl](http://www.pozvtek.gov.pl). Jeżeli w ubiegłym roku powstało nowe stowarzyszenie, które ma ten prawny status,

powinno jak najszybciej przesłać informacje o rachunku bankowym, wraz z podpisanymi osobami upoważnionymi, do Departamentu Pożytku Publicznego Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Pozostałe organizacje muszą to uczynić, gdy w ubiegłym roku nie zgłosiły się w ustawowym terminie z własnym kontem.

## Uważnie wypełnij

W oławskim Urzędzie Skarbowym wskazują 15 najczęstszych błędów, które popełniamy przy składaniu zeznań podatkowych. Jednym z nich jest podanie błędnego Numeru Identyfikacji Podatkowej. Zamiast swojego, często wpisujemy numer pracodawcy. Warto także pamiętać, aby sprawdzić aktualność druku PIT. W tych za 2010 rok wpisujemy do zeznań numer PESEL. Warto także pamiętać o załącznikach, w przypadku korzystania z odliczeń. - *Często w załączniku PIT/O jest wpisywana pełna kwota przysługującej ulgi, np. 1.145,08 zł z tytułu wychowywania dziecka* - mówi

naczelnik Żuraw. - *Tymczasem wpisać można tylko tyle, ile można odliczyć, zatem do wysokości należnego podatku z zeznania PIT-37 lub PIT-36. Problemem są także błędy rachunkowe. Czasem zdarza się, że podatek oblicza się na podstawie nieaktualnych stawek. Warto także uważnie przenosić dane. Czasem mylą się dane z informacją o dochodach i zaliczkach. Zapominamy o dodatkowych dochodach, na przykład jednorazowych umowach-zleceniach. Gdy po złożeniu zeznania otrzymujemy informację o jakimś dochodzie, którego nie uwzględniliśmy w naszym dokumencie podatkowym, wtedy bez obaw powinniśmy złożyć korektę, inaczej wezwie nas do tego urząd. Pamiętajmy, iż w tym przypadku korekta oznacza konieczność ponownego złożenia całego zeznania, zaznaczając jednak kwadracik „korekta zeznania”. Do PIT-u należy dołączyć pisemne uzasadnienie przyczyn korekty i absolutnie nie wypełniać wyłącznie kolumn, które się zmieniły.*

Samodzielnie rozliczający się emeryci często zapominają, że nie mogą odliczać składek na ubezpieczenie społeczne, bo ich nie płacą. Często odliczają je drugi raz, już prawidłowo, jako składki na ubezpieczenie zdrowotne, które opłacają.

Warto pamiętać, iż nie wszyscy małżonkowie mogą się wspólnie rozliczać. Nie można tego uczynić, gdy jeden z partnerów prowadzi firmę opodatkowaną ryczałtem ewidencjonowanym lub kartą podatkową. Podobnie jest w przypadku rozdzielenia majątkowej. Trzeba także wykazywać wspólne dochody według kolejności wpisanej na początku zeznania. Czyli jeżeli żona jest podatnikiem, a mąż „małżonkiem”, to w takiej samej kolejności wy-

kazujemy zarobione kwoty. - *Warto pamiętać, iż małżeński podatek wylicza się nieco inaczej - dodają w urzędzie skarbowym. - Liczy się go od połowy dochodów wedle skali, a następnie mnoży się przez dwa. Pamiętajmy, że decydując się na skorzystanie z ulgi, musimy mieć na nie dowody - rachunki, faktury albo dowody wpłaty na konto, potwierdzające poniesienie wydatku. Gdy okaże się, że skorzystaliśmy z ulgi, nie mając do tego prawo, będziemy musieli nie tylko zapłacić należny podatek z odsetkami, ale także mandat karny.*

Składając zeznanie, pamiętajmy o aktualnych danych. Gdy nie zaktualizowaliśmy ich w ciągu roku, do PIT trzeba dołączyć formularz NIP-3 bądź EDG-1 dla osób prowadzących firmę. Najczęstszym i powtarzającym się błędem jest brak podpisu pod zeznaniem podatkowym.

## Szybciej w sieci

Jak zaoszczędzić czas, mieć gwarancję poprawności składanej deklaracji i otrzymać potwierdzenie złożenia bez konieczności wizyty w urzędzie? Wystarczy w formie elektronicznej, bez podpisu elektronicznego, ale za pomocą specjalnego certyfikatu, złożyć deklaracje podatkowe PIT-23, PIT-36, PIT-



- *Jeśli chcemy oszczędzić czas, warto złożyć deklarację przez internet* - zachęca Dariusz Żuraw, naczelnik Urzędu Skarbowego w Oławie

-36L, PIT-37, PIT-38, PIT-39, PIT-16A, PIT-19A za 2010 oraz wnioski PIT-16 za rok 2011. Można pobrać ze strony [www.e-deklaracje.gov.pl](http://www.e-deklaracje.gov.pl) specjalną aplikację, wypełnić formularz, podpisać go, wpisując kwotę przychodu w zeznaniu rocznym i wysłać dokument. Na zakończenie należy pobrać i zachować tzw. urzędowe potwierdzenie odbioru. To dowód traktowany na równi z nadaniem listu poleconego. - *Co istotne, PIT-36 i PIT-37 można składać bez podpisu elektronicznego indywidualnie, wspólnie z małżonkiem oraz w sposób przewidziany dla osób samotnie wychowujących dzieci* - dodaje Dariusz Żuraw. - *Nowością jest to, że zeznanie wspólnie z małżonkiem nie wymaga złożenia przez drugiego z małżonków pełnomocnictwa (UPL-1).*

ADAM PIWEK  
piwek@gazeta.olawa.pl

## Do kiedy PIT?

Warunkiem przekazania 1% na rzecz organizacji pożytku publicznego jest złożenie we właściwym urzędzie zeznania podatkowego w terminie:

- **do 31 stycznia:** PIT-28 oraz zapłacenie należnego podatku do końca marca,
- **do 2 maja:** PIT-36, PIT-36L, PIT-37, PIT-38, PIT-39 oraz zapłacenie, w razie konieczności, należnego podatku do końca czerwca bądź korekty zeznania w ciągu miesiąca od upływu ustawowego terminu do złożenia zeznania

## Procent pełen dobra

W tym roku możemy przekazać jeden procent podatku 18 organizacjom, działającym w powiecie oławskim, posiadającym status pożytku publicznego

Instytut Edukacji Społecznej - KRS 67470  
Miejsko-Gminne Zrze-

szenie Ludowych Zespołów Sportowych w Jelczu-Laskowicach - KRS 63852

Miejsko-Gminne Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych w Oławie - KRS 64785



Miejski Klub Sportowy „Olavia” w Oławie - KRS 213334

Polski Czerwony Krzyż - KRS 225587

Polski Związek Głuchych, Oddział Dolnośląski - KRS 94089

Polski Związek Nievidomych, okręg dolnośląski - KRS 87580

Polskie Stowarzyszenie Diabetyków - KRS 224202

Sportowy Klub Wędkarstwa Spinningowego „Wydra” - KRS 275166

Stowarzyszenie „Pomoc” przy Oddziale Ginekologiczno-Położniczym i Noworodkowym Szpitala w Oławie - KRS 47208

Stowarzyszenie „Pomost - Sojusz dla Oławy i Ziemi Oławskiej” - KRS 54333

Stowarzyszenie „Justitia” w Oławie - KRS 217282

Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Ochrony Zdrowia „Szpital w Oławie” - KRS 220359

Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom „Tęcza” w Oławie - KRS 83236

Stowarzyszenie Wsparcie Techniczne Ratownictwa - KRS 241201

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami - KRS 0000154454,

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Oddział Dolnośląski - KRS 0000198933

Związek Harcerstwa Polskiego, Chorągiew Dolnośląska - KRS 264246

\*  
Stan na 14 stycznia 2011, wedle informacji Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej. Na bieżąco wykaz można sprawdzić na stronie [www.pozvtek.gov.pl](http://www.pozvtek.gov.pl).

(API)

Rozlicz PIT przez Internet  
To bardzo proste!  
[www.e-deklaracje.gov.pl](http://www.e-deklaracje.gov.pl)



# STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE

ul. 3 Maja 1  
www.starostwo.olawa.pl  
www.bip.starostwo.olawa.pl



Kontakt:  
tel. 71-301-15-22, fax 71-301-15-62  
e-mail: info@starostwo.olawa.pl

Pracujemy w Systemie  
Zarządzania Jakością  
PN-EN ISO 9001:2009



Strona dofinansowana z budżetu powiatu olawskiego

## Spółeczna Straż Rybacka podsumowała rok 2010

19 stycznia starosta olawski Zdzisław Brezdeń spotkał się w sali konferencyjnej Starostwa ze strażnikami Społecznej Straży Rybackiej w Powiecie Olawskim. SSR podsumowała ubiegłoroczną działalność, a wyróżniający się strażnicy zostali uhonorowani przez starostę listami gratulacyjnymi

W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele służb i jednostek współpracujących ze strażą, reprezentujący Komendę Wojewódzką Państwowej Straży Rybackiej we Wrocławiu, Okręg Polskiego Związku Wędkarskiego we Wrocławiu, Komendę Powiatową Policji w Oławie, Straż Miejską, Straż Gminną oraz Straż Leśną.

Spółeczna Straż Rybacka w Powiecie Olawskim została powołana przez Radę Powiatu w 1999 roku, na wniosek Zarządu Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego we Wrocławiu. Głównym przedmiotem działalności straży jest współdziałanie z Państwową



Starosta Zdzisław Brezdeń (z lewej) wręcza Januszowi Romańczukiewiczowi - komendantowi Społecznej Straży Rybackiej w Powiecie Olawskim, list gratulacyjny (podziękowanie) za osiągnięte przez straż w 2010 wyniki w zakresie kontroli przestrzegania przepisów o rybactwie śródlądowym

Straż Rybacką w zakresie kontroli przestrzegania przepisów o rybactwie śródlądowym. Strażnicy biorą czynny udział w przedsięwzięciach, służących poprawie bezpieczeństwa w powiecie, m.in. pomagają w poszukiwaniu zaginionych osób.

Na wyposażeniu SSR znajdują się między innymi: łódź motorowa wraz z naczepą podłodziową, noktowizor, lornetki oraz środki łączności. Straż wspierana jest przede wszystkim ze środków Powiatu Olawskiego. W wyniku działania SSR i współpra-

cujących jednostek każdego roku wykrywa się kilkaset wykroczeń z zakresu rybactwa śródlądowego, dzięki czemu zmniejsza się skala szkocznictwa rybackiego oraz poprawia bezpieczeństwo nad wodą.

(WOKL)

## Indywidualizacja nauczania to lepszy start

Samorząd powiatu olawskiego otrzyma dofinansowanie unijne w wysokości 29.968 zł - na realizację projektu „Indywidualizacja nauczania - lepszy start” (Priorytet IX. „Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach”)

Projekt będzie realizowany od 1 marca 2011 do 31 sierpnia 2012. Jego głównym celem jest wyrównywanie szans edukacyjnych, poprzez indywidualizację procesu kształcenia uczniów z grup o utrudnionym dostępie do edukacji. Program obejmie dzieci ze Szkoły Podstawowej, wchodzącej w skład Zespołu Szkół Specjalnych w Oławie. W ramach projektu sale lekcyjne placówki wyposażą się w materiały dy-

daktyczne, służące usprawnieniu nauki czytania i pisania. Pomoce edukacyjne pomogą też dzieciom przy nabywaniu umiejętności matematycznych oraz w diagnozowaniu i terapeutyzowaniu zaburzeń mowy, usprawnianiu motoryki i koordynacji uczniów w czasie zajęć ruchowych. Bardzo przydatnym narzędziem do diagnozy i terapii logopedycznej - wspierającym terapię wad wymowy dzieci - będzie rozszerzony pakiet oprogramowania „eduSensus Logopedia”. Zakupione materiały i sprzęt wspomogą budowanie w uczniach postawy równości, tolerancji i odmienności. Przeprowadzonych zostanie 60 godzin zajęć dla dzieci ze specyficznymi trudnościami w czytaniu i pisaniu. Tyle samo czasu potrwają zajęcia dla dzieci z trudnościami w zdobywaniu umiejętności matematycznych.

„Indywidualizacja nauczania - lepszy start” to kolejny projekt realizowany przez samorząd powiatowy, mający na celu wyrównywanie szans edukacyjnych młodzieży i dzieci z powiatu olawskiego.

Obecnie w szkołach i placówkach oświatowych wdrażany jest już projekt „Równe szanse - lepszy start” warty 845.712 zł (Priorytet IX. „Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach”, Poddziałanie 9.1.2). W jego ramach w liceach ogólnokształcących prowadzone są zajęcia dydaktyczno-wyrównawcze (z matematyki, fizyki, chemii, biologii, geografii i informatyki), przygotowujące do egzaminu zewnętrznego. Ponadto realizowane są zajęcia: warsztatowe z języka angielskiego i niemieckiego oraz laboratoryjne - z chemii i fizyki. W Młodzieżowym

Ośrodku Socjoterapii i w Zespole Szkół Specjalnych projekt obejmuje opiekę psychologiczno-pedagogiczną, doradztwo zawodowe oraz profilaktykę uzależnień.

Od 2009 roku samorząd powiatu olawskiego uczestniczy także w projekcie systemowym „Modernizacja kształcenia zawodowego na Dolnym Śląsku” (Program Operacyjny „Kapitał Ludzki”, Priorytet IX. „Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach”, Działanie 9.2 „Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego”). W ramach programu w szkołach zawodowych prowadzone są zajęcia z kompetencji kluczowych i dydaktyczno-wyrównawczych, a także doradztwo zawodowe i opieka psychologiczno-pedagogiczna.

(WOKL)

## Drodzy Filatelisci!

W styczniu odbyły się uroczystości, związane z jubileuszem 55-lecia istnienia olawskiego koła Polskiego Związku Filatelistów. Z tej okazji serdecznie gratulujemy działaczom, członkom i sympatykom PZF dotychczasowej - powszechnie cenionej i bardzo pożytecznej działalności. W imieniu władz samorządowych powiatu życzymy powodzenia w upowszechnianiu filatelistyki, kolejnych pięknych jubileuszy, wytrwałości w gromadzeniu cennych zbiorów i satysfakcji z podejmowanych działań na niwie filatelistycznej.

Niech spełniają się Wasze hobbyistyczne marzenia, a pielęgnowanie tej szlachetnej pasji przynosi zadowolenie!

ZDZISŁAW BREZDEŃ  
STAROSTA OŁAWSKI

EWA SZCZEPANIK  
PRZEWODNICZĄCA  
RADY POWIATU

## Syrena alarmowa na dachu Starostwa

20 stycznia na budynku Starostwa Powiatowego w Oławie zamontowano, a następnie przetestowano syrenę tubową, która ma służyć do przekazywania sygnałów dźwiękowych, komunikatów głosowych i ostrzeżeń

To pierwsze urządzenie tego typu w powiecie olawskim. Uruchamiane i sterowane jest z Powiatowego Centrum Zarządzania Kryzysowego, mieszczącego się w siedzibie Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Oławie. Nowa syrena stanowi element stale rozbudowywanego systemu powiadamiania i alarmowania ludności, obejmującego swoim zasięgiem cały powiat. Od końca 2008 roku do chwili obecnej na ten cel wydatkowano ponad 26.000 zł.

Powiat Olawski korzysta także z usługi teleinformatycz-

nej, za pośrednictwem której możliwe jest informowanie mieszkańców, zarejestrowanych jako użytkownicy w Samorządowym Informatorze SMS - o występujących zagrożeniach i podejmowanych działaniach. Dzięki tej usłudze otrzymywać można bezpłatnie SMS-y z informacjami o zagrożeniach, takich jak: powódzie, wichury, czy gwałtowne burze. SMS-y powiadomią nas także o wprowadzanych stanach ostrzegawczych i alarmowych, konieczności ewakuacji określonych rejonów powiatu, awariach prądu, gazu, wody itd.

Aby skorzystać z Samorządowego Informatora SMS, wystarczy zarejestrować się w systemie. W tym celu należy wysłać SMS o treści *Tak.doa* na numer 661-000-112 (opłata za SMS jest zgodna z planem taryfowym abonenta).

Więcej informacji oraz regulamin znajdują się na stronie internetowej [www.sisms.pl](http://www.sisms.pl).

(WOKL)

## Akustyczny sygnał alarmowy

**Sposób ogłaszania alarmu powietrznego:** ciągły, modulowany dźwięk syreny w okresie jednej minuty - następujące po sobie sekwencje długich dźwięków sygnałów dźwiękowych pojazdów, gwizdków, trąbek lub innych przyrządów na sprężone powietrze w stosunku 3:1; w przybliżeniu 3 sekundy dźwięku oraz 1 sekunda przerwy.

**Sposób odwoływania alarmu powietrznego:** dźwięk ciągły, trwający 3 minuty.

**Sposób ogłaszania alarmu o skażeniach:** przewidywany modulowany dźwięk syreny - sekwencje krótkich sygnałów wydawanych sygnałem dźwiękowym pojazdu lub innym podobnym urządzeniem lub też uderzenia metalem czy też innym przedmiotem w stosunku 1:1, w przybliżeniu 1 sekunda wydawania dźwięku oraz 1 sekunda przerwy.

**Sposób odwoływania alarmu o skażeniach:** dźwięk ciągły, trwający 3 minuty.

# BEATBOX

## WARSZTATY

START:

**5.02.2011**

(SOBOTA)

GODZINA:

**14:00**

Zapraszamy na warsztaty sztuki tworzenia muzyki za pomocą ust i aparatu mowy. Warsztaty poprowadzi doświadczony beatboxer - Bobek (FpatWypat).

MIEJSCE:

MGCK

**„MIKRON”**

Jelcz-Laskowice

WSTĘP:

**10 PLN**


**GOTOWE MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ! W OŁAWIE**

MASZ DO WYBORU:

- ✓ Z OGRODAMI
- ✓ Z GARAŻAMI
- ✓ Z PARKINGIEM

SPRAWDZ NASZĄ OFERTĘ:

**TEL. 501-433-820**  
**WWW.DIAGONALPROJEKT.PL**

**HURTOWNIA ELEKTRYCZNA**

**ALDAR**

UL. KILINSKIEGO 1

**NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE PROMOCJA!**

Przewód instalacyjny TF Kable  
3x1,5 450-750V -1,95 zł brutto  
3x2,5 450-750V -2,95 zł brutto

Czynne:  
poniedziałek - piątek: 8-16, sobota: 9-14  
tel./fax 71-301-70-29, fax 71-715-62-70

SZEROKA GAMA PRODUKTÓW M.IN.



DOM MAKLESKI ING SECURITIES **ING**

**JEDYNY MAKLER W BRZEGU !!!**  
Agent Domu Maklerskiego ING Securities S.A  
Makler Papierów Wartościowych  
Krzysztof Małunowicz

- \* inwestycje na Giełdzie Papierów Wartościowych w Warszawie
- \* inwestycje na rynkach zagranicznych
- \* prywatna opieka maklerska licencjonowanego Maklera Papierów Wartościowych posiadającego uprawnienia do czynności doradztwa inwestycyjnego
- \* zakup jednostek funduszy inwestycyjnych (fundusze inwestujące w złoto, nieruchomości, surowce, Rynki Wschodzące: Chiny, Indie, Brazylia, Rosja, fundusze z ochroną kapitału)




BRZEG, ul. STAROMIEJSKA 9  
tel./fax 77 411 20 13, kom. 663 635 600  
czynne: pn-pt 09:00-17:30  
Internet: www.ingsecurities.pl

**OTWARCIE RACHUNKU INWESTYCYJNEGO ZA DARMO + PROFESJONALNA OBSŁUGA MAKLERA GRATIS**

DOŁĄCZ DO ZESPOŁU McDONALD'S



Restauracje McDonald's MOP Witowice i MOP Oleśnica Mała zatrudniają pracowników. Pracodawca zapewnia dojazd do miejsca pracy z Olawy. Zainteresowanych prosimy o kontakt.   
tel. 664-148-647.

Największy portal w powiecie  
**gazeta.olawa.pl**

Spółdzielnia Mieszkaniowa  
Lokatorsko-Własnościowa w Jelczu-Laskowicach  
ul. Bożka 11, tel. 71-318-12-18  
ogłasza przetarg na ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego położonego w Jelczu-Laskowicach przy ulicy Grabskiego 13/2

Mieszkanie składa się z 2 pokoi, kuchni, łazienki, w.c. oraz przedpokoju o pow. uż. 54,30 m kw., usytuowane jest na pierwszej kondygnacji (parter) budynku wielolokalowego, do którego przynależy piwnica o pow. 3,11 m kw. Z lokalem związany jest udział wynoszący 30602/ 1.000.000 części we wspólnych częściach budynku i współwłasności działki gruntu.

Przetarg odbędzie się w dniu 10.02.2011r. o godz. 10.00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w kasie spółdzielni w dniu przetargu do godz. 9.45 w wysokości: **6.993,00 zł.**

Wartość rynkowa lokalu wraz z udziałem w gruncie wynosi: **139.853,00 zł.**

Przetarg składa się z jednego lub dwóch etapów.

W pierwszym etapie pierwszeństwo nabycia lokalu mają członkowie Spółdzielni posiadający umowy zawarte ze Spółdzielnią o kolejności przydziału mieszkania i zgłoszą gotowość zawarcia umowy o ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu. W tym etapie brani są pod uwagę członkowie, którzy nie mają zaspokojonych potrzeb mieszkaniowych.

W przypadku zgłoszenia się kilku uprawnionych pierwszeństwo nabycia ma najdłużej oczekujący, tzn. z najniższym numerem umowy. Warunkiem przeniesienia prawa odrębnej własności lokalu jest wpłacenie w terminie 30 dni od daty przetargu wartości rynkowej lokalu.

W sytuacji, gdy lokal nie zostanie nabyty w pierwszym etapie, to wówczas o godz. 1030 odbędzie się drugi etap, w którym mogą uczestniczyć wszystkie osoby bez ograniczeń.

Dla tej grupy osób cena wywoławcza lokalu wynosi: **139.853,00 zł.**

Wysokość jednego postąpienia wynosi: **1.000,00 zł.**

Uczestnik, który wygra przetarg w II etapie jest zobowiązany w terminie 30 dni od daty przetargu wpłacić kwotę wylicytowaną w przetargu.

Wpłacone przez oferentów wadium, którzy nie wygrają przetargu będzie zwrócone po zakończeniu przetargu, a oferentowi, który wygra przetarg, zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia. Wadium przepada na rzecz Spółdzielni, jeżeli oferent, który wygra przetarg, odstąpi od zawarcia umowy o przeniesienie prawa odrębnej własności lokalu.

Zawarcie notarialnej umowy przeniesienia prawa odrębnej własności lokalu nastąpi w terminie nie dłuższym niż 30 dni od daty wpłacenia na konto spółdzielni wartości rynkowej lokalu lub kwoty wylicytowanej. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Wszelkich informacji w powyższej sprawie udziela dział członkowsko-mieszkaniowy pod numerem telefonu j.w. Regulamin przetargu jest wyłożony do wglądu w siedzibie spółdzielni przy ul. Bożka 11 w Jelczu-Laskowicach od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI

## informacje

Biuletyn Informacji Publicznej  
http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/

# URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana  
z budżetu miasta i gminy  
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:  
www.jelcz-laskowice.pl  
poczta elektroniczna:  
um.info@jelcz-laskowice.pl

## Koncert zimowy



Burmistrz Kazimierz Putyra wręczył wykonawcom upominki



Gra Nela Boczar - uczennica kl. IV fortepianu Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Jadwigi Szajny-Lewandowskiej

Po raz kolejny mieszkańcy miasta i gminy Jelcz-Laskowice mogli się spotkać w pięknym zabytkowym pałacu, by wspólnie delektować się uctą muzyczną

Koncert składał się z dwóch części, w pierwszej zaprezentowali się młodzi adepci muzyki klasycznej. I choć swą przygodę z muzyką rozpoczęli stosunkowo niedawno, już dzisiaj pochwalic

się mogą sporymi umiejętnościami i niezwykłym talentem.

Wystąpili: Nela Boczar - uczennica kl. IV fortepianu Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Jadwigi Szajny-Lewandowskiej w Oławie,

Maria Putyra - uczennica kl. IV skrzypiec Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Jadwigi Szajny-Lewandowskiej w Oławie,

Maciej Dobek - uczeń kl. II Społecznego Ogniska Muzycznego w Jelczu-Laskowicach,

Zuzanna Balcer - uczennica kl. III Społecznego Ogniska

Muzycznego w Jelczu-Laskowicach,

Kamila Ostrowska - uczennica kl. VI Społecznego Ogniska Muzycznego w Jelczu-Laskowicach,

Kacper Kolado - uczeń Wrocławskiej Szkoły Jazu i Muzyki Rozrywkowej II stopnia im. Zbigniewa Czwojdy, Zespół Muzyki Dawnej - Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Jadwigi Szajny-Lewandowskiej w Oławie.

Wykonawców nagrodzono ogromnymi brawami i upominkami, które wręczyli burmistrz Kazimierz Putyra,

przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Koch oraz przewodniczący Komisji Kultury, Oświaty, Sportu i Zdrowia.

Druga część programu należała do „Kwartetu Oławskich Marzeń”, który wystąpił w składzie: Krzysztof Iwanowicz - I skrzypce, Aneta Olszewska - II skrzypce, Małgorzata Gąsieniec - wiolonczela i Kamil Bartnik - gitara. Zespół zaprezentował muzyczne aranżacje tematów filmowych oraz najsłynniejszych musicalowych przebojów.

TEKST I FOT.:  
JOANNA KOWCZ

### DYŻURY BURMISTRZA

Burmistrz Kazimierz Putyra lub jego zastępca Robert Walkowiak przyjmują interesantów z gminy Jelcz-Laskowice w ramach skarg i wniosków, po wcześniejszym umówieniu i ustaleniu godziny w sekretariacie:

- w środy: od godz. 15.00 do 16.00

- w piątki: od godz. 8.00 do 9.00

### DYŻURY RADNYCH

Przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Koch lub wiceprzewodniczący Stanisław Łukasik i Tadeusz Babski przyjmują interesantów w sprawie skarg i wniosków - w każdy czwartek od godz. 16.30 do 17.30, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, przy ul. W. Witosa 24, pok. 22.

## Uwaga! Groźny azbest!

### Informacja burmistrza miasta i gminy Jelcz-Laskowice

Na podstawie rozporządzenia Ministra Gospodarki Pracy i Polityki Społecznej z 22 października 2003, w sprawie wymagań w zakresie wykorzystywania i przemieszczania azbestu oraz wykorzystywania i oczyszczania instalacji lub urządzeń, w których był lub jest wykorzystywany azbest (DzU z 2003, nr 192 poz.1876 wraz ze zmianami) oraz art. 183 ust.1 ustawy z 27 kwietnia 2001 „Prawo ochrony środowiska” (DzU z 2008 nr 25 poz. 150 ze zmianami) burmistrz miasta i gminy Jelcz-Laskowice przypomina właścicielom, zarządcom lub użytkownikom miejsc, w których był lub jest wykorzystywany azbest, o dokonaniu inwentaryzacji zastosowanych wyrobów zawierających azbest, poprzez sporządzenie spisu z natury.

Osoby fizyczne niebędące przedsiębiorcami przedkładają informację burmistrzowi w terminie do

dnia 31 stycznia każdego roku.

Właściciel zarządca lub użytkownik sporządza informację w dwóch egzemplarzach:

\* jeden egzemplarz przedkłada w formie pisemnej na nw. druku w Urzędzie Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice (sekretariat)

\* drugi egzemplarz przechowuje przez okres jednego roku do czasu sporządzenia następnej informacji.

Przedsiębiorca przedkłada stosowną informację do Urzędu Marszałkowskiego, w terminie do dnia 31 stycznia każdego roku.

Informację należy załączyć na druku ogłoszonym w załączniku nr 1 w/w rozporządzenia.

Wzór druku oraz dodatkowe informacje dostępne są na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach : www.um.jelcz-laskowice.finn.pl oraz w tutejszym urzędzie pok. nr 14.

KAZIMIERZ PUTYRA  
burmistrz MiG J-L

Burmistrz Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice  
ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę gruntu komunalnego przeznaczonego na cele nierolnicze

Położenie nieruchomości	Oznaczenie nieruchomości	Powierzchnia dzierżawy m <sup>2</sup>	Przeznaczenie nieruchomości	Kwota wywoławcza jednorazowej bezzwrotnej wpłaty upoważniającej do zawarcia umowy (zł)	Postąpienie (zł)	Wadium (zł)	Czynsz netto zł/m-c	Uwagi
Jelcz-Laskowice ul. Oławska	Działka nr 13 i część działki nr 14 AM-8 obręb ewidencyjny Jelcz	18.250	Teren przeznaczony pod place składowe	1.000	100	100	1.825,00	Czynsz płatny jest z góry comiesięcznie bez uprzedniego wezwania w terminie do 15. dnia każdego miesiąca. Do czynszu dzierżawnego dolicza się należny podatek VAT

- \* Przetarg odbędzie się 1 marca 2011, o godz.10.00, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 24, pok. 11a
- \* Warunkiem udziału w przetargu jest wpłata wadium na konto w Banku Spółdzielczym w Oławie o/Jelcz-Laskowice nr 39958500070020020975630002 w terminie do 24 lutego 2010 w wysokości określonej w ogłoszeniu.
- \* Za dokonanie wpłaty przyjmuje się datę uznania wpłaty na koncie urzędu.
- \* Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli chociaż jeden uczestnik zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.
- \* Osobom, które przegrają przetarg, wpłacone wadium podlega zwrotowi najpóźniej w terminie 3 dni od dnia zamknięcia przetargu.
- \* Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygra, zalicza się na poczet wylicytowanej kwoty upoważniającej do zawarcia umowy.
- \* Jednorazową wpłatę należy wnieść najpóźniej w dniu podpisania umowy.
- \* Umowa dzierżawy powinna być zawarta w terminie 14 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu.
- \* W razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygra, od zawarcia umowy, wadium ulega przepadkowi.
- \* Informacje w sprawie przetargu udzielane są w Urzędzie Miasta i Gminy w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 24, pok. nr 14, tel. 71-381-71-56.
- \* Burmistrz zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu z ważnej przyczyny.

KAZIMIERZ PUTYRA  
burmistrz miasta i gminy Jelcz-Laskowice

# Znaki zostają, bo mogą być szkody

JANIKÓW/HANNA  
Droga po odbiorze

Kierowcy znów narzekają na drogę z Janikowa przez Hannę do Jelcza-Laskowic. Grys strzela spod kół, a na odcinku, remontowanym trzy miesiące temu, pojawiły się ubytki w asfalcie

O remoncie drogi i związanych z tym kłopotach kierowców pisaliśmy w trzech ubiegłorocznych wydaniach gazety: „Asfalt na kołach” (1 października), „Asfalt wciąż się klei” (21 października) i „Pozew za asfalt” (11 listopada).

Remont drogi rozpoczął się we wrześniu 2010. Zamiast tradycyjnego asfaltu, odcinek od Hanny do skrzyżowania z trasą 455 polano smołopodobną substancją, posypano grysem i oddano jeźdźni do użytku. Kilka dni później po interwencji policji drogę ponownie zamknięto. Kierowcy skarżyli się, że nie można tamędy jeździć, bo asfalt klei się do kół. Około 150 osób złożyło wnioski o odszkodowanie za zniszczone opony, asfalt na karoserii i podwoziu, a także popękane szyby i odpryski, powstałe po uderzeniach kamieni, strzelających spod kół samochodów.

Firma ubezpieczeniowa wykonawcy remontu - Przedsiębiorstwa Robót Drogowo-Mostowych w Brzegu - odmówiła wypłaty odszkodowań. Zarówno wykonawca jak

i ubezpieczyciel twierdzą, że nawierzchnia drogi została odbudowana prawidłowo, więc żądania wypłaty odszkodowań są bezpodstawne.

Poszkodowani nie dali za wygraną. Walczą o swoje. 16 listopada po raz pierwszy spotkali się z radcą prawnym i certyfikowanym rzeczoznawcą samochodowym, w sprawie pozwu zbiorowego przeciwko wykonawcy remontu drogi. Pozew jeszcze nie trafił do sądu, ale w gronie walczących o swoje jest około 50 osób.

Wielu poszkodowanych uważa, że winę za szkody, poniesione na drodze z Janikowa do Jelcza-Laskowic przez Hannę, ponosi także jej zarządca - Powiatowy Zarząd Drogowy. W artykule „Pozew za asfalt” kierownik PZD Wojciech Drożdżał tłumaczył, że na czas remontu drogi przekazywane są wykonawcom robót i to oni odpowiadają za wszystko, co się na nich dzieje. - Nie ponosimy winy za szkody powstałe podczas remontu - mówił.

Ostatecznie drogę oddano do ruchu dwa i pół miesiąca temu. Na początku grudnia PZD dokonał odbioru technicznego nawierzchni. Jak powiedział nam Wojciech Drożdżał, uznano, że wszystko jest w porządku.

W minionym tygodniu jeden z czytelników przysłał do naszej redakcji serię zdjęć tej niedawno zmodernizowanej drogi. W nowo położonej nawierzchni jest pełno ubytków, bo grys się kruszy i odpada. Przez to zalegają na drodze kamienie i przyskają spod kół przejeżdżających samochodów.

- Tak wygląda droga po jesiennych modernizacjach - mówi Wojciech Sowa, kierowca i rzeczoznawca samochodowy. - Ubezpieczyciel i wykonawca remontu nieważnie twierdzą, że „nawierzchnia została odbudowana prawidłowo”. Efekt tej prawidłowej naprawy widoczny jest na zdjęciach. Coraz częściej słyszy się o kolejnych uszkodzeniach lakieru i szyb w samochodach. Nasuwa się też pytanie, jak długo po „prawidłowo wyremontowanej” drodze będziemy jeździć z prędkością 30 km na godzinę? Szczytem bezmyślności wykonawcy jest pozostawienie tego odcinka drogi na łaskę losu. Wiedząc, do ilu szkód tam doszło, powinien przynajmniej minimalizować powstawanie nowych i chociaż zmieść ten zalegający grys.

Remont kosztował około 170 tysięcy złotych. Drogę obejmuje trzyletnia gwarancja. W tym czasie wszelkie usterki musi usunąć bezpłatnie wykonawca modernizacji, czyli PRD-M Brzeg. Zaczęto w minionym tygodniu od zamiatania zalegającej warstwy grysu, zgodnie z sugestią naszego czytelnika i na polecenie kierownika PZD. Co będzie dalej? Wojciech Drożdżał nie chciał mówić na ten temat. Pytany o to, jak długo na drodze będzie obowiązywać ograniczenie prędkości, powiedział: - Biorąc pod uwagę 150 wniosków o odszkodowania, znaki pozostaną na drodze do czasu, aż w stu procentach będę pewien, że ich zabranie nie spowoduje szkód.

WIOLETTA KAMIŃSKA  
wiola@gazeta.olawa.pl



Na remontowanej jesienią drodze z Janikowa do Jelcza-Laskowic przez Hannę zalega warstwa grysu, a w nowo położonej nawierzchni są ubytki

Wojciech Sowa

## Kup bilety na bal

Bliższe informacje oraz sprzedaż biletów w jelczańsko-laskowickim Miejsko-Gminnym Centrum Kultury, tel. 71-318-15-25 lub 509-736-988.

(MAC)



Stowarzyszenie Pracodawców  
w Jelczu - Laskowicach

zaprasza na



### II BAL CHARYTATYWNY

5 lutego 2011

Restauracja "Uśmiech"  
godz. 19.00

W PROGRAMIE BALU:

- WYSTĘP GWIAZDY WIECZORU PIOTRA KUŃNIAKA (Z ZESPOŁU TRUBADURZY W REPERTUARZE CZESŁAWA NIEMCELA)
- WYSTĘPY ZESPOŁU TANECZNEGO
- AUKCJA PRAC PLASTYCZNYCH WYKONANYCH PRZEZ DZIECI
- AUKCJA PRZEDMIOTÓW UFUNDOWANYCH PRZEZ SPONSORÓW
- BOGATE MENU
- ZABAWĘ POPROWADZI ZESPÓŁ SPORT BROTHERS

GWARANTOWANA DOBRA ZABAWA W SZCZYTNYM CELU!!!

DOCHÓD Z BALU PRZEZNACZONY ZOSTANIE NA STOWARZYSZENIE POMOCY DZIECIOM "TĘCZA" W OKRAWIE ORAZ NA POMOC POTRZEBUJĄCYM DZIECIOM Z PODMIOTU OKRAWSKIEGO

## Muzyczne spotkanie

DOMANIÓW  
Koncert

Gminne Centrum Kultury i Kultury Fizycznej w Domaniowie zaprasza na koncert. W sali GCKiKF wystąpi w piątek 28 stycznia rodzina Klemieszewów z Kaliningradu, w ramach Europejskich Spotkań Muzykujących Rodzin. Początek koncertu o godz. 19.30, wstęp wolny.



(MAC)

W Domaniowie wystąpi rodzina Klemieszewów

INFORMACJE O BILETACH POD NR TEL. 602 455 478



W BUFECIE RESTAURACJI "UŚMIECH"

ORAZ NA STACJI BENZYNOWEJ "ORLEN" BIURO FIRMY SAREL

# Deutsch Wagen Tour

JELCZ-LASKOWICE

Warsztaty z niemieckiego

Samochód z takim hasłem przyjechał do Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Jana Kasprowicza, zachęcając do nauki języka niemieckiego



Po Polsce jeździ pięć samochodów z logo programu, promującego naukę języka niemieckiego. Jeden zawitał do ZSP w Jelczu-Laskowicach



Gry, zabawy i konkursy ułatwiają posługiwanie się językiem niemieckim

Był jednym z elementów ogólnopolskiego projektu, zachęcającego uczniów do nauki języka naszych sąsiadów. W ramach tej akcji, 14 stycznia, w szkole odbyły się warsztaty językowe. Poprzez gry, zabawy i konkursy profesjonalni lektorzy za-

chęcali do poznawania języka i kultury sąsiadów. Udział w takich zajęciach daje możliwość praktycznego zastosowania języka niemieckiego oraz motywuje do nauki przedmiotu, który w szkołach często traktowany jest jako „ten drugi”, obarczony stereoty-

pami, nie zawsze cieszący się sympatią młodzieży. Celem warsztatów było stworzenie sytuacji i zmobilizowanie uczniów do mówienia po niemiecku. Dla nauczycieli zajęcia miały być źródłem inspiracji do rozwoju warsztatu pracy.

Koordinatorami projektu w jelczańskim ZSP są Magdalena Bonar i Stanisław Żytkowski. Zajęcia prowadziła Małgorzata Ulrich-Kornacka, prezes Polskiego Stowarzyszenia Nauczycieli Języka Niemieckiego.

(WK)

## Kolacja dla dwojga! Zadzwoń do nas i wygraj!

KONKURS

Zrób prezent bliskiej osobie

Pierwsza edycja konkursu, w którym rozdajemy dwuosobowe kolacje, ufundowane przez „Catering od Michelle”, już za nami. W minionym tygodniu wygrał Sławomir Kokot z Oławy i to on otrzyma nagrodę

Pan Sławomir zje kolację z żoną Klaudią. Pobrali się

10 miesięcy temu. Teraz chcą uczcić ten skromny jubileusz. Więcej opowiedzą o sobie 28 stycznia, gdy przyjedziemy do nich z kolacją. O wizycie i zwyczajach można będzie przeczytać w kolejnym numerze gazety.

To nie koniec konkursu. „Catering od Michelle” ufundował naszym czytelnikom pięć eleganckich kolacji wraz z obsługą i dostawą do domu. Jest więc następna szansa na wygraną.

Kolejną dwuosobową kolację, składającą się z dania głównego i deseru, otrzyma osoba, która jako pierwsza zadzwoni pod nr tel. 71-318-39-88, w piątek 28 stycznia,

od godz. 12.00 do 12.15, i poprawnie odpowie na dwa pytania:

1. Jak się nazywa maskotka „Gazety Powiatowej -Wiadomości Oławskie”?

2. Jaki wyjątkowy deser z truskawkami i likierem Baileys można zamówić tylko w „Catering od Michelle”?

Przy szukaniu odpowiedzi na zadane pytania pomocne mogą być strony internetowe [www.gazeta-olawa.pl](http://www.gazeta-olawa.pl) lub [www.karczma-michelle.pl](http://www.karczma-michelle.pl).

Obsługa kulinarna dostarczy nagrodę 4 lutego o godzinie 18.00 w miejsce (na terenie naszego powiatu) wyznaczone przez zwycięzcę.

Uwaga! Kelnerowi będzie towarzyszył dziennikarz „GP-WO”, sfotografuje nagrodzonych i przeprowadzi z nimi rozmowę, która ukaże się wraz ze zdjęciem w kolejnym wydaniu naszej gazety. Udział w konkursie oznacza zgodę czytelnika na publikację zdjęcia i nazwiska w „GP-WO”.

Spośród wszystkich nagrodzonych w konkursie właściciele „Karczmy u Michelle” oraz redakcja „GP-WO” wybiorą najsympatyczniejszą parę. Nagroda dla wybrańców to kolacja w jankowickiej „Karczmie u Michelle”.

(WK)

Smacznego!



CoM

## SP nr 5 w Oławie zmienia patrona

W Szkole Podstawowej nr 5 już odbyło się referendum rodziców. W głosowaniu wzięło udział 210 osób - za zmianą patrona było 135, przeciw - 31, od oddania głosu wstrzymało się 44. Wśród nauczycieli również odbyło się głosowanie. Wzięło w nim udział 37 nauczycieli, 100% było za zmianą

Samorząd uczniowski na posiedzeniu jawnym 5 stycznia 2011 uchwalił w wewnętrznym referendum jednogłośnie chęć zmiany obecnego patrona szkoły. Po przeanalizowaniu i omówieniu kandydatów samorząd zaproponował imię księdza Jana Twardowskiego.

Dyrekcja szkoły zapewnia, że mimo zmiany patrona, obecny sztandar i pamiątkowa tablica znajdą w szkole godne miejsce.

Pomysł nadania szkole imienia „Partyzanckiej

Brygady Grunwald” narodził się we wrześniu 1967 roku. Okazją ku temu stały się obchody Dnia Wojska Polskiego i 50. rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Ustalono, że szkoła otrzyma imię „Partyzanckiej Brygady Grunwald”. 30 września grono nauczycielskie oraz młodzież spotkali się z pułkownikiem Michałem Lewieckim, członkiem brygady, który zaprezentował jej historię.

## LISTY DO REDAKCJI

Opinie prezentowane w tej rubryce nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji

12 października 1967, w dniu Wojska Polskiego, odbyła się uroczystość nadania szkole imienia. W uroczystościach wzięło udział m.in.: były dowódca Brygady „Grunwald” kontradmirał Józef Sobiesiak. W holu szkoły odsłonięto marmurową tablicę z napisem: „Szkoła Podstawowa nr 5 im. Partyzanckiej Brygady Grunwald”. 12 października 1977 otwarto „Kącik Patrona Szkoły”. Został zaprojektowany i wykonany przez zastępcę

dyrektora szkoły Władysława Supersona. Na uroczystości otwarcia była obecna Irena Sobiesiak - żona byłego dowódcy „Brygady Grunwald”.

8 listopada 1977 - dla uczczenia Rewolucji Październikowej - Szczep Harcerski nr 3 zasadził drzewko przyjaźni (dąb), nadając mu imię „Maks” (pseudonim Dowódcy Partyzanckiej Brygady Grunwald Józefa Sobiesiaka). Obok zasadzonego drzewka zakopano butelkę z listem.

Dąb rośnie do dziś - po prawej stronie przed wejściem do głównego budynku szkoły.

\*

Zapraszamy mieszkańców Oławy do podzielenia się własną opinią w sprawie zmiany patrona, korzystając z naszego adresu e-mail: [sp5olawa@wp.pl](mailto:sp5olawa@wp.pl), strony internetowej: [www.sp5olawa.szkolnastrona.pl](http://www.sp5olawa.szkolnastrona.pl) lub na łamach gazety.

Z góry dziękujemy!  
BOŻENA WIERZBICKA

## Markowe Szyby Samochodowe

OŁAWA, ul. Strzelna 7  
tel. 71-301-51-73

WROCLAW,  
ul. Krakowska 29  
tel. 71-372-55-31,  
71-342-06-96

[www.autoszyby.pl](http://www.autoszyby.pl)



Akceptujemy karty płatnicze: VISA, MasterCard



Team Partner

## UBEZPIECZENIA OC • AC • NW

### Śpij spokojnie!

Ubezpieczenie AC od kradzieży  
za wyjątkowo niską cenę!

## MiniAC

Do 60% zniżki na "Dzień Dobry"  
w ubezpieczeniu AC

W zależności od posiadanych zniżek w OC

### Kup więcej, zapłać mniej!

Sprawdź cenę ubezpieczeń,  
zawierającego PAKIET:

OC, NW, Assistance i ubezpieczenia  
mieszkania lub domu

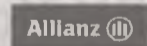
### UWAGA NOWOŚĆ!

ASSISTANCE z holowaniem  
nawet bez limitu kilometrów  
w Polsce i w Europie

Już od **89 zł** Samochód zastępczy  
rocznie po awarii lub wypadku  
nawet do 10 dni

W zależności od wariantu ubezpieczenia i wieku auta

SIEDEM WIODĄCYCH  
TOWARZYSTW UBEZPIECZENIOWYCH



**HDI**

InterRisk  
VIENNA INSURANCE GROUP



COMPENSA  
VIENNA INSURANCE GROUP

Zadzwoń po wyliczenie swojej składki!

Ponadto w ofercie ubezpieczenia:

- rolne
- domów w budowie
- mieszkań i domów
- turystyczne i inne



**Twoje Centrum Ubezpieczeń i Kredytów**

OŁAWA, UL. CHROBREGO 17, TEL. 71 303 79 69

JELCZ-LASKOWICE, UL. WROCLAWSKA 23  
(Auto Matunin), tel. 71 318 82 06 w. 12, tel. 71 318 89 84

**METEOR**  
ŚRODKI ŁĄCZNOŚCI

**CB**  
RADIO Plus  
GPS  
nawigacja

Jelcz-Laskowice Plus CB GPS  
ul. Oławska 21, tel. 71 381 16 15, 601 211 623

Wrocław CB GPS  
Aleja Pracy 24b, tel. 71 360 16 44, 601 205 180



sklep internetowy: [www.meteorCB.pl](http://www.meteorCB.pl)

**SPEED - GAZ**

Samochodowe instalacje gazowe  
sprzedaż-montaż-serwis

**SPEED - SERWIS**

- Wymiana opon - Naprawy bieżące

55-200 OŁAWA, ul. 3 Maja 26,  
tel. 71-313-34-98, kom. 607-840-962

## KURS ZAWÓD



- kierowca wózków jezdniowych (certyfikat angielski i niemiecki)
- obsługa suwnic, wciągników żurawi (HDS)
- elektroenergetyczne SEP (1,2,3)
- spawalnicze - podnoszenie kwalifikacji
- podesty ruchome przejezdne
- kosy i piły spalinowe
- BHP, inne na zlecenie również w zakładzie pracy

tel. 71-313-21-21  
tel./fax 71-393-10-08  
kom. 691-716-663  
kom. 691-716-555

[www.szkoleniakursy.com](http://www.szkoleniakursy.com)

## KURSY ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO

1. Wózek widłowy
2. Komputerowy - nabór
3. Prawo jazdy kat. B
4. BHP i inne
5. Płace i pałac c.o.
6. Pedagogiczny
7. Kasy fiskalne, minimum sanitarne - nabór
8. Przewóz materiałów niebezpiecznych ADR
9. Udzielanie pierwszej pomocy
10. Kurs kwalifikacyjny na tytuł robotnika wykwalifikowanego lub mistrza w zawodzie handlowiec, kucharz i inne



OŁAWA, ul. 1 Maja 44,  
tel. 71 313 25 99

**STIHL**

MS 170-D

649 zł

Autoryzowany  
Dealer Stihl, Viking  
PPU BUDMECH  
ul. Opolska 42  
55-200 Oława  
tel. 71-313-48-20  
olawa@budmech.com



**FISKARS**

Mniej wysiłku. Piękny ogród.



## OKNA PCV

PRODUKCJA - MONTAŻ

**RATY**

PARAPETY \* ROLETY

W standardzie:

- zaczepek antywłamaniowy
- szyba termoizolacyjna U-1,1
- blokada antyzatraskowa
- blokada klamki
- mikrowentylacja
- okucia Winkhaus
- szare uszczelki

**SECO**  
INTERNATIONAL  
CORONA

Ratowice, ul. Wrocławska 54 (przy kościele), tel./fax: 71 318 91 77, tel. 606 645 107

~~199 zł~~ **1 zł**

Nokia C3-01 Touch & Type  
w LongPlay 69

**Zimowa wyprzedaż**

Funkcyjna Nokia C3-01 Touch & Type  
- ekran dotykowy i klawiatura w jednym  
- dostęp do Twojej aplikacji w One Store

W wyjątkowo niskiej cenie:

~~39 zł~~ **1 zł**

Samsung Wave T22  
LongPlay 69

~~199 zł~~ **1 zł**

Sony Ericsson Satio  
LongPlay 69

Sprezuj wyjątkowo niskie ceny w wyprzedaży na [www.play.pl](http://www.play.pl)  
Najwyższej rozwijająca się sieć w Polsce.

**PLAY**

SALON PLAY: TESCO ul. 3 Maja 51 55-200 Oława

tel. 790 032 216



Julia, Nikola, Karolina i Ola bardzo dobrze bawiły się na balu



Radny Paweł Gwiazdowicz zabawiał dzieci

# Dziecięca integracja

OŁAWA

## Bal karnawałowy

120 dzieci uczestniczyło 24 stycznia w karnawałowym balu integracyjnym, zorganizowanym przez Polski Komitet Pomocy Społecznej

W hotelu „Marta” dzieci bawiły się, tańczyły, rywali-

zowały w konkursach i rozwiązywały zagadki. Imprezę prowadził i zabawiał dzieci zespół „Zgrana para”. Żaden uczestnik nie wyszedł z balu z pustymi rękami, były różne upominki. Sala była zapełniona, wraz z najmłodszymi bawili się dorośli. Na wszystkich czekał słodki poczęstunek.

Burmistrz Franciszek Październik powiedział, że imprezę zorganizowano z myślą o najmłodszych. Dziękował za

pomoc sponsorom, zarządowi PKPS i wolontariuszom.

Julia, Nikola, Karolina i Ola bawiły się na balu w przebraniach, wymyślonych przez mamy. Zapowiedziały, że

za rok także wezmą

udział we wspólnej zabawie.

TEKST I FOT.:

MALWINA CADAWA  
malwina@gazeta.olawa.pl

POD NASZYM  
PATRONATEM

### Sponsorzy i wspomagający organizację balu:

Janina i Stanisław Jaśnikowscy oraz Marta Berdyś - hotel „Marta”, Paweł Gwiazdowicz - „Pakceż”, Jan Tkaczyk - Spółdzielnia Mieszkaniowa „Odra”, Oławska Telewizja Kablowa, „Gazeta Powiatowa-Wiadomości Oławskie”, Zbigniew Bula, Joanna i Marek Herbowie, Elżbieta Wojdyła, Autoliv w Jelczu-Laskowicach i Wydział Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu



Gości witali burmistrz Franciszek Październik i wiceprezes PKPS Ewa Glejzow

### Datki na PKPS

Można wpłacać pieniądze na konto PKPS, numer rachunku: 91 9585 0007 0010 0005 9965 0001.

Datki będą przeznaczone na statutowe zadania organizacji, m.in. na pomoc dla rodzin i dzieci pokrzywdzonych przez los

## Przy remizie

# OSP Kończyce

Jednostka liczy 20 czynnych członków oraz 10 honorowych. Naczelnikiem jest wieloletni strażak zawodowy Zbigniew Rutkowski

OSP Kończyce powstała w 1946 roku, z inicjatywy Józefa Pytka i Franciszka Puta. Pierwsza remiza mieściła się w miejscu obecnego przystanku autobusowego, potem w budynku warsztatu kowalskiego. W 1970 roku wybudowano nową siedzibę.

Przy jednostce działają drużyny młodzieżowe chłopców i dziewcząt. Wszyscy strażacy biorą udział w dorocznych zawodach powiatowych. W 2008 roku dorośli druhowie zajęli pierwsze miejsce w gminie, a drugie w powiecie.

- Nasi strażacy mogą trenować na torze przeszkód - mówi Zbigniew Rutkowski. - Wybudowaliśmy go w 1998 roku. Ma około 150 metrów długości, są równoważnie, ścianka i tunel. Na wyposażeniu mamy trzy przyczepki: gaśniczą, oświetleniową oraz



Członkowie OSP w Kończycach, pierwszy z lewej to Zbigniew Rutkowski

oddymiającą. Dostaliśmy je trzy lata temu od innych jednostek. Przedtem mieliśmy drewniany wóz bojowy. Obecnie przechowujemy go jako zabytek.

Jednostka działa głównie w swojej wsi. Strażacy odprowadzają wodę, gdy zalewa gospodarstwa, zabezpieczają teren w czasie przybierania wód. Ostatnia poważniejsza akcja zdarzyła się w 1996 roku, gdy palili się budynek mieszkalny. Ponadto poma-

gają w organizacji festynów w Kończycach.

- Najbardziej chcielibyśmy, aby wyposażono naszą jednostkę w motopompę - mówi naczelnik. - Kolejną potrzebą są ubrania bojowe. Trzy lata temu jednostka gminna zakupiła nam trzy, a resztę nabyliśmy za prywatne pieniądze. Priorytetem jest remiza, którą trzeba wyremontować. Niestety, nie mamy na to środków. Większość prac wykonujemy w czynnie społecznym. Przyda-

łoby się wymienić rytny, stoły i krzesła, poprawić elewację, otynkować budynek.

Zbigniew Rutkowski pracował w Oławie w zawodowej straży pożarnej 19 lat. Obecnie jest na emeryturze. Udziela się społecznie w kończyckiej jednostce. Jest znany z tego, że gotuje grochówkę na spotkania. Druhowie z Kończyca uważają, że to najlepsza zupa w całym województwie.

PIOTR TUREK  
p.turek@gazeta.olawa.pl

Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej  
w Kończycach

Ireneusz Gołąb - prezes  
Zbigniew Rutkowski - naczelnik  
Sebastian Mach - sekretarz  
Bogdan Popowicz - członek zarządu

## Oddaj krew!

OŁAWA

### Akcja w szkole

W czwartek 3 lutego odbędzie się akcja krwiodawstwa w Liceum Ogólnokształcącym nr 1 im. Jana III Sobieskiego

Aby zostać honorowym dawcą, należy spełnić następu-

jące kryteria: wiek od 18 do 55 lat, dobry stan zdrowia, waga ciała powyżej 50 kg.

Osoby zainteresowane udziałem w akcji pod patronatem Polskiego Czerwonego Krzyża proszone są o przybycie do szkoły, od godz. 8.30 do 12.00, z dokumentem tożsamości. Koordynatorami z ramienia szkoły są Anna Dudycz i Barbara Kędzińska-Suchowiecka.

(MAG)

## „Piątka” świętowała

OŁAWA

### Uroczyste i jasełkowo

W Szkole Podstawowej nr 5 uroczystie obchodzono 21 stycznia Dzień Babci i Dziadka

Prezentowano jasełka z bajkowymi postaciami. Dary dla Jezusa składali: pszczołka Maja, Calineczka, Czerwony Kapturek, Smerfetka, Jaś z Małgosią, Pinokio, rybak ze złotą rybką i inni. Dzieci śpiewały pastorałki i piosenki,

związane ze świętem babć i dziadków. Wszyscy wspólnie kołędowali przy akompaniamencie akordeonu. Uczniowie zaśpiewali swoim gościom „Sto lat” i wręczyli laurki.

Babcie, dziadkowie oraz rodzice byli bardzo wzruszeni i dumni ze swoich pociech. Publiczność dopisała. Nagrodziła małych aktorów wielkimi brawami.

Przygotowaniem imprezy zajęli się: Aldona Górską, Anna Jadach, Aneta Krzykawiak, Renata Leśkiewicz, Maria Wojtała, Maria Żurek i Mirosław Jakubowski.

(MAG)



# Budżetowe kontrowersje

DOMANIÓW

Z sesji RG

**Na pierwszej tegorocznej sesji Rady Gminy Domaniów zatwierdzono budżet na 2011 rok. To wywołało wiele dyskusji**

Radna Jadwiga Godzik poruszyła sprawę budowy hali w Wierzbnie. W tegorocznym budżecie zabrakło środków na tę inwestycję. Dlaczego tak się stało, wyjaśniała wójt Dorota Swadek-Schneider: - *Zdecydowałam się zaplanować te inwestycje, które mają realne zabezpieczenie w budżecie. Wcześniej była mowa o pieniądzach na halę po 100 tysięcy złotych na lata 2014 i 2015, a w rzeczywistości tych środków nie ma. Plany możemy zmienić, jeżeli tylko pojawią się na to pieniądze. Mówiłam już na wcześniejszej sesji, że nie mamy żadnych*



Lucjan Kucharski twierdzi, że były wójt Marek Chudy mówił mu o tym, że ma zapewnione 2,5 miliona złotych od Totalizatora Sportowego na budowę hali w Wierzbnie

*zabezpieczeń finansowych na budowę hali widowiskowo-sportowej w Wierzbnie, której łączny koszt przewidywano na około 14 milionów złotych. Próbowałam znaleźć materiały, które były gwarancją lub zapewnieniem finansowym. Jedyne rzecz, jaka do mnie dotarła, to zapytanie ze strony ministerstwa sportu i turystyki, które skierowali do ministra posłowie Henryk Gołębiewski i Tadeusz Tomaszewski, 9 kwietnia 2010 roku. Hala podobno była priorytetem dla ministerstwa i stąd miały być pieniądze.*

## Minister o hali

Hala w Wierzbnie miała pełnić także funkcję dolnośląskiego centrum szkoleniowo-sportowego w podnoszeniu ciężarów. Wójt przeczytała pytania posłów i odpowiedzi ministra Adama Giersza. Wynika z nich, że plan jej budowy znajduje się w rejestrze zgło-

szę inwestycji, aplikujących do dofinansowania, w ramach programu o szczególnym znaczeniu dla sportu. Jednak na pytanie posłów, czy istnieje możliwość wpisania tego zadania na listę inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu, do realizacji w latach 2010-2011, minister odpowiedział następująco: - *Zakres rzeczowy zgłoszonego przez gminę Domaniów przedsięwzięcia obejmuje budowę hali sportowej z areną do zespołowych gier halowych (piłka ręczna - pole do gry 20x24m, piłka siatkowa, koszykówka) z widownią dla 444 osób. Dodatkowo w obiekcie zaprojektowano salę treningową dla podnoszenia ciężarów. Przyjmując założenia programu inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu, tj. że dofinansowanie obejmuje inwestycje budowy lub rozbudowy infrastruktury sportowej dla organizacji imprez sportowych najwyższej rangi dla danej dyscypliny sportu, z możliwością prowadzenia treningów kadry narodowej, przedstawiony przez inwestora zakres rzeczowy, dotyczący podnoszenia ciężarów, pełnić będzie tylko funkcję towarzyszącą podstawowej funkcji całego obiektu. W związku z tym zadanie nie wpisuje się w program inwestycji o szczególnym znaczeniu dla sportu...*

Wójt Swadek-Schneider zapewniła, że jeżeli znajdą się jakieś środki, to razem z radnymi będzie pracowała nad możliwością zrealizowania inwestycji. Dodała, że ma świadomość, iż obiekt jest niezbędny, ale 14 milionów złotych to obecnie dla gminy

Domaniów nieosiągalna suma. Pani wójt zaznaczyła, że także inne już rozpoczęte inwestycje nie mają zabezpieczenia finansowego na rok 2011.

## Były wójt kłamał?

Z argumentami szefowej gminy nie zgodził się radny z Wierzbna Lucjan Kucharski. - *Wiemy już, że hala nie jest priorytetem dla ministerstwa, ale na pewno jest dla dzieci uczęszczających do wierzbniańskiej szkoły - mówił. - Jest pozwolenie na budowę, wydano pieniądze na projekty. One przypadną, jeżeli w ciągu dwóch lat to nie ruszy. A potem będzie trzeba rozpocząć procedurę na nowo. Szacuję, że to się rozwlecze w czasie do około trzech lat. Wtedy będzie się kończyła kadencja i znowu nie ruszy budowa hali. Proponuję, żeby w tym czasie, który nam został, coś rozpracować. Może dać projekt do przerobienia, aby nie czekać znowu na pozwolenie. Wylać fundamenty, wtedy inwestycja będzie zaczęta i uzyskamy czas na skończenie. Jak zaczniemy od nowa całą procedurę, to nie ma szans, żeby w ciągu kolejnych czterech lat to skończyć.*

Pani wójt odpowiedziała, że przeprojektowanie również wiąże się z kosztami. Wspomniała o gotowych projektach tańszych hal, które gmina mogłaby wykorzystać. Koszty takich obiektów to od trzech do czterech milionów złotych.

Dorota Swadek-Schneider zapytała radnego z Wierzbna, dlaczego w czasie poprzedniej kadencji nie zabiegał o środki na tę inwestycję?



Grażyna Lichota mówiła o trudnej sytuacji przedszkola w Polwicy

Lucjan Kucharski opowiedział o tym, jak przed zakończeniem poprzedniej kadencji był u wójta Marka Chudego i ten go przekonywał, że ma zapewnione środki na budowę hali. - *Podobno dostał pismo z Totalizatora Sportowego, które widziałem oprawione w ramkę, że jest zapewnione 2,5 miliona złotych - relacjonował wierzbniański rajca. - Ja nie wiem, czy to było kłamstwo, czy prawda, ale wójt to gwarantował!*

Szybko zareagowała skarbnik gminy Joanna Skowrońska. Zapewniła, że takiego pisma nie widziała i że żadne pieniądze na ten cel nie wpłynęły na konto gminy.

Na koniec Kucharski przyznał rację szefowej gminy, że w obecnej sytuacji budowa mniejszej hali jest sensowniejsza. Chciałby, aby była możliwość wynajmu obiektu i żeby zwracały się koszty jego utrzymania.

Według planowanego budżetu gminy na 2011 rok dla przedszkola, po odejęciu płac i innych wydatków, pozostaje zaledwie 1.000 złotych na remonty.

Dorota Swadek-Schneider stwierdziła, że jest jej przykro z tego powodu, ale na razie nic nie można zrobić. Zaznaczyła, że omawiany projekt budżetu konstruował były szef gminy: - *Myślę, że on znał sprawę remontu przedszkola. My dokonaliśmy tylko pewnych poprawek, zasugerowanych przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Niestety, musimy sięgnąć 520 tysięcy złotych, jeżeli chodzi o dochody majątkowe, a nowe zasady konstrukcji budżetu są takie, że dochody bieżące muszą pokrywać wydatki bieżące, a ledwie to pokrywają. Jeszcze raz powtarzam - wszystkie inwestycje, które są rozpoczęte, nie mają pokrycia w budżecie! Prawda jest taka, że w tym roku nie mamy pieniędzy na zadania już rozpoczęte. A o zaczynaniu czegokolwiek nowego nie ma mowy! 520 tysięcy złotych dochodu majątkowego pewnie dałoby większe możliwości, jeżeli chodzi o wydatki, natomiast nikt nie wie, skąd się wzięła ta kwota. Wirtualnych pieniędzy nie możemy wpisywać do gminnego budżetu.*

Lucjan Kucharski zaproponował, żeby inwestycje związane z polwickim przedszkolem zaplanować w budżecie na przyszły rok. Pani wójt zapewniła, że jeżeli znajdą się środki, to tak się stanie. Przypomniała także, że jeśli w trakcie obecnego roku budżetowego poprawi się kondycja finansowa gminy, to zawsze będzie można dokonać zmian w planach wydatków, także tych na inwestycje.

PIOTR TUREK  
p.turek@gazeta.olawa.pl

## Zaciskanie urzędniczego i sołtysowego pasa

DOMANIÓW

Mniej urzędników!

**Domaniowski radny Wincenty Żygadło złożył dwa ważne wnioski na styczniowej sesji Rady Gminy, zmierzające do ograniczenia wydatków budżetowych**

Pierwszy dotyczył weryfikacji liczby zatrudnionych pracowników, dodatków specjalnych i wynagrodzeń w urzędzie gminy, zakładzie budżetowym i innych jednostkach organizacyjnych.

- *Uzasadniam ten wniosek trudną sytuacją finansową gminy, która powoduje braki w zaspokojeniu podstawowych potrzeb, służących mieszkań-*

*com - mówił radny z Domaniowa. - Takim przykładem jest konieczność wykonania podjazdu dla osób niepełnosprawnych przy domaniowskim Ośrodku Zdrowia, na co nie ma obecnie pieniędzy w budżecie gminy.*

W drugim wniosku zaproponował zmianę zasad dostarczania sołtysom materiałów informacyjnych na posiedzenia Rady Gminy.

- *Frekwencja sołtysów na obradach sesji jest tak niska, że bezprzedmiotowe jest kompletowanie dla nich olbrzymiej masy dokumentów, co pochłania czas pracownikom urzędu oraz uszczupla pieniądze gminne - argumentował Wincenty Żygadło. - Ksero pracuje na pełnym obrocie, kosztuje toner, prąd, nie mówiąc o zużytym papierze, który*



Wincenty Żygadło chce ograniczenia wydatków z budżetu gminy, m.in. poprzez zmniejszenie liczby urzędników

*służy w późniejszym czasie do rozpalać w piecu. Proponuję, aby zmiana polegała na tym, że każdy zainteresowany sołtys osobiście zgłosi się do biura rady po kopię dokumentów.*

Obydwa wnioski domaniowskiego rajcy przyjęto bez zastrzeżeń.

(PT)

# Nie będziemy takim samym narodem, jak inne

**OŁAWA**  
Mesjanizm XXI wieku

**O Bogu, który przemawia przez katastrofy lotnicze, perspektywie laicyzacji Polski i nieobecności ojców - z Tomaszem Terlikowskim rozmawia Xawery Piśniak**

- Czy naprawdę uważa pan, że Bóg chciał coś powiedzieć Polakom poprzez katastrofę smoleńską?

- Tak, wierzę, że Pan Bóg przemawia do nas przez różne wydarzenia.

- A nie mógł zrobić tego wprost, potrzeba było śmierci 96 osób?

- Pan Bóg rzadko mówi do nas wprost. Większości ludzi to się nie zdarzyło, żeby Pan Bóg mówił do nich wprost.

- Twierdzenia, że Pan Bóg przemawia przez masakry, są dla mnie oburzające. Kiedy Jan Paweł II, podczas swoich pielgrzymek, mówił o potrzebie ludzi sumień, o stawianiu sobie wymagań, to mogę przyjąć, że wtedy Bóg przemawiał do Polaków. Ale nie przez katastrofy lotnicze!

- Chrześcijananie, widząc dramatyczne wydarzenia, od wieków uważali, że w ten sposób Pan Bóg do nich mówi i wyciągali z tego wnioski.

- I co powiedział Pan Bóg do Polaków, według Terlikowskiego? Że jesteśmy szczególnym narodem, który musi co pewien czas składać daninę krwi, tak?

- Moim zdaniem, przez to, co się wydarzyło, przez to, w jakim dniu to się wydarzyło i w jakim miejscu, Pan Bóg powiedział nam tyle: nie uciekniecie przed swoim losem.

- Jaki to los, proszę sprecyzować.

- To los narodu, który nie będzie takim samym narodem, jak wszystkie inne.

- I musi co pewien czas poświęcać swoich najlepszych synów?

- Być może...

- W takim razie chcę pana zapytać, czy to jakieś krwiożercze plemienne bóstwo, czy nowotestamentowy Bóg Chrystusa?

- Przepraszam bardzo, a w którym testamencie Jezus Chrystus przelał swoją krew? W którym testamencie mamy przypomnienie, że męczeństwo jest najwyższą formą chrześcijaństwa?

- No właśnie, przelał s w o j ą krew, nie poświęcił 96 przedstawicieli narodu żydowskiego na ofiarę dla Boga... A poza tym, czy w kontekście tego wypadku można mówić o męczeństwie?

- A w którym testamencie mamy męczenników, którzy nawet nie byli świadomi swojego męczeństwa, a wspomniemy ich 27 grudnia?

- W tym samym testamencie mówi się o Bogu miłosiernym, a nie takim, który żąda krwawych ofiar. Jedyną ofiarą, jakiej żąda ten Bóg, jest ofiara z Chrystusa.

- Jeśli wydarza się coś takiego, jak tragedia w Smoleńsku, to albo możemy sobie powiedzieć, że jest to absolutnie bez sensu, nic nam przez to Pan Bóg nie powiedział - i to jest moim zdaniem odpowiedź ateisty. Albo stwierdzamy, że Pan Bóg, dopuszczając to wydarzenie, chciał nam coś przekazać. Oczywiście, znaki odczytuje się indywidualnie, ja odczytuję go w ten sposób, pan go może odczytać inaczej. Prawosławni teolodzy do tej pory zastanawiają się, co Pan Bóg chciał powiedzieć Rosji przez rewolucję październikową, carobójstwo, czy niemal całkowitą likwidację cerkwi.

- Czy pana strategia szkolenia dobitnymi stwierdzeniami jest skuteczna wobec ludzi zobojętniałych na wiarę? Jeżeli publiczności programu Tomasza Lisa mówi pan, że za nakładanie kondomów idzie się do piekła, to myśli pan, że ich

do czegoś przekona, czy wzbudzi drwiny? Czy nie lepiej przekonywać ludzi zdystansowanych do wiary, że rozpowszechnienie antykoncepcji doprowadziło do trywializacji seksu? Miejsce na używanie języka konfesyjnego jest w studiu telewizji TRWAM, a nie u Tomasza Lisa, to mija się z celem.

- Tomasza Lisa ogląda 4,5 miliona Polaków. Z tego prawdopodobnie niemała część to osoby wierzące. Sformułowanie „prezerwatywy trywializują seksualność” jest sformulowaniem, które wszystkim zwisa i powiewa. Mówiąc wprost: co to znaczy „trywializowanie seksualności”? Moi koledzy powiedzą mi: To będę miał strywalizowaną, i co z tego?!

- To znaczy tyle, że nie jest to związane z małżeństwem, tylko z przyjemnością. Natomiast jeśli Terlikowski powie o piekle, to jak zareaguje czteromilionowa publiczność Lisa? Nazwie pana oszołomem i odwróci się od pana.

- Głęboko się pan myli. Nie wiem, ile z tych czterech milionów powie „Terlikowski jest oszołomem”, bo takich badań nie ma, ale część osób zada sobie pytanie: „A może jednak? Może sprawdzę, jakie jest nauczanie Kościoła?”. Mam odzew, że tak się dzieje. Dzwoni do mnie mój kolega protestant i mówi: „Słuchaj, to jest ciekawe, co powiedziałeś, bo my nie myślimy o piekle.” Dzwoni do mnie znajomy, który nie chodzi zbyt często do kościoła, i mówi „Dlaczego nikt mi nie mówi o piekle?” My nie jesteśmy istotami, które opierają się tylko na miłości, niemała część ludzkich działań opiera się na strachu. Zachowujemy przepisy ruchu drogowego dlatego, że boimy się mandatów. Nauka chrześcijańska przez całe wieki mówiła jasno, że możemy czynić dobro albo ze strachu przed piekłem - to jest ten niższy poziom - albo z miłości do Pana Boga.

- Uważa pan, że w ostatnim czasie nauczanie Kościoła przesunęło się w stro-



- Europa, jaką znamy, kończy się. Prawdopodobnie będziemy żyć w społeczeństwach w większości muzułmańskich - mówi Tomasz Terlikowski

nę lukrowanego obrazu Boga, że za mało mówi się o sprawach ostatecznych?

- Tak, brakuje takiego nauczania, brakuje pytania o sąd. Jest kapitalne miejsce u Benedykta XVI w jego ostatnim wywiadzie-rzecz. Tłumaczy, skąd się wzięło przyzwolenie w strukturach kościelnych na pedofilię. Dlatego, że w latach 60. zrezygnowaliśmy z mówienia o sprawiedliwości, o sądzie, o karze i o zadośćuczynieniu. Mówiliśmy wyłącznie o miłosierdziu, mamy przebaczać pedofilowi. Tymczasem papież mówi: „Nie. Nie ma miłosierdzia bez sprawiedliwości”. Jeśli ktoś jest pedofilem, to możemy okazać mu miłosierdzie poprzez odpowiednio surową karę. W ten sposób dajemy mu szansę naprawienia życia. Podobnie jest z mówieniem o piekle. Ono jest faktem, to nie jest zabawa!

- Krytycy zarzucają Kościołowi fixację na punkcie seksu. Twierdzą, że duchowni nie powinni mieszać się w kwestie antykoncepcji, aborcji, in vitro. Ale czy współczesny świat nie jest jeszcze bardziej zafiksowany na tym polu? Wystarczy popatrzeć na nasycenie erotyką młodzieżowych programów rozrywkowych, branży reklamowej, czy na

ogromne zyski biznesu porno. W tych zjawiskach nie dostrzega się raczej niczego niepokojącego.

- To jest doskonały przykład, kto jest zafiksowany. Ja bym powiedział jeszcze więcej, to pokazuje, kto jest rzeczywiście manichejski, czyli oddziela sferę duchową i cielesną ścisłym murem. Ten zarzut stawia się często Kościołowi, ale w istocie głęboko manichejska jest współczesna kultura. Kościół nie godzi się na separowanie cielesności i duchowości człowieka. Mówi, że dla życia duchowego sfera seksualna ma ogromne znaczenie. Nie jest przypadkiem, że żonaty duchowny prawosławny, jeśli ma sprawować mszę świętą, jest wezwany do postu eucharystycznego, który obejmuje na dzień przed, również akt seksualny. Nie dlatego, że prawosławie uważa, że akt seksualny jest czymś złym, tylko że ma świadomość, że akt mistyczny, także w wymiarze sfery emocjonalno-fizycznej w jakimś stopniu jest podobny do aktu seksualnego. Podczas gdy świat współczesny twierdzi, że są to tak dwie różne rzeczy, że są dla siebie obojętne. Mogę żyć jak chcę, współżyć z kim chcę, robić co chcę a i tak duchowo być świętym.

- Ciekawym zjawiskiem we współczesnym Kościele jest zakładanie przez świeckich mężczyzn wspólnot dla mężczyzn, oferujących męską duchowość. We „Frondzie” również pisaliście o zniewieścieniu Kościoła, podkreślaliście męskie cechy osobowości Chrystusa i stawialiście pytanie, czym Kościół może przyciągnąć mężczyzn.

- Mam wrażenie, że głównym problemem w Polsce jest brak tożsamości ojcowskiej. Gdy poprosimy kleryków w seminarium, żeby opowiedzieli o swoich rodzicach, to bardzo dużo mówią o mamach. Pytanie o ojca wywołuje bardzo często zakłopotanie. To jest moim zdaniem jeden z największych kłopotów, bo bez wzorca męskości trudno być mężczyzną. Kapłaństwo także jest ojcostwem, ale żeby być duchowo ojcem, trzeba być zdolnym do tego fizycznie. Pamiętam takie badanie, w którym zapytano, ilu księży chciałoby mieć dzieci? 60% odpowiedziało, że chciałoby, a 40% że nie. Powiedziałem wtedy przewrotnie, że moim zdaniem problemem nie jest te 60%, tylko te 40%, którzy tego nie chcą. Bo jest oczywiste, że każdy normalny facet chce mieć dzieci, tylko ksiądz ofiaruje to pragnienie dla

większego dobra wspólnoty. Mamy do czynienia z głębokim kryzysem męskości i ojcostwa. W związku z tym trzeba znajdować mężczyzn, żeby ich wciągnąć do tego żeńsko-katolickiego Kościoła. Mówić im, „jesteście tu potrzebni”. Ale żeby to zrobić, muszą to być rzeczywiście męskie wspólnoty, bo jak się robią męsko-żeńskie, to natychmiast wszystko odbywa się zgodnie z kobiecą wrażliwością.

**- Czy Polska za dekadę lub dwie będzie krajem zlaicyzowanym?**

- Jak będzie wyglądać Polska w najbliższej przyszłości - decyduje się teraz. Nie jestem w stanie powiedzieć, czy będzie zaludniona przez Dominików Tarasów (organizator nocnej manifestacji przeciwników krzyża na Krakowskim Przedmieściu - przyp. red.) czy przez pielgrzymującą na Jasną Górę młodzież. To, co się wydarzy, zależy od tego jakie postawy my, chrześcijanie, przyjmemy teraz. Jeśli znajdziemy siłę do przeciwstawienia się, nie wykluczam, że proces laicyzacji uda się zatrzymać. Natomiast jeśli położymy uszy po sobie, ten proces będzie się toczył.

**- Czy nieobecność Boga w jakikolwiek sposób zaszkodziła europejskim społeczeństwom? Co takiego strasznego dostrzega pan w laicyzacji oprócz tego, że ludzie będą masowo iść do piekła?**

- No właśnie, wystarczy.  
- Prowokuję prowokatora, żeby podjął krytykę laicyzacji bez odwoływania się do argumentów wiary.

- Odpowiedź, bez odwoływania się do diabła, jest całkiem prosta. Społeczeństwa zlaicyzowane nie mają celu istnienia. Nie mają niczego, dla czego chciałyby oddać życie, lub kontynuować swoje życie. Jeśli nie mamy takiego celu, to nie chcemy umierać w obronie swojej ojczyzny. Jeśli nie chcemy umierać w obronie swojej ojczyzny, to ostatecznie nie chcemy dla niej żyć. Im bardziej zlaicyzowane społeczeństwo, tym mniej w nim woli życia. Zgoda, jest wola przyjemnego życia, ale woli życia, jako takiej, brakuje.

**- Jaką strategię, pańskim zdaniem, powinien obrać Kościół w coraz bardziej wrogim otoczeniu? Powinien oprzeć się na małych skonsolidowanych i tradycyjnych wspólnotach, czy włączyć się w głoszenie ogólnohuman-**

**stycznych idei, takich jak tolerancja czy pokój na świecie? Powinien organizować przy okazji mikołajek atrakcyjne medialnie eventy, czy wskrzeszać łacińską liturgię?**

- Nie widzę sprzeczności między tymi dwoma rzeczami. Trzeba mieć świadomość, że Kościół działa w różnych warunkach. W Polsce możemy działać w przestrzeni medialnej. W związku z tym robienie eventów zwyczajnie się opłaca, ponieważ mogą przyciągnąć ludzi, których coś innego by nie przyciągnęło. Z drugiej strony liturgia w ogóle jest ważna, trzeba ją kultywować, sprawować najpiękniej jak można. Co do włączania się przez Kościół w głoszenie ogólnohumanistycznych idei, nie jestem przekonany. Wolę żeby Kościół promował Ewangelię, także w wymiarze społecznym. Możemy się modlić o pokój na świecie, ale powinniśmy mieć świadomość, że są sytuacje, w których trzeba oddać życie, żeby uratować życie komuś innemu. Nie jest chrześcijańską postawą holenderskich żołnierzy, którzy widząc zbliżającą się rzeź prawosławnych, powiedzieli: „Nie, my nie możemy, jeszcze nas ktoś postrzeli...” Irzeź się odbyła. W Ewangelii jest pokój, ale niekoniecznie ten sam, który głosi ONZ. W Ewangelii jest miłość, ale ta miłość znaczy bardzo często coś innego niż ta, którą głosi świat. Jeśli zaczniemy głosić to, czego oczekuje od nas świat, to staniemy się kolejną wielką instytucją charytatywną.

**- Podczas dzisiejszego wykładu wróżył pan europejskiemu Kościołowi przyszłość podobną do tego, czym są obecnie małe starożytne wspólnoty chrześcijańskie na Bliskim Wschodzie, a więc absolutna mniejszość w obcym świecie.**

- Moim zdaniem, obecna sytuacja kulturowa zmierza do tego, że kończy się Europa, jaką znamy. Prawdopodobnie będziemy żyć w społeczeństwach w większości muzułmańskich. Przy czym wiara w to, że laickość się utrzyma, jest fikcją. Nie utrzyma się, ponieważ żaden Europejczyk nie umrze dla laickości, a spora część muzułmanów umrze dla islamu. Mówię to wszystko z jednym zastrzeżeniem - futurologia jest bardzo niebezpieczną zabawą, bo łatwo się pomylić, ale na tym etapie wszystko na to wskazuje.

## Terlikowski pociesza: - Będzie gorzej!

OŁAWA

Inauguracja klubu dyskusyjnego

**Kto nie był, niech żałuje. O gorące emocje na pierwszym spotkaniu Oławskiego Klubu Dyskusyjnego „Areopag” 23 stycznia postarał się publicysta „Rzeczpospolitej” i redaktor naczelny portalu Fronda.pl Tomasz Terlikowski**

Chętnych do wysłuchania znanego z ultrakatolickich poglądów Terlikowskiego nie brakowało. Organizatorzy debaty „Od politycznej poprawności do barbarzyństwa, czyli koniec chrześcijaństwa?” musieli dostawić krzesła na korytarzu, gdyż nie wszyscy z około stu uczestników pomieścili się w sali.

Ksiądz Janusz Górczyca oraz prowadzący - Jolanta Krysowata i Piotr Wróbel - mogli być zadowoleni z udanego otwarcia cyklu spotkań. Terlikowski, wytrawny polemista i niezwykle płodny autor, od pierwszych chwil swojego wystąpienia podbił oławską publiczność. Mówił ze swadą, przeplatając historie laicyzacji Europy barwnymi



Tomasz Żmuda polemizował z pesymistycznymi tezami redaktora Terlikowskiego



Księdzu Górczyce udało się w niedzielny wieczór wyciągnąć z domów około stu oławian, zapraszając ich do udziału w debacie o końcu chrześcijaństwa

mi anegdotami. Nie bał się oświadczyć, że twórcy polskiej niepodległości, Roman Dmowski i Józef Piłsudski, byli osobami niewierzącymi. Opowiadał o spotkaniu z hiszpańskimi studentami, którzy po zapoznaniu się z jego poglądami stwierdzili, że należy odebrać mu dzieci, bo wywiera na nie szkodliwy wpływ. Imponował erudycją, przytaczając w improwizowanym wystąpieniu szczegóły, dotyczące walki z chrześcijaństwem w czasach rewolucji francuskiej oraz bolszewickiej.

Przesłanie Terlikowskiego nie było bynajmniej optymistyczne. Dobitnie stwierdził, że chrześcijańska Europa się kończy, a zadaniem katolików jest zachować i przekazać depozyt wiary tym, którzy przyjdą po nas. Prawdopodobnie będą to Afrykanie i Azjaci,

gdyż na tych kontynentach chrześcijaństwo rozwija się z największym dynamizmem.

Nie zabrakło wezwań do integralnej postawy chrześcijańskiej i obrony przed laicyzacją. Ciekawie zabrzmiało ostrzeżenie, że po fali publikacji, obciążających Piusa XII współodpowiedzialnością za holocaust, szykuje się kampania medialna, kreująca Jana Pawła II na obrońcę księży-pedofilów.

Wystąpienie katolickiego publicysty wywołało żywą reakcję oławian. Jolanta Krysowata pytała, jaką pociechą dla nas może być dynamiczny rozwój chrześcijaństwa w Afryce? Ks. Janusz Górczyca zauważył, że rycerska postawa Tomasza Terlikowskiego w obronie wiary, choć godna pochwały, nie wystarcza i konieczne są bardziej zorganizowane działania apologetyczne. Piotr Regiec

mówił o potrzebie przeciwdziałania przekonaniu, że wszelkie religie to opium dla mas. Zdzisław Brezdeń zwrócił uwagę na wątpliwości teologiczne, związane ze zbliżającym się międzyreligijnym spotkaniem w Asyżu. Podsunął także możliwość zbojkotowania oferty turystycznej krajów, w których dochodzi do prześladowania chrześcijan. Z pesymistyczną wizją Terlikowskiego o przyszłości chrześcijaństwa w Polsce, a także krytyką ucałowania Koranu przez Jana Pawła II, polemizował Tomasz Żmuda.

Dyskusja trwała do 22.30. Gdy ksiądz Górczyca, zamykając spotkanie, zapowiedział następnego gościa - Jana Pospieszalskiego - sala zareagowała oklaskami.

XAWERY PISNIAK  
xapi@gazeta.olawa.pl

## Cukrzyca to nie koniec świata

JELCZ-LASKOWICE

Oplątek u diabetyków

**Tak twierdzą członkowie Koła Terenowego Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków, którzy zebrali się na spotkaniu oplątkowym w świetlicy przy ul. Bożka**

Na uroczystość przyszło około 40 osób zrzeszonych w kole. Gościem honorowym był ksiądz Janusz Nowicki. Nie zabrakło też pielęgniarek - Anny Bencal i Elżbiety Woronieckiej, które od początku istnienia koła, ponad rok wspierają swoich podopiecznych, uczą i doradzają, co robić, jak ułatwić im życie z cukrzycą.

Wiele już zrobiono. Członkowie koła są zadowoleni, że taka struktura tu powstała, że organizowane są spotkania z dietetykami i specjalista-



Na spotkaniu oplątkowym zebrali się około 40 członków jelczańskiego koła diabetyków. Na pierwszym planie Stanisław Łukaszk - prezes koła i Zofia Klasińska-Janic, sekretarz koła

mi z dziedziny diabetologii. Marzeniem członków koła jest utworzenie w Jelczu-Laskowicach poradni diabetologicznej, która zapewniłaby im stały dostęp do lekarza specjalisty. Z badań prowadzonych w mieście i gminie Jelcz-Laskowice wynika, że na tym terenie mieszka około

800 osób chorych na cukrzycę. Niestety, nie wszyscy zdają sobie sprawę z zagrożeń, jakie niesie ta choroba. - Wielu podchodzi do tego lekceważąco, albo poddaje się, co jest ogromnym błędem - mówią jelczańscy diabetycy. - Z cukrzycą można żyć normalnie. Wystarczy przestrzegać kilku

zasad, a co najważniejsze - odpowiednio odżywiać się i dużo poruszać.

Stowarzyszenie zaprasza na spotkania nie tylko chorych, ale też osoby, które mają do czynienia z dotkniętymi chorobą i nie wiedzą, jak sobie z tym radzić.

(WK)

# Radni na diecie

## POWIAT Pieniądze samorządowców

### Bycie radnym to dobry interes, szczególnie w Jel- czu-Laskowicach i Oławie

W ubiegłorocznych wyborach o mandat radnego w samorządach powiatu oławskiego ubiegało się 677 kandydatów. Czy było o co walczyć?

W radach miast, gmin i powiatu zasiadło łącznie 91 radnych. Zostali wybrani i reprezentują swoich wyborców. Radni powinni kierować się dobrem wspólnoty samorządowej, którą reprezentują, utrzymywać więź z mieszkańcami i organizacjami, słuchać postulatów i przekazywać do rozpatrzenia wójtom, burmistrzom, starostom. Są zobowiązani do brania udziału w sesjach i komisjach. Powinni składać oświadczenia majątkowe.

Oprócz obowiązków, radni mają również uprawnienia. Radnego nie można zwolnić z pracy bez uprzedniej zgody rady, w której sprawuje mandat. Pracodawca ma obowiązek dać radnemu wolne w pracy, aby umożliwić mu udział w działalności organów samorządu (za ten czas nie dostaje wynagrodzenia).

### Dieta się należy

Rekompensatą za utracony zarobek w pracy lub czas wolny, poświęcony na działalność związaną z wykonywaniem mandatu, jest dieta. O wysokości diet decydują radni w drodze uchwały. Maksymalne wielkości diet są uregulowane prawnie i uzależnione od liczby mieszkańców danej jednostki terytorialnej.

W samorządach powiatu oławskiego radni otrzymują diety w formie miesięcznego ryczałtu. Jest on stały, niezależny od liczby posiedzeń rady lub komisji oraz czasu trwania sesji lub komisji. Wysokość ryczałtu zależy jednak najczęściej od funkcji, jaką pełni radny, oraz od liczby komisji, w których pracuje.

### Aktywni i pasywni

Radni powiatowi, miejscy i gminni spotykają się na sesjach średnio raz w miesiącu, wyjątkiem są posiedzenia nadzwyczajne. Komisje zbierają się 1-3 razy w miesiącu. W niektórych samorządach radni pełnią dyżury, na których spotykali się z mieszkańcami. Planują dyżurowanie także w niedawno rozpoczętej kadencji. - *Zaproponuję to radnym* - mówi Ewa Szczepanik, przewodnicząca oławskiej Rady Powiatu.

W pięciu samorządach naszego powiatu są radni, którzy wyjątkowo aktywnie angażują się w życie wspólnoty - włączają się w lokalne inicjatywy, zabierają głos w sprawach istotnych dla mieszkańców, ale są też tacy, którzy tylko podnoszą rękę przy głosowaniu, nie zabierają głosu podczas sesji, nie składają interpelacji do burmistrza lub wójta, o nic nie pytają. Jedni i drudzy biorą diety.

### Duży mandat zaufania

Żeby zostać radnym, czasem wystarczy wpisać się na listę. W gminie Domaniów bez głosowania weszło do rady dwóch radnych, w dwóch okręgach wyborczych. Można też wejść do rady, otrzymując kilkadziesiąt głosów. To bez znaczenia. Liczy się późniejsza praca radnych na rzecz swoich społeczności.

Są radni, którzy od lat cieszą się zaufaniem i poparciem wyborców. W tej kadencji po raz kolejny zasiadają w radach. W Radzie Powiatu są to np. Lesław Danilewicz, Józef Hołyński i Joanna Kruk-Gręziak. W Radzie Miejskiej w Oławie - Tomasz Niezgoda i Jan Tkaczyk. Dużą popularnością cieszy się do niedawna radny, a obecnie zastępca burmistrza - Witold Niemirowski. W Jelczu-Laskowicach po raz kolejny wybrano Henryka Kocha z Wójcic, Marka Starczewskiego z Biskupic i Wincentego Marchewskiego z Jelcza-Laskowic. Od lat zaufaniem wyborców z gminy Oława cieszą się Maria Kołodziej z Marcinkowic i Paweł Bubala z Bystrzycy. W Domaniowie mieszkańcy po raz kolejny głosowali na Fryderyka Bochenkiewicza, Grażynę Głogulską i Annę Strzabąłę.

### Przewodniczący ma co robić

Bycie przewodniczącym rady miasta, gminy czy powiatu, to nie tylko prestiż, ale także dodatkowe obowiązki. Przewodniczący przygotowuje porządek obrad sesji, czuwa nad jej przebiegiem, udziela głosu radnym, sprawdza i podpisuje uchwały, czyta przepisy, dekretuje pisma oraz skargi i wnioski wpływające do rady. Przewodniczący i wiceprzewodniczący mają także cotygodniowe dyżury, podczas których spotykają się z mieszkańcami. Reprezentują samorząd na oficjalnych uroczystościach i różnych imprezach, których w powiecie nie brakuje.

Najwyższą dietę wśród szefów rad naszego powiatu ma przewodniczący Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach, Henryk Koch. Jego dieta wynosi 2.217 zł (netto).



Przewodniczący Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach Henryk Koch ma najwyższą dietę wśród samorządowców powiatu oławskiego

Nieco mniej - 1.844 zł - ma Piotr Regiec, przewodniczący Rady Miejskiej w Oławie. Ewa Szczepanik, stojąca na czele Rady Powiatu, otrzymuje 1.724 zł. Dieta przewodniczącego Rady Gminy Oława Dariusza Witkowskiego wynosi 1.325 zł, a przewodniczącej Rady Gminy Domaniów Elżbiety Rudnik-Weinert - 700 zł.

### Trzech wice- w Oławie

Wiceprzewodniczący rady zastępują przewodniczącego, dyżurują i uczestniczą w oficjalnych uroczystościach. W niektórych samorządach, np. w Jelczu-Laskowicach, wiceprzewodniczący czytają projekty uchwał podczas sesji Rady Miejskiej. Właśnie tam najbardziej opłaca się być wiceprzewodniczącym. Tadeusz Babski i Stanisław Łukasik otrzymują po 1.524 zł diety. Rada Powiatu ma na razie jednego wiceprzewodniczącego - Józefa Hołyńskiego, jego dieta wynosi 1.146 zł. Wiceprzewodniczący Rady Gminy Oława - Maria Kołodziej i Mirosława Książkowska otrzymują po 795 zł. Diety po 550 zł pobierają wiceprzewodniczący Rady Gminy Domaniów - Zbigniew Dziurakowski i Wiesław Michniewicz.

Rada Miejska w Oławie wybrała na początku tej kadencji nie dwóch, jak poprzednio, lecz trzech wiceprzewodni-

czących. Jan Gogola, Tomasz Frischmann i Zenon Leja mają po 1.404 zł diety.

### Jedna komisja to za mało

Radni w gminie Domaniów obniżyli swoje diety. Przewodnicząca Elżbieta Rudnik-Weinert tłumaczy to stanem finansów gminy i ogólnym kryzysem gospodarczym. W gminie Oława też padła propozycja obniżenia diet, ale radni jej nie poparli. W Jelczu-Laskowicach burzliwie przebiegały wybory składów osobowych komisji. Chętnych było więcej niż miejsc, bo jelczański radny, który pracuje w jednej komisji, otrzymuje 693 zł, pracujący w dwóch i więcej - 1.039 zł. Radny, który nie pracuje w komisjach, a jedynie uczestniczy w sesjach, dostaje 415 zł, ale tam nie ma takiego radnego.

Członkowie jednej komisji Rady Miejskiej w Oławie otrzymują po 826 zł, a dwóch i więcej - po 1.046 zł. Radny niebędący członkiem żadnej komisji ma 661 zł.

W Domaniowie dieta jest stała dla członków wszystkich komisji i wynosi 400 zł. W Radzie Powiatu członek jednej komisji otrzymuje 655 zł, dwóch - 982 zł, a taki, który nie działa w żadnej - 491 zł. W gminie Oława radni mają stałą dietę w wysokości 556 zł.

### Dobrze mieć funkcję

W Radzie Gminy Oława jedynie przewodniczący stałych komisji mają wyższą dietę, która wynosi 609 zł, w Radzie Gminy Domaniów - 500 zł. Przewodniczący komisji w Radzie Powiatu dostają po 1.146 zł, tyle samo ma sekretarz komisji rewizyjnej. Nieetatowi członkowie zarządu powiatu otrzymują 1.310 zł.

W oławskiej RM przewodniczący komisji otrzymują 1.404 zł, a przewodniczący

Komisji Rewizyjnej - 1.459 zł. Za uczestnictwo w tej komisji radni dostają diety w wysokości 1.101 zł. W Jelczu-Laskowicach przewodniczący komisji stałych mają 1.178 zł. Więcej, bo 1.247 zł dostaje przewodniczący Komisji Rewizyjnej. Jej członkowie biorą 1.108 zł. Tyle samo otrzymują wiceprzewodniczący wszystkich komisji. RM w J-L wprowadziła specjalny dodatek za łączenie funkcji w RM. Jeżeli radny jest na przykład wiceprzewodniczącym dwóch komisji, albo wiceprzewodniczącym RM i wiceprzewodniczącym komisji - otrzymuje dodatkowo 207 zł.

### Za nieobecności

Radnych można ukarać finansowo za nieobecność na sesjach i komisjach. W Jelczu-Laskowicach potrąca się 20% i 10% podstawy wymiaru, to jest 277 i 138 zł. W Oławie za nieobecność na sesji potrąca się 100 zł, a na komisji - 60 zł. Potrącenie za nieobecność na komisji nie dotyczy przewodniczącego RM. W powiecie potrąca się 10% diety za nieusprawiedliwioną nieobecność na sesji lub komisji (przewodniczącemu nie potrąca się za udział w komisji). 10% diety potrąca się za absencję na posiedzeniach radnym w gminie Oława, a 20% - radnym w gminie Domaniów. W J-L radnym nie opłaca się spóźniać na sesje i komisje. Potrąca się za to 69 zł.

MONIKA GALUSZKA-SUCHARSKA  
monika@gazeta.olawa.pl

**2217 zł**

- diety otrzymuje „na rękę” przewodniczący Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach Henryk Koch

## O placach zabaw

### DOMANIÓW Z sesji Rady Gminy

#### Te sprawy poruszył Zbigniew Dziurakowski na styczniowej sesji domaniowskiego samo- rządu

Na terenie gminy trwa budowa placów zabaw,

ale niektóre wioski pominięto.

- *Są miejscowości lepsze i gorsze* - stwierdził radny i wiceprzewodniczący Rady Gminy. - *Chciałbym złożyć wniosek, aby jeszcze raz zastanowić się nad tą kwestią. Może będzie mógł powstać projekt na budowę placu zabaw w Grodziszowicach? Jest plac i miejsce, ale tej miejscowości nie uwzględniono przy projekcie budowy placów zabaw.*

Kolejną sprawą, którą poruszył, było miejsce zabaw dla dzieci w Kończycach. Na tym terenie stoi słup elektryczny. Komisja rady rozważała przeniesienie słupa. Jednak Dziurakowski, po rozmowach z elektrykami i sołtysiem, ma inny pomysł na rozwiązanie tego problemu: - *Można wystąpić z wnioskiem do zakładu energetycznego, aby pajęczynę drutów zamienić na jeden izolowany przewód. To byłoby mniej kosztowne niż przenoszenie słupa, a chodzi o bezpieczeństwo dzieci...*

(PT)



Zbigniew Dziurakowski mówił o problemach w tworzeniu placów zabaw

## Budżet na sesji

### OŁAWA Obrady

#### 27 stycznia odbędzie się sesja Rady Miejskiej

Początek obrad w Sali Rycerskiej Urzędu Miejskiego o godz. 14.00. Głównym punktem będzie walenie budżetu miasta na 2011 rok. Projekt uchwały z uzasadnieniem przedstawi burmistrz

Franciszek Październik. Radni zapoznają się też z opiniami stałych komisji Rady Miejskiej. W kolejnej części zajmą się przyjęciem prognozy finansowej Oławy na lata 2011 - 2018. Podejmą również uchwałę w sprawie zmiany nazwy Złobka Miejskiego w Oławie.

Sesję zakończą wolne wnioski, interpelacje i zapytania radnych.

(MON)



Upominki dla dzieci nagrodzonych w konkursie odebrali rodzice, pracownicy firmy Electrolux



Wyniki konkursu dla pracowników firmy ogłosił Łukasz Garnysz, dyrektor fabryki (w środku)

# Oławska fabryka najbezpieczniejsza

**OŁAWA**  
Światowy Dzień BHP w Electroluksie

Oławską wytwórnię pralek uznano za najbezpieczniejszą fabrykę koncernu Electrolux w Europie. Nagrody za dobrą znajomość przepisów BHP otrzymali też pracownicy firmy

Światowy Dzień BHP zorganizowano z myślą o promowaniu tej idei we wszystkich fabrykach koncernu. Oławską wytwórnię pralek wyróżniono w kategorii „Najlepsze wyniki za wybitne osiągnięcia w zapewnieniu bezpieczeństwa swoim pracownikom w roku 2010”.

- Jesteśmy dumni z tej nagrody - mówi Łukasz Garnysz, dyrektor fabryki. - Dowodzi to, że nasze starania o zapewnienie bezpieczeństwa pracownikom

przynoszą efekty. Szkolenia, budowanie świadomości zalogi w trosce o bezpieczeństwo własne i innych, a także ciągła analiza i kontrola warunków pracy oraz stanu technicznego maszyn mają sens. Przekładają się na bardzo dobre wyniki w obszarze bezpieczeństwa całego zakładu. To niezwykle istotne, bo bezpieczne warunki pracy są jedną z podstawowych potrzeb pracownika.

W oławskiej fabryce obchody dnia BHP odbyły się

19 stycznia. Z tej okazji zorganizowano kampanię uświadamiającą pod hasłem „chron swoje ręce”. Przedstawiono dane statyczne o wypadkach, do jakich doszło w fabryce w ciągu pięciu lat jej istnienia. Z informacji wynika, że do największej liczby obrażeń ciała, bo aż 20, doszło w roku 2008. W 2010 w fabryce zdarzyły się tylko 2 wypadki.

Podczas lokalnych obchodów święta zorganizowano dwa konkursy - dla pracowni-

ków firmy - z ogólnej wiedzy o BHP, oraz ich dzieci - na pracę plastyczną pod hasłem „Bezpieczne miejsce pracy mojej mamy, mojego taty”.

Zwycięski zespół to pracownicy administracyjno-biurowi: Szymon Andruch - inżynier procesu, Łukasz Proczkowski - specjalista ds. zakupów i Marta Rzepecka z działu controllingu. W nagrodę otrzymali firmowy sprzęt: zmywarkę, kuchenkę i suszarkę do ubrań.

2  
tylko tyle wypadków było w Electroluksie w 2010 roku

Laureaci drugiego miejsca - z działu utrzymania ruchu - otrzymali zaproszenia na kolację z osobą towarzyszącą. (WK)

PPP - powiatowy poradnik pacjenta

EMS  
EAGLE-MED SYSTEMS



KONSULTACJA:  
ROBERT JĘDRYCH  
RATOWNIK MEDYCZNY

## Pierwsza pomoc - pożary, oparzenia

POWIAT  
Poradnik

Pożar to zawsze nagłe i nieoczekiwane zjawisko, dlatego ważne jest racjonalne myślenie i niewpadanie w panikę

W razie niewielkiego pożaru powinniśmy zdusić ogień kocem, wodą lub gaśnicą. Gdy zapali się urządzenie elektryczne, należy najpierw odłączyć zasilanie i dopiero wtedy gasić ogień. Kiedy zauważymy, że pali się nasze ubranie, nie uciekajmy, bo to tylko pogorszy sprawę. Turlajmy się po podłodze, nakryjmy kocem lub oblejmy wodą.

Jeżeli nie jesteśmy w stanie samodzielnie ugasić pożaru, wyprowadźmy bezpiecznie wszystkich z pomieszczenia i zaalarmujmy straż pożarną, dzwoniąc pod numer 112 lub 998.

Jeśli ogień zaskoczy nas podczas snu, sprawdźmy drzwi, czy są gorące i ewentualnie spróbujmy wydostać



Pierwsza pomoc przy oparzeniach - pokaz firmy Eagle-Med

się z pomieszczenia oknem lub wołajmy o pomoc. Gdy trzeba przejść przez zadymione pomieszczenie, okryjmy się czymś niełatwopalnym i zakryjmy usta oraz nos grubą tkaniną. Najlepiej przemieszczać się przy podłodze, gdzie jest stosunkowo najniższe stężenie czadu i dymu.

Oparzenia to bolesne urazy, których przyczyną najczęściej jest bezpośrednie zetknięcie z gorącym przedmiotem lub substancją. Zwy-

kle ulegają im dzieci, które jeszcze nie potrafią przewidywać zagrożeń. Dlatego tak ważne jest zapobieganie takim sytuacjom przez dorosłych; gotowanie i smażenie na tylnych palnikach kuchenki oraz w miarę możliwości niewłączanie żelazka i piekarnika przy dzieciach.

Gdy mamy do czynienia z oparzeniami termicznymi, powinniśmy polewać je strumieniem bieżącej wody. Nie można używać lodu do

schłodzenia, powoduje to poszerzenie powierzchni oparzenia. Wywołuje skurcz naczyń krwionośnych, zmniejszając tym samym przepływ krwi przez uszkodzone tkanki.

Zanim ręka opuchnie, należy zdjąć biżuterię i zegarek. Jeżeli oparzenie ma głębokość 1-2 mm, schładzanie nie powinno trwać dłużej niż minutę, bo może spowodować hipotermię, a w konsekwencji wstrząs.

Nie wolno odrywać ubrań, które wtopiły się w skórę, ani przebijać pęcherzy. Nie można również smarować oparzeń maścią, kremami, czy alkoholem. Dozwolony jest tylko żel na oparzenia „Panthenol” lub specjalnie do tego przeznaczone opatrunki hydrożelowe.

Gdy mamy do czynienia z poparzeniem chemicznym, powinniśmy jak najszybciej połączyć oparzenie zimną wodą (splukiwać dokładnie ok. 15 minut, aż zmyjemy całko-

wicie substancje chemiczne) i postępować jak w oparzeniu termicznym (jeżeli oparzyliśmy się substancją sypką, przed splukaniem należy ją zetrzeć lub otrześć). Dobrze też zachować opakowanie substancji chemicznej, aby ratownicy medyczni mogli szybko zdiagnozować rodzaj chemikaliów.

Gdy substancja dostanie się do przelyku, powinniśmy bezzwłocznie wypłukać jamę ustną i następnie małymi łykami pić wodę lub mleko, ewentualnie biało jaja kurzego. Nie powinniśmy w żadnym razie prowokować wymiotów.

Przy poparzeniu prądem elektrycznym najistotniejsze jest odcięcie (wyłączenie) źródła prądu. Podczas poparzenia prądem dochodzi do silnego i nieprzyjemnego wstrząsu. Należy postępować tak, jak w poparzeniu termicznym.

Warto stosować się do tych zaleceń, bo nierozważne działanie może jeszcze pogłębić skutki pożaru i oparzeń. Najlepiej sprawdza się tu zasada „lepiej zapobiegać niż leczyć”.

WERONIKA KUSZYK

## OŁAWA Uniwersytet Trzeciego Wieku

Członkowie Uniwersytetu Trzeciego Wieku spotkali się 20 stycznia w sali widowiskowej Ośrodka Kultury na swoim opłatk

Seniorzy postarali się o świąteczną atmosferę, na stołach były białe obrusy i własne wypieki. Gości przywitani starosta Zdzisław Bezdeń, sekretarz miasta Ewa Szczepanik, ksiądz dziekan Stanisław Bijak, ksiądz proboszcz Janusz Gorczyca i dyrektor Ośrodka Kultury Ma-



Podczas spotkania opłatkowego śpiewał uniwersytecki chór

# Spotkanie opłatkowe

rek Rostecki. Życzyli słuchaczom wszystkiego najlepszego, spełnienia marzeń i zdrowia

oraz żeby nowy rok był lepszy niż poprzedni. Ksiądz dziekan prowadził modlitwę. Uniwersy-

tecki chór śpiewał kolędy, m.in. „Wśród nocnej ciszy” i „Anioł pasterzom mówił”.



Ksiądz Stanisław Bijak, Zdzisław Bezdeń i Ewa Szczepanik życzyli słuchaczom wszystkiego dobrego

Niespodziankę przygotowała Bożena Potoczny, która w ramach pierwszego „Spotkania z poezją” recytowała zbiór wierszy. Na fortepianie akompaniował jej Marek Rostecki.

Dzieląc się opłatkami, składano wzajemnie życzenia, a później był czas na długie rozmowy.

TEKST I FOT.:  
MALWINA GADAWA  
malwina@gazeta.olawa.pl

## Oliwier potrzebuje twojej pomocy



Oliwier Urbanek ma dwa lata, jest ciężko chory. Prosi o twoją pomoc

**DOMANIÓW**  
Dzielnie walczy z chorobą

Oliwier ma dwa lata, porażenie mózgowe to jedna z wielu chorób, na które cierpi. Możesz pomóc w jego rehabilitacji

Do tej pory zdiagnozowano u malca wzmoczone napięcie mięśniowe z wyraźną przewagą w kończynach górnych, obniżone napięcie mięśniowe brzucha, asymetrię ciała, dysmorfie twarzy, nadwrażliwość dotykową i słuchową, oczopląs, niedowład czterokończynowy, mioklonie, epilepsję, hipoplazję ciała modzelowatego oraz encefalopatię.

- Oliwier nie potrafi przewracać się z pleców na boki, pełzać czy raczkować, ale osiągnął już wiele - mówi jego mama, Barbara Kłodzińska.

- Potrafi mówić pojedyncze słowa, przekładać zabawkę z rączki do rączki, a ostatnio nawet siedzieć przez chwilę samodzielnie. Aby utrzymać tempo rozwoju Oliwierka i osiągnąć więcej, zachodzi potrzeba dalszej intensywnej rehabilitacji. Potrzebujemy Waszej pomocy. Wierzę, że są na świecie ludzie, którym los Oliwiera nie jest obojętny.

Chłopiec jest znacznie opóźniony w rozwoju psychomotorycznym, dlatego zebrano środki pomogą sfinansować zakup sprzętu rehabilitacyjnego i zabawek edukacyjnych, także intensywną rehabilitację oraz wiele konsultacji i badań lekarskich. Oliwier jest w trakcie rehabilitacji metodami: Bobath, Vojty, Castillo-Moralesa, rehabilitacji domowej, a także ćwiczeń na basenie (miesięczny koszt rehabilitacji to 1.500 zł). Jest pod stałą opieką specjalistów: pediatry, ortopedy, neurologa, neonatologa, logopedy, peda-

goga, psychologa, okulisty, otolaryngologa, genetyka, chirurga, endokrynologa, alergologa i rehabilitantów.

- Oliwier jest bardzo pogodny, mądry, radosny, komunikatywny i uśmiechnięty - mama wymienia jednym tchem. - Ma ogromny potencjał intelektualny i ruchowy. Małymi kroczkami pokonuje kolejne bariery, mimo że przed nami długa droga...

Priorytetem jest zapewnienie Oliwierkowi intensywnej rehabilitacji oraz turnusów rehabilitacyjnych. Chłopiec jeździ na 4-5 turnusów rocznie, koszt jednego to około 4 000 zł.

- Staram się zapewnić synkowi szczęśliwe dzieciństwo oraz jak najlepszą opiekę medyczną - mówi mama. - To bardzo trudne, bo samotnie wychowuję dziecko. Nie mogę podjąć pracy, gdyż Oliwier wymaga stałej, troskliwej opieki.

Aby pomóc Oliwierkowi, wystarczy przekazać 1% podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego.

W formularzu PIT należy:

1. w polu „Nazwa OPP” wpisać: Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”.
2. w polu „Numer KRS” wpisać: 000037904.
3. w polu „Wnioskowana kwota” wpisać wyliczony 1% od kwoty podatku, po zaokrągleniu do pełnych dziesiątek groszy w dół.
4. w sekcji „Informacje uzupełniające”, znajdującej się bezpośrednio pod wnioskiem o przekazanie 1% podatku, wpisać: Oliwier Urbanek, 8252. Jeżeli życzą sobie Państwo, aby dane (imię, nazwisko, adres) zostały przekazane dla informacji rodziców Oliwierka, w sekcji I proszę zaznaczyć „X”. W przypadku chęci przekazania darowizny, wpłaty można dokonać na podane niżej konto: Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”, ul. Tomiańska 5, 01-685 Warszawa, Bank Pekao SA i Oddział Warszawa, nr: 41 1240 1037 1111 0010 1321 9362 z dopiskiem: „Darowizna na leczenie i rehabilitację Oliwiera Urbanka”.

W razie pytań można pisać e-mail na adres: b.klodzinska@o2.pl lub dzwonić 783-746-239.

AGNIESZKA HERBA  
powiatowa@gmail.com

# GLADIATOR MIĘDZYMIASTOWY Z OŁAWY DO JELCZA-LASKOWIC WOZIMY ZA DARMO !!!



PEŁNE MENU NA STRONIE: [WWW.PUBGLADIATOR.PL](http://WWW.PUBGLADIATOR.PL)

UWAGA!!! Zupelnie DARMOWY dowóz posiłków z Oławy do Jelcza-Laskowic !!! Wozimy dla Was od godziny 10 do 21. Wystarczy zadzwonić !!! 71 313 84 27 ; 71 313 22 22

# Europejskie Spotkania Muzykujących Rodzin

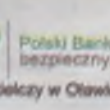
## European Meetings of Musical Families

Ośrodek Kultury w Oławie  
Parafia Świętych Apostołów  
Piotra i Pawła w Oławie

# 28 - 30.01.2011

więcej informacji na stronie: [www.kultura.olawa.pl](http://www.kultura.olawa.pl)

Ośrodek Kultury w Oławie, ul. 11 Listopada 27, tel./fax: 71 313 28 29







## OŁAWA 2011

## Europejskie Spotkania Muzykujących Rodzin

mecenat Franciszka Października - Burmistrza Miasta Oława

## 28 stycznia 2011 - piątek

**godz. 17.00 - sala widowiskowa Ośrodka Kultury w Oławie, koncerty muzykujących rodzin:**

- Mertowie z Kęt (województwo małopolskie) - zespół wokalny - instrumentalny „Kasia i Konrad”
- Heiderowie z Ebersbach (Niemcy) - grupa akordeonowa „Heider”
- Klemieszewowie z Kaliningradu (Rosja) - zespół pieśni narodowej „Kalinka”
- Schölzelowie z Bretzig - Hauswalde (Niemcy) - zespół wokalny - instrumentalny „Original Krohnenberg - Musikanten”
- Kurasiowie z Lubziny (województwo podkarpackie) - kapela rzeszowska „Kurasie”
- Patalongowie z Gostyni Śląskiej (województwo śląskie) - kameralny zespół a'cappella „Akord”
- Gerlibowie z Beleluji (Ukraina) - grupa folklorystyczno - etnograficzna „Malanka”
- Lembowiczowie z Rakowa (Białoruś) - zespół wokalny - instrumentalny „Krona”

**godz. 18.30 - Galeria „OKO” Ośrodka Kultury w Oławie:**

- wernisaż fotografii Zbigniewa Kordysa pt. „I Europejskie Spotkania Muzykujących Rodzin - Oława 2010”

**imprezy towarzyszące - koncerty muzykujących rodzin:**

- Gerlibowie z Beleluji (Ukraina) w Ziębickim Centrum Kultury, godz. 17.00
- Lembowiczowie z Rakowa (Białoruś) i Heiderowie z Ebersbach (Niemcy) w Gminnym Centrum Kultury w Św. Katarzynie, godz. 18.30
- Mertowie z Kęt (województwo małopolskie) w Strzelińskim Ośrodku Kultury, godz. 18.45
- Klemieszewowie z Kaliningradu (Rosja) w Gminnym Centrum Kultury w Domanowie, godz. 19.30

## 29 stycznia 2011 - sobota

**godz. 16.30 - sala widowiskowa Ośrodka Kultury w Oławie, koncerty muzykujących rodzin:**

- Schölzelowie z Bretzig - Hauswalde (Niemcy) - zespół wokalny - instrumentalny „Original Krohnenberg - Musikanten”
- Lembowiczowie z Rakowa (Białoruś) - zespół wokalny - instrumentalny „Krona”
- Gerlibowie z Beleluji (Ukraina) - grupa folklorystyczno - etnograficzna „Malanka”
- Kurasiowie z Lubziny (województwo podkarpackie) - kapela rzeszowska „Kurasie”
- Heiderowie z Ebersbach (Niemcy) - grupa akordeonowa „Heider”
- Patalongowie z Gostyni Śląskiej (województwo śląskie) - kameralny zespół a'cappella „Akord”
- Mertowie z Kęt (województwo małopolskie) - zespół wokalny - instrumentalny „Kasia i Konrad”
- Klemieszewowie z Kaliningradu (Rosja) - zespół pieśni narodowej „Kalinka”

**godz. 18.30 - Galeria „OKO” Ośrodka Kultury w Oławie:**

- wernisaż malarstwa Anny Marii Domańskiej pt. „W kolorze...”

**imprezy towarzyszące - koncerty muzykujących rodzin:**

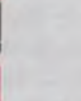
- Lembowiczowie z Rakowa (Białoruś) w świetlicy wiejskiej w Sobocisku, godz. 19.00
- Kurasiowie z Lubziny (województwo podkarpackie) w świetlicy w Gaci, godz. 16.00

## 30 stycznia 2011 - niedziela

**godz. 11.00 - kościół parafialny pod wezwaniem Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Oławie:**

- uroczysta msza święta z udziałem rodzin muzykujących, które będą śpiewem uczestniczyły w nabożeństwie, a po nim dadzą specjalny koncert kolęd, na zakończenie okresu kolędowego.

Organizatorzy zastrzegają sobie prawo dokonania zmian w programie imprezy.



# Kultura

Szef działu: Malwina Gadawa malwina@gazeta.olawa.pl

## Uczniowie PSM na scenie



Sukces olawianina

# Koncert noworoczny

OŁAWA

Występy uczniów i nauczycieli

Uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I st. im. Jadwigi Szajny-Lewandowskiej dali 21 stycznia koncert w Ośrodku Kultury

W sali widowiskowej zaprezentowali się uczniowie i nauczyciele. Dyrektor szkoły Jacek Gąsior powitał gości i powiedział, że do jej tradycji przeszły świąteczne i noworoczne koncerty: - Pod koniec minionego roku uczniowie wystąpili w Szkole Podstawowej nr 4 w Oławie. Tymi koncertami chcemy pokazać, że Państwowa Szkoła Muzyczna współpracuje z innymi placówkami oświatowymi w mieście i to przynosi korzyści.

Dyrektor zaprosił już teraz na jubileuszowe 20.



Zespół wokalny pod dyrekcją Ewy Trump

Konfrontacje Instrumentów Dętych, zaplanowane na koniec marca. Zapewnił, że będą wyjątkowe, a atrakcji nie zabraknie. Na jednym z koncertów towarzyszących

wystąpi znany saksofonista Piotr Baron.

Zespół instrumentów dętych zagrał utwór z filmu „Blues o gwieździe”, a zespół wokalny zaśpiewał „Z kołędą

w kieszonce” i „Chciałbym zostać Świętym Mikołajem”. Grupa „UNISON” zaprezentowała m.in. muzykę z filmu „Love story”. Widzowie wypełniający salę widowiskową



Zespół instrumentów dętych zagrał „Bluesa o gwieździe”



Julia Gurgul grała na skrzypcach

usłyszeli również „Taniec brazylijski”, „Scherzo”, „Laylę” i „Walce”.

Uczniów PSM przygotowali: Aneta Olszewska, Ewa Trump, Wojciech Nycz,

Maria Sūrówka, Waldemar Maszyński, Kamil Bartnik, Kamila Karwowska-Bartnik i Jacek Gąsior.

TEKST I FOT.: MALWINA GADAWA

## Marzenia kredką malowane

OŁAWA

Konkurs plastyczny

Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zaprasza do wzięcia udziału w konkursie pt. „Moje marzenia kredką malowane - chcę żyć zdrowo i bezpiecznie”

Konkurs adresowany jest do dzieci z oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych. Mają wykonać prace plastyczne w formacie A-4, malowane kredkami. Na odwrocie trzeba je opisać: imię, nazwisko, oddział, nazwa placówki, opiekun, tel. kontaktowy opiekuna.

Po dwie prace z każdego oddziału danej placówki należy dostarczyć

do Urzędu Miejskiego, pl. Zamkowy 15, pokój nr 30, lub przesać na adres: Urząd Miejski, Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, pl. Zamkowy 15, 55-200 Oława, z adnotacją: „Konkurs plastyczny”. Termin nadsyłania prac upływa 14 lutego.

Oceniając nadesłane rysunki, komisja konkursowa weźmie pod uwagę zgodność pracy z hasłem przewodnim konkursu, samodzielność i oryginalność ujęcia tematu oraz estetykę wykonania. Na laureatów czekają nagrody, dyplomy i wyróżnienia.

- Chcemy zwrócić uwagę dzieci na znaczenie zdrowego i bezpiecznego trybu życia, integrując działania placówek - mówi Czesław Miłosz, przewodniczący komisji.

(MAC)

## Oni mają talent

OŁAWA

Półfinał

Piątka półfinalistów konkursu „Oława ma talent”, organizowanego przez „Last Pub”, wystąpi tam w niedzielę 30 stycznia

Do półfinału zakwalifikowano: Katarzynę Glejzow, Martynę Herman, Rafała Wawrzonia oraz Barbarę Brezdeń i Annę Kamińską. Emocji na pewno nie zabraknie, a główną nagrodą jest 1000 zł. Początek imprezy o godz. 15.00, w „Last Pubie”. Bliższe informacje na temat konkursu - na stronie internetowej: www.talent.lastpub.pl

(MAC)

## Mykietyn odznaczony

OŁAWA/KRAKÓW  
W gronie najlepszych

Prezydent Bronisław Komorowski odznaczył 17 stycznia na Wawelu 29 wybitnych twórców kultury wysokimi państwowymi orderami, w tym pochodzącego z Oławy Pawła Mykietyna

Uroczystość odbyła się w sali senatorskiej Zamku Królewskiego na Wawelu. Order Orła Białego w uznaniu „znamiennych zasług dla kultury narodowej i za wybitne osiągnięcia w twórczości literackiej” odebrała z rąk prezydenta laureatka literackiej nagrody Nobla z 1996 roku Wisława Szymborska. Oprócz noblistki odznaczono także 28 innych osobistości świata kultury, m.in.: Maję Ko-

morowską, Agnieszkę Holland, Janusza Gajosa, Krystynę Jandę, Włodzimierza Nahornego, Annę Polony, Jerzego Trelę i Jerzego Skolimowskiego. W gronie nagrodzonych znalazł się Paweł Mykietyn, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Prezydent Bronisław Komorowski mówił, że nie ma piękniejszego miejsca niż Wawel, żeby wyrazić wdzięczność wobec ludzi kultury, propagujących ją i uprawiających różne dziedziny sztuki - tych, którzy stoją na straży dorobku narodowego i całego wspólnego dziedzictwa.

Paweł Mykietyn

Kompozytor i klaweszysta. Urodził się w Oławie w 1971. Brał udział w międzynarodowych letnich kursach młodych kompozytorów w Kazimierzu nad Wisłą oraz w Gaudeamus Music Week w Amsterdamie. Uczestniczył w wykładach Witolda Lutosławskiego, Krzysztofa Pendereckiego, Henryka Mikołaja Góreckiego, Magnusa Lindberga, Françoise Bernarda Mache i Michaela Nymanna. W wieku 22 lat zadebiutował na 50. Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień”, utworem „La Strada”.

Współpracował z wybitnymi dyrygentami, m.in. z Jean-Paulem Desy, Jackiem Kasprzykiem, Jerzym Maksymiukiem, Diego Massonem, Wojciechem Michniewskim i Reinbertem de Leeuwe. Kariera Mykietyna nabrała błyskawicznego tempa. W ciągu kilkunastu miesięcy zawojował Europę, wygrywając na międzynarodowych trybunach kompozytorów w kategorii twórców do trzydziestego roku życia.

Mykietyn jest autorem muzyki do spektakli teatralnych i filmów. Laureat wielu nagród, między innymi otrzymał „Paszport Polityki”, nagrodę mediów publicznych „Opus” i „Fryderyka”. Przez krytyków określany jako jeden z najzdolniejszych i najlepszych kompozytorów swojej generacji.

(MAC)





# Witamy

MALWINA GADAWA  
malwina@gazeta.olawa.pl

## wśród nas

Rubrykę „Witamy wśród nas” publikujemy dzięki pomocy pracowników Oddziału Noworodków i Oddziału Położniczego Szpitala w Oławie oraz oławskiego Urzędu Stanu Cywilnego



### Urodzili się

Jan Drozd

Iga Grządziel

Filip Kamieniak

Lena Szefer

Maja Tarka

Jakub Łagodziński

Wiktor Jarosz

Igor Jaśnikowski

Michał Szczepuła

Szymon Fryszkiewicz

Aleksandra Kasprzyk

### Powiedzieli: TAK

Katarzyna

Gromadzińska

- Piotr Wieczorek

Marta Zych

- Wojciech

Oleksa

### imiennik

27 stycznia, czwartek

Jerzego, Przybysława

28 stycznia, piątek

Juliana, Tomasz

29 stycznia, sobota

Zdzisława, Józefa

30 stycznia, niedziela

Macieja, Martyny

31 stycznia, poniedziałek

Marceliny, Ludwika

1 lutego, wtorek

Brygidy, Ignacego

2 lutego, środa

Ofiarowanie Pańskie

Marii, Mirosława

3 lutego, czwartek

Błażeja, Telimeny



Cześć, jestem Wiktor Jarosz. Mama Agnieszka urodziła mnie 19 stycznia. Ważę 3400 g i mierzę 56 cm. W domu w Oławie czeka tata Krzysztof



Cześć, jestem Olaf Skwarek. Moi rodzice to Ewelina i Jarosław. Urodziłem się 20 stycznia. Ważę 3550 g i mierzę 55 cm. W domu w Oławie czeka siostra Nadia (4)



Cześć, nazywam się Ola Kasprzyk. Urodziłam się 17 stycznia. Moje wymiary to 3550 g i 51 cm. Mama to Edyta, tata Zbigniew, a bracia Adam (1) i Michał (11). Mieszkamy w Jelczu-Laskowicach



Hej, to ja, Maria Kasprzak. Moi rodzice to Bożena i Paweł. Urodziłam się 19 stycznia. Moje wymiary to 3880 g i 58 cm. W domu w Jelczu-Laskowicach czeka brat Szymon (10)



Hej, jestem Maja Tarka. Mama to Iwona, a tata Łukasz. Urodziłam się 18 stycznia. Ważę 3200 g i mierzę 55 cm. Mieszkamy w Jelczu-Laskowicach



To ja, Maja Strzelecka. Mama to Anna, a tata Dawid. Urodziłam się 17 stycznia. Ważę 3470 g i mierzę 56 cm. Mieszkamy w Stanowicach



Jestem Kacper Bartłomiej Stolarski. Moi rodzice to Joanna i Bartłomiej. Urodziłem się 21 stycznia. Moje wymiary to 3850 g i 55 cm. W domu w Jelczu-Laskowicach czekają siostry Wiktoria (7) i Nikola (6)



To ja, Kamilla Podgórska. Mama Elwira urodziła mnie 19 stycznia. Ważę 3930 g i mierzę 60 cm. W domu w Oławie czeka tata Tomasz



Jestem Kuba Kamiński. Przeszedłem na świat 18 stycznia. Ważę 4400 g i mierzę 59 cm. Mama to Anna, a tata Tomasz. Mieszkamy w Niemilu



Cześć, jestem Michał Cieplý. Mama to Małgorzata, a tata Tomasz. Przeszedłem na świat 21 stycznia. Ważę 2800 g i mierzę 55 cm. Mieszkamy w Oławie



Hej, jestem Aleksandra Alicja Bzowa. Mama to Jadwiga, a tata Paweł. Urodziłam się 22 stycznia. Moje wymiary to 3050 g i 50 cm. Mieszkamy w Oławie



To ja, Natalia Pussak. Moi rodzice to Aleksander i Alicja. Mieszkamy w Oławie. Urodziłam się 23 stycznia. Ważę 2990 g i mierzę 53 cm. Siostry to Kinga i Wiktoria



Nazywam się Antoni Fita. Mama Bożena urodziła mnie 22 stycznia. Ważę 3500 g i mierzę 58 cm. W domu w Brzegu czeka tata Daniel

## Korzystaj z internetu

OŁAWA

Biblioteka zaprasza

W czytelni oddziału dziecięcego Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Oławie utworzono dwa stanowiska komputerowe z bezpłatnym dostępem do internetu

Oddział, mieszczący się przy ul. Żołnierzy AK 9, zaprasza najmłodszych czytelników do korzystania z tych stanowisk.

Z internetu można korzystać bezpłatnie także w czytelni głównej przy ul. Młyńskiej oraz w filii nr 2, działającej w budynku Szkoły Podstawowej nr 8.

Tworzenie bezpłatnej sieci jest wspierane finansowo przez fundację Orange, w ramach programu „Akademia Orange dla Bibliotek”.  
(MAC)

# Pierwsi oławianie - Maria Wolf

Z domu Łysakowska, przysłała na świat w lutym 1926 roku. Dzieciństwo spędziła w Dubnie na Wołyniu

Jej ojciec był żołnierzem. Przed wojną służył w 43. Pułku Piechoty Legionu Bajonczyków. W 1939 roku walczył z Niemcami i dostał się do niewoli. Po dwóch latach zwolniono go z powodu choroby. Dotarł do krewnych w Zamościu. W tym czasie rodzina Marii mieszkała w bloku, gdzie było 18 rodzin wojskowych. - *Taty nie było z nami, kiedy Rusczy wstąpili do Polski - opowiada Maria Wolf. - Oni napadli na nasz blok, bo myśleli, że tutaj są żołnierze. Był tylko jeden stary dziadek. Rosjanie razem z Ukraińcami wyrzucali nasze rzeczy i kazali wyprowadzać się. Dobrze, że babcia nas przygarnęła.*

Po tym, jak armia hitlerowska napadła na Związek Radziecki, ojciec wrócił do

żony i córek. Młoda Maria musiała chodzić do ukraińskiej szkoły, ale nie chciała uczyć się tego języka. Podczas okupacji niemieckiej pracowała w tartaku. Pewnego dnia, gdy w czasie przerwy w pracy przysłała do domu na obiad, złapał ją Ukraińiec. - *Na początku nie bałam się, bo miałam dokumenty, świadczące o tym, że pracuję - mówi. - Jednak oni na to nie patrzyli. Zrobili łapankę i zaprowadzili mnie do łagru, który był niedaleko. Tam czekało się, aż będzie wystarczająca liczba ludzi i wtedy wywożono na roboty. Naczelnik, który był Polakiem, w nocy przychodził i wybierał sobie młode dziewczyny. Mnie nic nie zrobił, ale żałuję, że nie zapisałam sobie jego nazwiska, bo może dąby się go ukarać po wojnie. Miałam koleżankę, była folksojczem, i prosiłam ją, żeby coś zrobiła w mojej sprawie. Oprócz tego mój wujek starał się mnie stamtąd wyciągnąć.*

Spędziła kilka dni w łagrze. Kiedy odchodził trans-

port, Marię zwolniono. Nie wie, czy dzięki koleżance, czy interwencji wujka. Później pracowała u szewca i fryzjera, jako księgowa. W 1944 roku całą rodzinę wywieziono do Chełmna. Tam mieszkali do końca wojny.

- *Ukraińcy dążyli do tego, żeby powybijać Polaków - mówi Maria. - Zabierali ludzi do lasu pod pozorem narqbania drewna na opał. Wchodzili Ukraińcy i Polacy, a wracali tylko ci pierwsi. Tak znikł mój wujek. Kiedy wysiedlali nas z Dubna, to babcia została, bo czekała na syna. Bardzo chciałabym kiedyś znaleźć mogiłę wujka. Może teraz od kogoś bym się czegoś dowiedziała, ale boję się tam jechać.*

## Nowy dom w Oławie

Ojciec Marii trafił do Wojska Polskiego. Razem z Rosjanami zmierzał na zachód, trafił do Oławy. Tu uczestniczył w likwidacji magazynów z amunicją, które



Maria Wolf była harcerką jeszcze przed wojną

znajdowały się w pobliżu cmentarza. Rosjanie chcieli go wcielić do swojego wojska, ale odmówił. Dowiedział się, gdzie przebywa jego rodzina i wysłał żołnierza po swoich bliskich. - *Ten wojskowy nas zabrał i jechaliśmy normalnym wagonem - opowiada Maria Wolf. - Z Chełmna podróż trwała około trzech tygodni.*

Tak trafiliśmy do Oławy. To była jesień 1945 roku.

Maria pracowała w oławskim Urzędzie Miasta jako księgowa. Biuro mieściło się w ratuszu. Zapisła się do chóru, który działał przy kościele Matki Boskiej Pocieszenia. Tam poznała swojego męża, który był organistą. Pobrał się w 1951 roku. Wychowali trójkę dzieci. Obecnie Maria

ma pięcioro wnuków i jedną prawnuczkę. Większość życia pracowała w administracji. Od najmłodszych lat jest harcerką. Od 1971 roku do 2008 bez przerwy jeździła na obozy do Lubiatowa, tam pracowała. Jest bardzo energiczną kobietą, która ciągle się uśmiecha.

PIOTR TUREK  
p.turek@gazeta.olawa.pl

# Listowna miłość

OŁAWA  
Jubileusz  
małżeństwa

Zofia i Adam Gniewkowie  
świętowali złote gody

Zanim się spotkali, musieli wiele przeżyć, pokonać wiele kilometrów. Ona pochodzi z Rzeszowszczyzny, on z Grodna. Trafili na ziemię zachodnie z różnych miejsc. Adam był sześć lat na Syberii, tam wiele przeżył, a po wojnie zamieszkał

w Świętej Katarzynie. Zofia mieszkała w Nowej Wsi Królewskiej. Poznali się dzięki siostrze jubilatki. To ona podsunęła Adamowi kartkę z adresem. On napisał do niej list, później drugi, trzeci, i tak to się zaczęło.

Zofia wspomina, że przyszły mąż bardzo ładnie pisał, umiał wszystko ująć tak romantycznie. Ich znajomość rozwijała się... na papierze. Spotkali się w październiku 1959. Adam żartobliwie mówi, że w końcu musiał zobaczyć, do kogo pisze. Nie rozczarował się: - *Mogę*

*powiedzieć, że to była miłość od pierwszego wejrzenia, przysłała żona bardzo mi się spodobała.*

Widzieli się cztery razy, za piątym wzięli ślub cywilny, a po szóstym - kościelny, w lipcu 1960. Mieszkali w różnych miejscach, żeby w 1981 roku na stałe przeprowadzić się do Oławy. Adam przez lata pracował jako młynarz, później w stacji hodowli roślin w Siecieborowicach.

Ostatnie dziesięć lat przed emeryturą Zofia pracowała w cukierni hotelu „Monopol” we Wrocławiu.

Dochowali się dwóch córek i syna. Są szczęśliwymi dziadkami pięciorga wnucząt i z utęsknieniem czekają na prawnuki.

Wspólne życie przyniosło im radość i zadowolenie z rodziny. Twierdzą, że najważniejsza we wspólnym życiu zgoda i zrozumienie. Trzeba być wyrozumiałym dla drugiej osoby, bo życie nie jest usłane tylko różami. Ważne są miłość, zaufanie i zgoda oraz szacunek. Kiedy to wszystko jest, reszta jakoś się układa.

19 stycznia wiceburmistrz Oławy Jerzy Hadryś udekorował

wał złotych jubilatów medalami „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie”, przyznanymi przez Prezydenta RP, odczytał i wręczył list z gratulacjami, życząc długich lat życia w zdrowiu i szczęściu. Życzenia złożyła również kierow-

nik USC Maria Szymańska. Potem najbliżsi dziękowali za wszystko i życzyli wszelkiej pomyślności na wiele lat.

TEKST I FOT.:  
MALWINA GADAWA  
malwina@gazeta.olawa.pl



Jerzy Hadryś przeczytał list gratulacyjny od burmistrza Franciszka Października



Zofia i Adam Gniewkowie poznali się dzięki listom



Kierownik USC Maria Szymańska gratulowała jubilatom...

## Mieszkania i domy jednorodzinne

w Oławie. Osiedle Słoneczne Południe

### Domy jednorodzinne

- Zabudowa szeregowa
- Powierzchnia od 105 do 136 m<sup>2</sup>
- Cena od **2900 zł/m<sup>2</sup> brutto**

### Mieszkania

- Powierzchnia od 49 do 84 m<sup>2</sup>
- Mieszkania z tarasami
- Kameralna zabudowa
- Monitoring
- Miejsce parkingowe w podziemnym garażu

Cena od **3800 zł/m<sup>2</sup> brutto**



**europacific**

### Biuro sprzedaży:

ul. 3 Maja 24/7, 55-200 Oława, tel. +48 71 303 39 01, tel. +48 71 303 40 11, kom. 691 691 638  
e-mail: [sprzedaz@europacific.pl](mailto:sprzedaz@europacific.pl)

[www.europacific.pl](http://www.europacific.pl)

w standardzie

profil **5** Masy A

-komorowy **VEKA** PERFECTLINE

- OKUCIA MACO MULTITREND
- PODNOŚNIK SKRZYDŁA
- MIKROWENTYLACJA
- ZACZEP ANTYWŁAMANIOWY
- BLOKADA ANTYZATRZASKOWA
- SZARE LUB CZARNE USZCZELKI

Nasze okno



Twój styl

**OKNA PCV**

PRODUCENT:

**PP.H.U. STYL - PLAST s.j.**

Miłoszyce k. Jelcza, ul. Ogrodowa 10  
tel. 71-318-47-96, fax 71-318-49-06

**NOWOŚĆ**

**6-komorowy profil ALPHALINE 90**  
(szerokość ramy 90 mm)  
**Potrójna szyba • Ciepła ramka**

### GWARANTUJEMY:

- doskonałą jakość naszych okien, popartą długoletnim doświadczeniem
- miłą, fachową obsługę
- atesty i certyfikaty do wglądu w siedzibie firmy

### POLECAMY RÓWNIEŻ:

- rolety zewnętrzne
- parapety

[www.styl-plast.pl](http://www.styl-plast.pl)

**Allianz**

**Poszukujemy współpracowników i agentów**

Jelcz-Laskowice  
ul. CHABROWA 24 (obok TARGU)  
Biuro czynne pon. - pt.  
w godz. 9.30-16.30  
tel. 71-318-20-62, 516-195-425

Oława, Dworzec PKS  
Biuro czynne od 8:30 do 17:00  
tel. całodobowy:  
605 837 775 lub 71-303-25-89  
e-mail:  
rzadkowska@agencja.allianz.pl

### OFERTA

- ubezpieczenia majątkowe:
- samochodowe - mieszkaniowe
- inne - ubezpieczenia na życie:
- indywidualne - grupowe
- inwestycyjne - OFE

**Allianz**

**OKNA PVC**

[www.polokno.pl](http://www.polokno.pl)



greenline SYSTEMY BEZOŁOWIOWE



KÖMMERLING

**TROCAL**

SYSTEMY 3 I 5-komorowe

Ratowice k. Jelcza-Laskowic  
ul. Odrzańska 42  
tel. 71 318 91 84, tel./fax 71 31891 37  
e-mail: [biuro@polokno.pl](mailto:biuro@polokno.pl)

**Budomet-okna**

Oława ul. 1 Maja 41 b, tel./fax. 71 313 21 34

**OKNA**

BEZOŁOWIOWE  
5 komorowe pcv  
szyby dwukomorowe

**U=0,7 W/m<sup>2</sup>**

**ALUMINIUM**

- FASADY
- OGRODY ZIMOWE
- DRZWI
- wahadłowe
- automatyczne
- składane

KONSTRUKCJE NIETYPOWE

**BRAMY**

GARAŻOWE, PRZEMYSŁOWE  
- segmentowe, uchylne  
- automatyka

**ROLETY, PARAPETY  
MARKIZY, DRZWI**

**ogrodzenia**

**Promocja! Stawki VAT z 2010 r. Promocja!**

Sp. z o.o.  
**DOMBUD**

[www.pbdombud.eu](http://www.pbdombud.eu)

Oława, ul. 3 Maja 26, tel. 71-303-36-59

cena BRUTTO od **3850 zł/m kw.**



Oława, ul. Zaciszna - III etap

Mieszkania - cena BRUTTO

**3950 zł/m kw.**



Oława, ul. Zaciszna - IV etap

**LOKALE USŁUGOWE**

cena BRUTTO

od **3500 zł/m kw.**



Oława, ul. Spacerowa

Oława,  
pl. Zamkowy

cena NETTO od **4350 zł/m kw.**



Wojtanowicz Dealer Volkswagena  
Autoryzowany Serwis  
Blacharsko-Lakierniczy  
Serwis VW-Audi  
Oryginalne Części i Akcesoria

**ZAPRASZAMY DO MYJNI!**



Siechnice, ul. Grabskiego 29

kom. 667-430-420

[szkody@wojtanowicz.pl](mailto:szkody@wojtanowicz.pl)

[www.wojtanowicz.pl](http://www.wojtanowicz.pl)



„Jelcz II” w pełnej krasie



z archiwum armatora

## JELCZ-LASKOWICE

## „Nasze” statki

Jelcz nie miał żadnych tradycji morskich, ale był w przeszłości patronem dwóch pełnomorskich statków handlowych. Oba pływały pod banderą Polskiej Żeglugi Morskiej. Łączy je jednak coś jeszcze - że los jednego był niejako lustrzanym odbiciem przypadków drugiego



Polf Skold (www.shipspotting.com)

Jako „Lilli Pearl” w szwedzkim porcie Lysekil w 1995 roku

# Morskie losy w lustrzanym odbiciu

Pierwszy „Jelcz” bowiem, zanim rozpoczął służbę dla szczecińskiego armatora, miał dzieje mocno burzliwe - drugi zaś, „Jelcz II”, wszedł do eksploatacji w PŻM jako „nówka”, by kończyć pływanię w obcych barwach. Pierwszy od dawna nie istnieje, drugi ponoć wciąż krąży po morzach wokół Europy, mimowolnie prezentując w dalszym ciągu nazwę swego pierwszego patrona.

## Tanio

Parowiec „Jelcz” stał się polskim statkiem w 1962 roku, kiedy Polska Żegluga Morska skorzystała z pieniędzy, kierowanych przez państwo na Fundusz Antyczarterowy. Był to pierwszy po wojnie przejaw gospodarskiego i dalekowszeregowego myślenia o rozbudowie floty: w okresie nadpodaży tonażu na światowym rynku przewozów morskich ceny statków spadały - Polska zaś miała niedobór jednostek. Roztropni urzędnicy wymyślili więc, aby zamiast kontraktować usługi obcych armatorów, wydać przeznaczone na

przewóz towarów pieniądze na zakup wyjątkowo tanich jednostek. Jak podaje znawca dziejów PŻM, doradca prezesa Krzysztof Gogol, statek można było wtedy nabyć za 150 tys. dolarów, czyli kwotę, która zwracała się już po roku eksploatacji.

## Wojenny?

Kupiony w takich okolicznościach - i ze środków Funduszu Antyczarterowego - drobnicowiec, nazwany „Jelcz”, miał wojenną przeszłość. Zbudowano go w 1942 roku w angielskiej stoczni J. Laing & Sons Ltd. w Sunderlandzie - według planów typu Empire, czyli konstrukcji seryjnych, budowanych masowo, o kadłubach spawanych, wyposażonych w pro-

ste (za to niezawodne) maszyny parowe. Statki takie, bliźniaczo podobne, budowano w Anglii (jako Empire), Stanach Zjednoczonych (Liberty) oraz Kanadzie (Park), aby szybko zastąpić straty, ponoszone przez floty aliantów. Kursując głównie w konwojach atlantyckich, dostarczały one do Europy sprzęt wojenny oraz surowce dla brytyjskiego przemysłu.

## Był nawet „Mozartem”

S/s „Jelcz” również kursował między dwoma brzegami Oceanu Atlantyckiego. Do końca wojny nosił nazwę „Empire Thackeray”, w 1947 przemianowano go na „Thackeray”, rok później

stał się „Theokeetorem”, w 1953 otrzymał miano „Mozart”, w 1954 „Micaela”, a w 1960 - „Onorato Secondo”. Kiedy kupił go PŻM, był już w miarę wyeksploatowaną jednostką - długości 100,2, szerokości 14,2 i zanurzeniu 6,1 m. Napędzający go silnik parowy o mocy 1.500 KM nadawał mu prędkość zaledwie 9 węzłów. W ładowniach mieścił 4.650 ton towarów. Miał nieograniczony zasięg, więc eksploatowany był w systemie trampingu oceanicznego. Służba ta nie trwała jednak długo. Leciwy statek - który wielokrotnie spłacił wydatki na budowę i zakup pod polską banderę - w 1967 r. wycofano z żeglugi, z przeznaczeniem na pływający magazyn szczecińskiego

portu. Postać trochę przy nabrzeżu i ostatecznie został pocięty na złom.

## W Bułgarii

Rok po zakończeniu kariery „Jelcza” Polska Żegluga Morska zafundowała sobie jego następcę - masowiec „Jelcz II”. Powstał w Stoczni im. Georgi Dymitrowa w Warnie, w ramach RWPG-owskiej kooperacji. Bułgarzy zapewniali tańszą robociznę, aniżeli w naszych zakładach. Polska dostarczyła plany konstrukcyjne oraz większość wyposażenia. Nowy statek był uniwersalny: równie dobrze mógł przewozić ładunki masowe i drobnicowe.

Miał 95,9 m długości, 13,7 szerokości, 5,6 zanurzenia; w trzech ładowniach mieścił 3.420 ton towarów. Silnik spalinowy Zgoda-Sulzer (2.250 KM) rozpędzał go do szybkości 13 węzłów.

## Jak się teraz nazywa?

Służył PŻM do 1994 roku - po czym, jako jednostka przestarzała, został wystawiony na sprzedaż. Nastąpiła wtedy „potwórka z historii”, swego rodzaju skopiowanie losu poprzednika: „Jelcz II” stał się „Lilli Pearl”, potem zmienił nazwę na „Sea Trader I” (zarejestrowany pod banderą środkowo-

# 100,2 m

długość statku „Jelcz”,  
szerokość 14,2 m,  
zanurzenie - 6,1,  
ładowność  
4.650 ton

amerykańskiego państwa Belize), a jak podaje portal vesseltrack.com, monitorujący ruch statków, pływa wciąż, tyle że jako „Egemarine Test” - w barwach Panamy. Z tą informacją kłóć się jednak dane portalu digital-seas.com, według którego statek o tym samym numerze IMO (Międzynarodowej Organizacji Morskiej) co „Lilli Pearl”, „Sea Trader I” oraz „Egemarine Test” nosi nazwę „Sea Duende” i banderę Panamy. Jedno i drugie niekoniecznie musi się wykluczać: armatorem „Sea Tradera I” i „Sea Duende” była ta sama kompania Art Maritime Co. Zważywszy zaś, że na niektórych zdjęciach dawnego „Jelcza II” widnieje na kadłubie nazwa „Sea Trader” - mieszmasz jest pełny.

Wszystko więc biegnie, jak na początku żywota pierwszego „Jelcza”: mnóstwo zmian, wiele nazw. Ciekawe tylko, czy na burtach statku nadal są widoczne nieszeszlifowane litery napisu „Jelcz II”, umieszczone przez bułgarskich stoczniovców? Bo kiedy był „Sea Traderem”, wciąż rzucały się w oczy...

WALDEMAR BAŁDA



Miko Krenja (www.shipspotting.com)

...i pod nazwą „Sea Trader” - z widocznym napisem „Jelcz II” na burcie (w czerwcu 2008 r. w Splicie)

# 95,9 m

długość statku „Jelcz” II,  
13,7 m - szerokość  
i 5,6 m zanurzenia,  
ładowność  
3.420 ton

# Szukają domu

Akcja wspierana przez firmę Acana Polska z Jelcza-Laskowic



Znaleziono w Oławie suczkę owczarka niemieckiego, tel. 504-211-752



Starsza suczka owczarka niemieckiego, tel. 504-211-752



Znaleziono młodego beagla, 504-211-752



Znaleziono młodego szczeniaka, tel. 504-211-752



Znaleziono kota z obrozą, tel. 504-211-752



Czarno-biało-brązowy wykastrowany mieszanec teriera, tel. 504-211-752



Młoda wysterylizowana brązowa żywiołowa czujna suczka, nadaje się do pilnowania, tel. 504-211-752



9-miesięczny mieszanec mocnej budowy, tel. 71-302-91-27



Mała młoda suczka szuka, tel. 504-211-752



Roczny mieszanec owczarka niemieckiego, tel. 71-302-91-27



Młoda wysterylizowana suczka, tel. 504-211-752



Młoda łaciata wysterylizowana suczka, tel. 71-302-91-27



Bury sympatyczny wykastrowany czarno-biały kocur, szylkretowa kotka wysterylizowana, szaro biała kotka wysterylizowana, tel. 504-211-752



24 stycznia znaleziono w Goszczynie psa rasy husky. Suczka, wiek około 4 lat, tel. 71-301-77-26 lub 71-301-77-35



Mieszanec jamnika, tel. 71-302-91-27



Rudy duży wykastrowany domowy pies, tel. 504-211-752



Biało-czarna wysterylizowana żywiołowa, pilnująca suczka, tel. 504-211-752



Młody mieszanec foksteriera, tel. 71-302-91-27



Mała młoda wysterylizowana suczka, tel. 71-302-91-27



Beżowa wysterylizowana łagodna krótkowłosa suczka, tel. 504-211-752

Małe sześciotygodniowe szczeniaki, będą nieduże, tel. 792-661-016

(MAC)  
malwina@gazeta.olawa.pl



## WYPRAWKA DLA PSÓW Z PRZYTULISKA W OŁAWIE

Wszystkie psy ze zdjęciem, na którym znajduje się fioletowy znak Regal, przy adopcji otrzymują wypawkę w postaci 1,8 kg karmy oraz miskę od firmy ACANA POLSKA z Jelcza-Laskowic



## SKLEP FIRMOWY

ul. Kasztanowa 9, 55-230 Jelcza-Laskowice,  
tel. 71/318 84 28, [www.acana.com.pl](http://www.acana.com.pl)



PRODUCT OF U.S.A.















# Uwielbia skoki adrenaliny



archiwum MW

Widoki warte są trudów

## OLAWA Hobby

Ma dziewiętnaście lat. Pochodzi z Wrocławia. Obecnie mieszka w Olawie. Marcin Wołodzko na pozór jest zwykłym nastolatkiem. Jednak coś odróżnia go od większości młodych ludzi. Oni w dużej mierze wolą spędzać swój wolny w domu przed telewizorem, komputerem, lub robiąc inne rzeczy, wymagające raczej małej aktywności ruchowej, zaś pasją Marcina są samotne górskie wspinaczki

- Od jak dawna zajmujesz się wspinaczką górską?

- Zaczęło się, gdy miałem 15 lat, ale już wcześniej marzyłem o takich wyzwaniach. Chciałem aktywnie spędzać swój czas, robiąc coś, co mnie „wyzwoli”.

- Ktoś ci zaproponował taką formę rozrywki, czy sam na to wpadłeś?

- Od zawsze byłem zainteresowany taką rekreacją. Uwielbiam skoki adrenaliny i pulsowanie krwi w żyłach, gdy pokonuję kolejny metr górskiej ściany.

- Co cię najbardziej cieszy podczas wspinaczki?



archiwum MW

Nie każdy może tu wejść

- Częściowo adrenaliną. Głównie jednak chodzi o uczucie wolności, niezależności. Można powiedzieć, że gdy się wspinam, czuję że żyję, a nie tylko istnieję.

- Jak często wyjeżdżasz w góry?

- Trudno powiedzieć dokładnie. Wyjeżdżam wtedy, kiedy pozwala mi na to czas, kiedy tylko mogę.

- Wspinasz się sam?

- Tak, wspinam się sam, aczkolwiek często można spotkać na szlaku innych „zapaleńców” podobnych do mnie, z którymi szybko potrafię nawiązać kontakt.

- A co na takie hobby twoi znajomi i rodzina?

- Zarówno przyjaciele, jak i moja rodzina, interesują się moim hobby, uważają je za fascynujące i „odmienne”. Wiedzą, że wspinaczka jest moim sposobem na życie.

- Taka przyjemność jest pewnie bardzo droga?

- Nie trzeba mieć od razu najlepszego sprzętu. Co prawda do tanich moja pasja może i nie należy, ale gwarantuje, że warta jest każdego wydanego grosza. Wracając do jakości sprzętu, to nie polecałbym kupowania np. taniej liny. Przede wszystkim chodzi o nasze bezpieczeństwo, o to,

żeby wrócić z takiej wspinaczki. Na tym oszczędzać nie można, bo stawką może być życie.

- No, to jest generalnie raczej niebezpieczne zajęcie.

- Jak najbardziej. Oprócz umiejętności w obchodzeniu się ze sprzętem, dochodzą do tego czynniki naturalne, takie jak pogoda, ryzyko lawin kamiennych, silne podmuchy wiatru.

- Co uważasz za swoje największe osiągnięcie?

- Największe? Myślę, że może to być wejście letnie na Kościelec - szczyt w Tatrach Wysokich (ok. 2155 metrów).

- Jakie szczyty zamierzasz zdobyć w najbliższej przyszłości?

- Wiadomo, że apetyt rośnie w miarę jedzenia. Mam dużą chęć spróbowania się na innej ziemi. Moim planem jest wyjazd do Alp i zimowe wejście na Mont Blanc.

- Zdarzyły ci się jakieś niebezpieczne wpadki na szlaku?

- Oj, dużo by wymienić. Począwszy od piasku w oczach, uniemożliwiającego dostrzeżenie czegośkolwiek, po to straszne uczucie „ciszy przed burzą”, kiedy nagle zrywa się halny. Oczywiście, nie obyło się bez si-

niaków i złamań. Na szczęście nie było nic poważniejszego.

- Kiedy jest twój ulubiony sezon na wspinaczkę?

- Nie mam ulubionej pory. W lecie jest łatwiej i ten czas proponuję, aby wybierali go zaczynający swoją przygodę ze wspinaczką. Zima jest dla doświadczonych. Tu nie ma żartów, jedna pomyłka może kosztować życie.

- Uważasz, że ta pasja może zainteresować większe grono osób, czy jest to raczej sport dla odważnych?

- Przede wszystkim ten sport jest bardzo niebezpieczny. I to jest w nim najbardziej pociągające. Z całą pewnością wiele osób będzie zainteresowanych taką formą atrakcji. Należy pamiętać, że góry, a zwłaszcza wspinaczka, są dla ludzi rozważnych. Tu nie można udawać bohatera i przeceniać swoich możliwości.

- Życzę dalszych sukcesów i zdobywania szczytów marzeń bez żadnych wypadków, i dziękuję za rozmowę.

- Ja również dziękuję.

ROZMAWIAŁA  
ELŻBIETA OKNIANSKA  
„GŁOS ŻUBRA”



archiwum MW

Marcin Wołodzko na szlaku

# sport

Szef działu: Mateusz Czajka sport@gazeta.olawa.pl

## Złej baletnicy...

s.43



## Szczypiorniak w Oławie

s.46

## Śnieg niestraszny

### BIEGANIE Maraton na raty

### Uczestnicy Zimowego Maratonu na Raty mają za sobą III etap. Wystartowali 23 stycznia o godz. 11.30, z ulicy Bazantowej w Oławie

Zawodnicy wrócili na trasę pierwszego etapu. Na starcie stawiło się 90 osób, w tym pięć, które jeszcze nie brały udziału w tegorocznym cyklu.

Ponownie najlepszy był Grzegorz Kielczewski. Wrocławianin potrzebował 21 minut i 12 sekund na przebiegnięcie sześciokilometrowego dystansu. Drugi przybiegł Damian Olchówka z Jelcza-Laskowic, ze stratą 30 sekund do zwycięzcy. Trzeci był Adrian Łukowski z BKB Maratończyk Brzeg, z czasem 21 minut i 46 sekund, a cztery sekundy za nim dotarł Piotr Spaliński z KB „Dombud” Oława. Ta czwórka pokonała trasę w czasie poniżej 22 minut.

Wśród pań najszybsza była Danuta Piskorowska z LUKS Żórawina - czas 23

minuty i 30 sekund, przed Jolantą Sobczak, która straciła ponad 3 minuty do swojej klubowej koleżanki. Trzecie miejsce zajęła Dorota Burdelak z Jelcza-Laskowic - 28 minut i 32 sekundy.

W klasyfikacji generalnej wśród panów prowadzi Kielczewski, a wśród pań lideruje Piskorowska.

- Tym razem biegło trochę mniej osób niż w poprzednim tygodniu, ale mieliśmy pięć nowych - mówił zadowolony Arkadiusz Tołłoczko. - Zawodników nie przstraszyła niska temperatura, a padający śnieg tylko upiększył trasę.



Biegacze tuż przed startem III etapu Maratonu na Raty

Pełne wyniki biegu - na stronie internetowej: [www.kbfiodor.xt.pl](http://www.kbfiodor.xt.pl)

Najlepsi w klasyfikacji generalnej po III etapie:

#### MEŃCZYŹNI:

1. GRZEGORZ KIELCZEWSKI 1:03:32
2. PIOTR SPALIŃSKI 1:07:00
3. DAMIAN OLCHÓWKA 1:07:07

#### KOBIETY:

1. DANUTA PISKOROWSKA 1:13:15
2. JOLANTA SOBCHAK 1:23:51
3. DOROTA BURDELAŁ 1:28:24

\*

Organizator KB „Dombud” Jelcz-Laskowice zaprasza na IV etap Zimowego Maratonu na Raty, który odbędzie się w niedzielę 30, stycznia. Start o godz. 11.30 obok ośrodka „Nad stawem”.

(MECZ)

## Sylwia pokazała klasę



Drużyna „JELCZ” wygrała „Pojedynek miast”. Sylwię Palicę (w czarnej koszulce) uznano najlepszą siatkarkę meczu

### SIATKÓWKA Mecz pokazowy

### „Pojedynek miast” rozegrano 23 stycznia w Jelczu-Laskowicach. Wygrał „Jelcz” 4:0, w setach do 15,13, 18 i 10

Rywalizacja toczyła się przez cztery partie bez względu na wynik. Organizatorem był Młodzik Bystrzyca.

W drużynie „Jelcza-Laskowic” zagraли juniorzy Młodzika z J-L oraz gościnnie Karolina Wus i Sylwia Palica z trzecioliigowego „Sobieskiego” Oława. Rywalem był zespół „Oława”, w którym wystąpili juniorzy bystrzyczan, mieszkający w Oławie, wspierani przez kadetki „Sobieskiego” Sandrę Karpińską i Gabrielę Palicę oraz kadetów MKS Olavia - Bartłomieja Szałańskiego, Karola Kochela oraz Jakuba Pasierbowicza.

Pierwszy set był popisem rozgrywającej Karoliny Wus oraz Sylwii Palicy i Tomka Czajki, którzy brylowali w ataku. Jelczanie wygrali tę partię 25:15.

Druga odsłona rozpoczęła się od wysokiego prowadzenia gospodarzy 11:0. Oławianie nie potrafili przyjąć zagrywki Karoliny Wus. Goście w końcu się zmobilizowali, ale wystarczyło to na zdobycie tylko 13 punktów.

Zespół „J-L” rozpoczął trzecią partię popisowym blokiem. Karola Kochela zatrzymała Palicę i Wus, a po chwili Dawid Morawski dostał „czapkę” od Sylwii. Kilka punktów

z ataku i zagrywki dołożył Marek Dolata i „Jelcz” triumfował do 18.

W czwartym secie oławianie opadli z sił, co wykorzystał szalejący Czajka. Głównie dzięki jego postawie „Jelcz” wygrał tego seta 25:10, a cały mecz 4:0.

- Jestem bardzo zadowolony z „Pojedyнку miast” - podsumowuje organizator zawodów i kierownik Młodzika, Piotr Zalewski. - Ten mecz pokazowy mecz oglądało 80 kibiców, żywiłowo reagujących po udanych zagraniach dziewczyn z „Jelcza”. Zespół „Oława” był zdecydowanie słabszy. Najwięcej punktów zdobył jelczanin Tomasz Czajka, ale za MVP (Most Valuable Player - najbardziej wartościowego gracza) „Pojedyнку miast” uznano koleżankę z zespołu, Sylwię Palicę. Siatkarka trzecioliigowego „Sobieskiego” kilkakrotnie zablokowała chłopaków i dołożyła do tego punkty ze środka. Był to nie lada wyczyn.

(MECZ)

## Ambitni „Farcciarze”

### SIATKÓWKA Plus Liga I i II

### Fart Kielce uległ Politechnice w Warszawie 2:3, chociaż prowadził po trzech setach. Robert Szczerbaniuk znowu punktował

Kielczanie potrzebowali punktów jak ryba wody. Ich sytuacja w tabeli była nieciekawa po dwóch kolejnych porażkach. Dlatego jechali do Warszawy mocno zmobilizowani.

W pierwszym secie toczyła się walka punkt za punkt, do samego końca. Gospodarze zachowali więcej zimnej krwi, wygrywając 25:23. W drugiej i trzeciej partii „Farcciarze” zaskoczyli gospodarzy, wygrali kolejno do 15 i 22. Zwycięstwo było na wyciągnięcie ręki, ale warszawianie zrewanżowali się za porażkę

w Kielcach - wygrali dwa kolejne sety - do 22 i w tie-breaku do 12. Oławianin Robert Szczerbaniuk zapisał na swoje konto pięć punktów. W następnej rundzie Fart zmierzy się we własnej hali w Kielcach z AZS Częstochowa.

W XVIII kolejce w I lidze grał tylko MKS MOS Będzin Krzysztofa Antosika. Jego drużyna wygrała w Nysie, po zaciętym, pięciosetowym boju, z tamtejszą Stalą AZS PWSZ 3:2 (19:25, 25:21, 25:16, 29:31, 15:12). Nie grał Rajbud GTS Gorzów Wielkopolski Macieja Kordysza. Mecz z Jadarem Radom przeniesiono na 26 stycznia.

W II lidze Victoria Wałbrzych nie dała rady zespołowi Cuprum Lubin. Lider potwierdził swoje pierwszoligowe aspiracje, wygrywając 3:1 (25:16, 22:25, 25:19, 25:23). Drużyna Macieja Leńskiego zajmuje trzecie miejsce. Do końca rundy zasadniczej pozostały 4 kolejki.

MATEUSZ E. CZAJKA  
sport@gazeta.pl



Victoria Wałbrzych z Maciejem Leńskim w składzie nie dała rady liderowi z Lubina

## Boks Team zaprasza

### BOKS

### Zarząd MGULKS „Boks Team” Oława zaprasza na zajęcia rekreacyjno-sportowe

Klub prowadzi nabór chłopców, którzy mają 10 lub więcej lat. Treningi będą się odbywały dwa razy w tygodniu - we wtorki i w czwartki

- początek o godz. 17.30. W czasie godzinnych zajęć przewiduje się naukę podstaw boks.

Działacze klubu bokserskiego zapraszają chętnych do Gimnazjum nr 1 przy ulicy Sportowej w Oławie. Więcej informacji można uzyskać u Tomasza Roźniatowskiego, tel. 691-289-713.

(MECZ)



# Dominator pokonany



Dariusz Krzyszkowski w finale czwartej rundy „dziewiątki” znalazł wreszcie sposób na niepokonanego dotąd lidera

## POOLBILARD XII OLB

W czwartej rundzie XII edycji olawskiej ligi bilaradowej w odmianie „9 bil” sypnęło niespodziankami. Już w fazie grupowej z turniejem pożegnał się wicelider, a później także niepokonany dotąd Bartosz Humeniuk znalazł swojego pogromcę

W kolejnych zawodach „dziewiątki”, rozegranych w SKB Oława 21 stycznia, uczestniczyło 13 bilardzistów. Turniejową rywalizację rozpoczęto jak zwykle w grupach, systemem „każdy z każdym”.

Po rozegraniu wszystkich pojedynków w nieco liczniejszej grupie „A” miejsca premiowane awansem do ćwierćfinału zapewnili sobie: Bartosz Humeniuk, Damian Drzazga, Janusz Krężel oraz Arkadiusz Kokosza. Odpadli natomiast gracze, którzy zajęli miejsca od piątego do siódmego: Dominik Szaniawski, Kazimierz Mordko i Andrzej Stępniewski.

W grupie „B” najlepiej spisał się Dariusz Krzyszkowski, pokonując wszystkich rywali. Kolejne trzy miejsca, premiowane awansem do fazy pucharowej, zajęli: Andrzej Stolarczyk, Arkadiusz Lasota i Michał Ilków. Niespodziewanie dopiero piąte miejsce, oznaczające eliminację z turnieju, zajął wicelider klasyfikacji generalnej Oskar Karpiński. Odpadł także szósty i zarazem ostatni w grupie „B” Daniel Bartoszek.

W ćwierćfinałach nie było spodziewanych emocji, bo trzy mecze zakończyły się wynikiem 5:1, a jeden 5:0. Ten ostatni rezultat to efekt niedosłusznego do skutku pojedynku Bartosza Humeniuka z Michałem Ilkolem, który z przyczyn losowych zrezygnował z walki, oddając rywalowi punkty wal-kowerem. Mecze zakończone wynikiem 5:1 to zwycięstwa Stolarczyka nad Krężelem, wygrana Lasoty z Drzazgą oraz pokonanie Kokoszy przez Krzyszkowskiego.

W pierwszej parze półfinałowej wypoczęty Bartosz Humeniuk nie dał szans Andrzejowi Stolarczykowi, wygrywając łatwo 5:0. Sporo emocji dostarczył widzom drugi półfinał, w którym rywale walczyli do ostatniego uderzenia. Początko-

wo nic nie wskazywało na taki emocjonujący finisz, bo Dariusz Krzyszkowski, walczący z Arkadiuszem Lasotą, prowadził już 4:1. W piątej partii nie postawił jednak przysłowiowej kropki nad „i”, przeciwnik nabral wiatru w żagle i doprowadził do remisu 4:4. Jednak w ostatnim starciu Lasocie zabrakło skupienia i determinacji, dlatego przegrał decydującą partię i cały mecz 4:5.

Przeegrani z półfinałów zmierzli się w meczu o III miejsce w turnieju. I tym razem Lasota stawiał silny i długi opór rywalowi, ale ostatecznie przegrał ze Stolarczykiem 4:5.

W finale spotkali się niepokonany dotąd w „dziewiątki” Bartosz Humeniuk i mistrz „ósemki” Dariusz Krzyszkowski. Taktyka jak najdłuższego trzymania się przy stole zdała egzamin, bo stosujący ją Krzyszkowski niespodziewanie pokonał lidera, i to wysoko, bo 5:1.

Więcej o rozgrywkach OLB 2009/10 - na [www.skb.olawa.pl](http://www.skb.olawa.pl)

## CZOŁÓWKA TABELI PO IV RUNDZIE

	Ilość turniejów	Pkt
1. BARTOSZ HUMENIUK	4	33
2. DARIUSZ KRZYSZKOWSKI	4	31
3. OSKAR KARPINSKI	4	27
4. ANDRZEJ STOLARCZYK	4	23
5. ARKADIUSZ LASOTA	3	21
6. MICHAŁ ILKÓW	4	18
7. ARKADIUSZ KOKOSZA	3	15
8. DAMIAN DRZAZGA	3	14
9. KAZIMIERZ MORDKO	4	14
10. DANIEL BARTOSZEK	3	13

Piąta runda OLB w odmianie „9 bil” odbędzie się w piątek 28 stycznia, jak zwykle w Sportowym Klubie Bilaradowym przy ul. Żołnierzy AK 5 w Oławie, początek gier o godzinie 19.00.

(K-MECZ)

# Wciąż niepokonani



Mikołaj Rura, jeden z najmłodszych graczy w podwrocławskiej lidze okręgowej, nie przestraszył się dużo starszego rywala w Wołowie i zdobył punkt dla MGLKS

## SZACHY Liga okręgowa

Udanie zakończyli wyprawę do Wołowa szachiści z MGLKS Parnas Oława. W meczach o mistrzostwo podwrocławskiej ligi okręgowej seniorów pokonali 9 stycznia dwie drużyny Wołowskiego Klubu Szachowego

W pojedynku z drugim zespołem WKS, wygranym przez oławian 4,5:0,5 po jednym punkcie dla MGLKS Parnas Oława zdobyli Kacper Józków i młodzieńki Mikołaj Rura. Agnieszka Siekanowicz i Bartosz Szyler także punktowali, ale bez walki - z powodu braku rywali. Natomiast Marek Rozmus zremisował i wywalczył dla drużyny 0,5 pkt.

W drugim pojedynku, znacznie bardziej zaciętym, bo rywalem oławian był pierwszy zespół WKS, w którym grają

lepsi szachiści, także triumfowali goście, ale tylko 3:2. Po jednym punkcie dla MGLKS zdobyli: Marek Rozmus, Bartosz Szyler i Agnieszka Siekanowicz. Przegrali swoje pojedynki Kacper Józków i Maciej Wróbel.

Po siedmiu kolejkach niepokonana dotąd olawska drużyna nadal zajmuje pierwsze miejsce w tabeli, wyprzedzając o dwa punkty oleśnicką Pogoń oraz drugi zespół OKSiR Wisznia Mała.

## TABELA PO VII RUNDZIE:

1. MGLKS PARNAS OŁAWA	7	14
2. MKS POGÓŃ I OLEŚNICA	7	12
3. OKSiR II WISZNIA MAŁA	7	12
4. ROKITA BRZEG DOLNY	7	11
5. LZS TOK TRZEBNICA	7	7
6. UKS SZACH MAT SYCÓW	7	6
7. UKS SKOCZEK I MILICZ	7	6
8. WKS I WOŁÓW	7	4
9. MKS POGÓŃ II OLEŚNICA	7	3
10. UKS SKOCZEK II MILICZ	7	1
11. ZPK AKON ZMIGRÓD	7	0
12. WKS II WOŁÓW	7	0

MGLKS zagra kolejne dwa mecze na turnieju w Sycowie, w niedzielę 6 lutego. Rywalami oławian będą Rokita Brzeg Dolny oraz OKSiR II Wisznia Mała.

(K-MECZ)

# Strażnicy wyróżnieni

## WEDKARSTWO Straż Rybacka w starostwie

Ponad sto kontroli, 241 stwierdzonych wykroczeń i 106 nałożonych mandatów - to bilans działań Społecznej Straży Rybackiej Powiatu Oławskiego w minionym roku

Starosta Zdzisław Brezdeń przyjął 19 stycznia strażników Straży Rybackiej Powiatu Oławskiego oraz przedstawicieli współpracujących instytucji. W spotkaniu uczestniczyli: Dariusz Dżegniuk, Jan Wanek, Kamil Korpik i Hen-

ryk Banasik z Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Rybackiej, Jerzy Szczeciński, Karol Napora, Bogusław Kisiel i Mariusz Mazur z władz Okręgu Wrocławskiego PZW, podinspektor Jacek Galuszka z Komendy Powiatowej Policji, zastępca komendanta Straży Miejskiej Piotr Gawerski, inspektor Zbigniew Jakubowicz ze Straży Gminnej, Jan Jedynak ze Straży Leśnej, Andrzej Walaszek z oławskiego Koła PZW nr 16 i Piotr Łuciw - naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska Starostwa Powiatowego.

Prezes Jerzy Szczeciński wręczył Szczepanowi Uryszowi i Piotrowi Matusiakowi srebrne odznaki „Zasłużony Strażnik”. Starosta wyróżnił listami gratulacyjnymi strażników: Krzysztofa Wierzbę,

Marka Rakowskiego, Krzysztofa Brąsia, Józefa Behrenta, Bartłomieja Pisulę, Janusza Romańczukiewicza, Kamila Mrówczyńskiego, Emila Cybulskiego i Zbigniewa Koziańskiego.

Komendant powiatowy SSR Janusz Romańczukiewicz podziękował starostwu za dotychczasową pomoc w zwalczaniu kłusownictwa i wręczył dyplomy przedstawicielom służb powiatowych. Następnie poinformował o efektach pracy w minionym roku.

Strażnicy przeprowadzili 105 kontroli, sprawdzili 1376 osób i stwierdzili 241 wykroczeń. Ukarali mandatami 106 kłusowników, pouczyli 134 osoby, 6 spraw trafiło do sądów rejonowych, a 7 skierowano do sądów ko-

leżeńskich PZW. Strażnicy spędzili w terenie ponad 265 godzin, w tym 12 w porze nocnej. Ścisłe współpracowali z policjantami, Państwową Strażą Rybacką, Strażą Miejską i Gminną, Strażą Ochrony Wód PZW i Strażą Leśną, przeprowadzając 69 kontroli.

Miniony rok był trudny ze względu na długotrwałą zimą oraz powódź. Strażnicy uczestniczyli przez 3 dni w zabezpieczeniu wałów w Siedlcach.

W sierpniu przeprowadzono wielogodzinną akcję z udziałem wszystkich służb, używając łodzi patrolowej olawskiej SSR.

Starostwo doposażyło Straż Rybacką Powiatu Oławskiego, przekazując sprzęt o wartości 2.700 zł, w tym buty, koszulki oraz peleryny przeciwdeszczowe.

Komendant Jacek Galuszka poinformował, że współpraca policjantów ze

strażnikami SSR jest wysoko oceniana przez komendę powiatową i komendę wojewódzką policji, dlatego w bieżącym roku takie działania będą kontynuowane. Również inni wyrazili chęć dalszej współpracy.

Karol Napora podziękował starostwu oraz komendantom służb za współpracę w ochronie wód. Spotkanie zakończyła dyskusja o problemach i o działalności straży rybackiej.

(GRARO)



Komendant Janusz Romańczukiewicz (w środku) przedstawił sprawozdanie z działalności straży, obok niego, od lewej: Jacek Galuszka, wicestarosta Joanna Kruk-Gręziak, starosta Zdzisław Brezdeń oraz Jerzy Szczeciński i Dariusz Dżegniuk

## MGLKS „Sobieski” Olawa - MKS Świdnica 0:3

## Ja wiedziałem, że tak będzie...

SIATKÓWKA  
III liga kobiet

MGLKS „Sobieski” przystąpił do walki z MKS Świdnica w bojowych nastrojach, ale mocno napsuł krwi dotąd niepokonanym liderkom tylko w pierwszym secie, przegranym 24:26

- Ja wiedziałem, że tak będzie, bo jeśli przegrywa się pierwszego seta w tak dramatycznych okolicznościach, to potem już nie ma sił do walki, ani psychicznych, ani fizycznych - skomentował postawę olawianek obserwujący wydarzenia w sali gimnastycznej SP nr 1 Marek Tracz, znany olawski fan piłki siatkowej

Jak już informowaliśmy, w zespole „Sobieskiego” od początku roku gra kilka nowych zawodniczek. Problem jednak w tym, że trener Jarosław Gębarzewski nie zawsze może ze wszystkich skorzystać. - Niektóre dziewczyny studiują zaocznie, a rozpoczęła się właśnie sesja egzaminacyjna, inne pracują w systemie zmianowym, a są też takie,



W pojedynku z MKS Świdnica siatkarki „Sobieskiego” Olawa powalczyły tylko w pierwszym secie. Potem nie pomagały nawet częste przerwy, o które prosił trener Jarosław Gębarzewski

które mają problemy zdrowotne - tak wyjaśniał nam tydzień wcześniej przyczyny absencji swoich podopiecznych i wynikającą z tego niestabilność wyjściowego składu szkoleniowiec olawskiej drużyny.

Tym razem w podstawowej szóstce zabrakło świetnie spisujących się w poprzednim meczu (z Gaudią Trzebnica) Magdaleny Wiśniewskiej i Magdaleny Dej. Przez większą część pierwszego seta nie dało się jeszcze zauważyć ich braku, bo świetnie gra-

ły nieobecne w pojedynku z trzebniczankami Agata Łaz i Małgorzata Kot. Dobrze serwowała Agnieszka Jabłońska, a kilkoma szybkimi i bardzo skutecznymi atakami obok bloku popisała się kapitan „Sobieskiego” Aleksandra Wdowiak. Gdy set powoli zbliżał się do końca, olawianki prowadziły już pięcioma punktami - 22:17. Sensacja wisiała w powietrzu, bo świdniczanki w dotychczasowych czternastu meczach tego sezonu wygrały wszystkie sety

i z imponującym bilansem punktowym bezapelacyjnie prowadzą w tabeli.

Następczynie Doroty Świeniewicz i Anny Barańskiej pokazały jednak klasę w decydującym momencie. Kilkoma celnymi plasami i mocnymi „gwoździami” popisała się Aleksandra Małodobra. Olawianki jednak nie spasowały i po zespołowych akcjach znowu odskoczyły od rywalk. Przy prowadzeniu 24:22 miały piłkę setową, ale wyraźnie speszona i trochę

podenerwowana Karolina Olszewska zepsuła zagrywkę. Od tego momentu zaczęła się meczowa katastrofa olawianek. Podopieczne Magdaleny Antoniaki zdobyły cztery punkty pod rząd i wygrały seta 26:24.

O dwóch następnych setach można jedynie napisać, że się odbyły. Wyraźnie załamane pechową porażką w pierwszym starciu siatkarki „Sobieskiego” tylko obserwowały grę rywalk. Nie pomogły częste przerwy, o które prosił trener Gębarzewski. Na domiar złego w połowie drugiego seta „skreczowała” rozgrywająca Patrycja Charko i jej rolę przejęła dotąd atakująca Aleksandra Wdowiak, tym samym znacznie osłabiając siłę rażenia „Sobieskiego”. Efektem były dwa szybkie sety, łatwo wygrane przez świdniczanki - do 14 i do 13, a cały mecz - „zgodnie z planem” - 3:0.

- Na pewno na końcowym wyniku i dość łatwej wygranej naszych rywalk zaważył pierwszy set, którego nie powinno się przegrać, prowadząc 22:17, a potem 24:22. Niestety, zabrakło nam trochę spokoju i doświadczenia w emocjonującej końcówce tego starcia. Potem już wyraźnie zeszło z nas powietrze

i mimo że walczyliśmy ambitnie do końca, nie byliśmy w stanie powstrzymać rozgromionych rywalk, którym zwłaszcza w drugim i trzecim secie prawie wszystko wychodziło - podsumowała przegrany mecz z liderem kapitan „Sobieskiego” Ola Wdowiak.

„Sobieski”: Charko, Snitczuk, Wdowiak, Łaz, Przystawska, Nowak, Kot, Olszewska, S.Palica, Jabłońska, Mędrzycka.

Inne wyniki  
XVII kolejki:

ROKITA BRZEG DOLNY - GAUDIA TRZEBNICA 3:0  
SALOS NOWA RUDA - UKS LUBAŃ 3:0  
TYGRYSY STRZELIN - GWARDIA WROCLAW 1:3

*Pauzowała Olimpia Jawor, a mecz UKS Głuszyca - Korona Sulików przełożono na 30 stycznia.*

## TABELA PO XVII KOLEJCE:

1. MKS ŚWIDNICA	45	45:0
2. GWARDIA WROCLAW	38	39:10
3. OLIMPIA JAWOR	33	37:18
4. GAUDIA TRZEBNICA	30	31:18
4. TYGRYSY STRZELIN	29	33:22
6. SALOS NOWA RUDA	26	28:21
7. SOBIESKI OLAWA	21	22:27
8. ROKITA BRZEG DOLNY	18	21:31
9. UKS GŁUSZYCA	9	10:35
10. UKS LUBAŃ	3	4:46
11. KORONA SULIKÓW	0	2:45

\*  
W XVIII kolejce, zaplanowanej na 29 stycznia, MGLKS „Sobieski” pauzuje. Olawianki zagrają więc następny mecz dopiero 5 lutego, w Brzegu Dolnym z Rokitą.

(K-MECZ)

## Młodzik Bystrzyca - Chrobry Głogów 3:0

## Złej baletnicy...

SIATKÓWKA  
III liga mężczyzn

...przeszkadza rąbek spódnicy”, można by rzec, słysząc tłumaczenie trenera gości Artura Pawlusia po meczu z Młodzikiem Bystrzyca

Pierwszy set był wyrównany do stanu 7:7. Wtedy wszedł na zagrywkę Tomasz Reczuch i Młodzik zdobył kilka punktów. Rozgrywający utrudnił głogowianom przyjęcie potężnym serwisem, co pozwoliło ustawić udany blok i uzyskać prowadzenie 12:7. O czas poprosił trener gości Artur Pawluś i po przerwie doprowadzili oni do remisu 16:16. Potem doszli do głosu bystrzyczanie i wygrali seta 25:21.

W drugiej odsłonie Młodzik postawił na początku udany blok i po chwili na zagrywkę wszedł niezawodny Reczuch. Gospodarze ponownie wykorzystali jego umiejętności i odskoczyli na cztery punkty. Przewaga ta utrzymywała się do momentu, kiedy na zagrywce pojawił się kapitan gospodarzy Michał Patykiewicz. Po jego kilku fantastycznych serwisach i udanych atakach Krzysztofa Prokopowicza, wspieranego przez Dawida Mielczarka i Krystiana Bobkę, Młodzik powiększył prowadzenie do ośmiu punktów (19:11).

W końcówce seta zrobiło się gorąco. Po kilku błędach w ataku był wynik 22:18. Dwie kolejne akcje były przeprowadzone perfekcyjnie. Najpierw Prokopowicz „wbil gwoźdź”, a set zakończyła sprytna akcja Reczucha z Mielczarkiem. Młodzik wygrał drugie starcie 25:19.

Trzeci set rozpoczął się od kilku błędów głogowian w przyjęciu zagrywki. Dobił ich kolejnym atakiem Prokopowicz. Po kilku udanych akcjach uaktywnili się „tifosi” gospodarzy, z ogłuszającym bębniem. Z czasem gra się jednak wyrównała. Kiedy błąd w ataku popełnił Patykiewicz, Chrobry objął prowadzenie 12:11. W następnej akcji powiększył je do dwóch punktów, ale wszystko odwróciło się, kiedy Prokopowicz sprytnie zaserwował tuż za siatkę i gospodarze prowadzili 16:15.

W ostatnich akcjach było sporo emocji. Przy stanie 23:20 dla Młodzika, gospodarze stracili dwie kolejne piłki i zrobiło się 23:22. W tym momencie nieudanie zaserwowali goście i Młodzik miał pierwszą piłkę meczową. Wykorzystał ją na życzenie publiczności, która skandowała: „Ostatni! Ostatni!”. Set

zakończył się więc wygraną bystrzyczan 25:22, a cały pojedynek wynikiem 3:0.

- Przed meczem mobilizowaliśmy się w szatni, bo nie chcieliśmy stracić kolejnych punktów za zwycięstwo lub porażkę w tie-breaku, no i udało się - mówił po spotkaniu z Chrobrym grający trener Młodzika Michał Patykiewicz. - W końcu zdobyliśmy trzy oczka. Nie było, jednak tak łatwo, jak wskazuje wynik. Krzysiek Prokopowicz był dzisiaj nie do zatrzymania, wreszcie zagrał na swojej pozycji w ataku.

- Borykamy się z problemami kadrowymi, bo drużyna opiera się na studentach i tych, którzy pracują - mówił po meczu trener gości. - Szwankowało w mojej drużynie przyjęcie, a dodatkowo przeszkadzała nam mała i niska hala. Wiadomo, że przyzwyczajonym do niej gospodarzom grało się tutaj znacznie łatwiej. Młodzik nadal jest niepokonany we własnej hali. Dzięki tej wygranej i porażce Dziekana Milicz z Ren-Butem w Złotoryi, bystrzyczanie awansowali na pozycję wicelidera.



Krzysztof Prokopowicz (z piłką) był nie do zatrzymania

Młodzik: Reczuch, Bobko, Olczyk, Mielczarek, Prokopowicz, Patykiewicz, Kukla (libero) oraz Krupa, Gniłka, Piława i Bryłkowski

Inne wyniki XV kolejki:  
KOLEGIUM JELENIA GÓRA - IKAR LEGNICA 1:3  
POGON GÓRA - RAZEM WOŁÓW 1:3  
BIELAWIANKA BESTER - AKS STRZEGOM 3:1  
REN-BUT ZŁOTORYJA - DZIEKAN MILICZ 3:1

TABELA		
1. REN-BUT ZŁOTORYJA	39	42:15
2. MŁODZIK BYSTRZYCA	28	37:25
3. DZIEKAN MILICZ	27	36:28

4. BIELAWIANKA BESTER	26	31:25
5. RAZEM WOŁÓW	25	35:29
6. CHROBRY GŁOGÓW	25	33:31
7. AKS STRZEGOM	23	33:29
8. IKAR LEGNICA	19	26:34
9. KOLEGIUM JELENIA GÓRA	7	15:43
10. POGON GÓRA	6	14:43

\*  
Młodzik Bystrzyca zagra następny mecz 29 stycznia - w Strzegomiu z miejscowym AKS.

MATEUSZ E. CZAJKA  
sport@gazeta.olawa.pl

Odra Wrocław - MKS SCA Oława 0:7 (0:1)

# Udane debiuty i powroty

PIŁKA NOŻNA

III liga

Seniorzy MKS SCA Oława rozegrali pierwszy sparing w tym roku. Był to jednocześnie powrót Sebastiana Sobczaka na ławkę trenerską trzecioli-gowców

0:1 - JAKUB KALINOWSKI (W 42 MIN.)  
0:2 - ŁUKASZ STAROŃ (50)  
0:3 - KRZYSZTOF GANCARCZYK (55)  
0:4 - ARKADIUSZ SYNÓWKA (60)  
0:5 - MATEUSZ PRUSAK (70)  
0:6 - ARKADIUSZ SYNÓWKA (75)  
0:7 - ŁUKASZ STAROŃ (88)

Spotkanie rozegrano na sztucznej murawie przy ulicy Sztabowej we Wrocławiu. Trener Sobczak nie mógł skorzystać z Radosława Florczyka, który był chory, więc w bramce zastąpił go Sebastian Mordal. Nie grał także Jakub Małecki, który przechodzi rehabilitację po kontuzji stawu skokowego, odniesionej w czasie jesiennego roztreowania.

Od pierwszych minut w MKS zagrali w większości zawodnicy tworzący trzon zespołu jesienią, ale było także kilku nowych piłkarzy.



Łukasz Staroń (w środku) na pewno zaliczy swój drugi debiut w MKS SCA do udanych

Jeden z nich to prawy pomocnik Tomasz Janicki (ostatnio Tor Dobrzeń Wielki), który był już wcześniej testowany w MKS przez trenera Andrzeja Leszczyńskiego. W środku pomocy zagrał powracający z Pogoni Oleśnica Damian Kozioł, razem z Radosławem Bellą (Tor Dobrzeń Wielki). Ten drugi gracz to kuzyn byłego bramkarza drugoligowej Odry Opole - Jakuba Belli. W ataku wystąpił Paweł

Błaszczak - były junior Amiki Wronki i Lecha Poznań, który ostatnio grał w czwartoligowej Ślęzie Wrocław. Towarzyszył mu Dawid Lipiński (Czarni Jelcz-Laskowice), którego w Oławie nie trzeba nikomu przedstawiać. „Lipa” od tygodnia trenuje w Oławie i może wzmocni atak, który ze wszystkich formacji jesienią najbardziej szwankował.

Piłkarze MKS SCA od początku przejęli inicjatywę

i gra toczyła się głównie na połowie Odry. W 15 min. niecelnie główkował Lipiński po dośrodkowaniu Kamila Szczepaniaka z lewej strony. Dawid jeszcze dwukrotnie zagroził bramce gości, ale nie udało mu się pokonać golkipera.

Swojej okazji szukał też Błaszczak. W 30 minucie, będąc sam na sam z bramkarzem, uderzył obok niego, jednak zbyt lekko i obrońca

Odry wybił piłkę, zmierzającą do pustej bramki. Później przyjął futbolówkę tyłem do bramki na polu karnym, ale strzelił z półobrotu tuż obok lewego słupka.

Kiedy wydawało się, że pierwsza połowa zakończy się bezbramkowym remisem, z rzutu różnego dośrodkował Dawid Babij, a najprzystojniej w polu karnym zachował się Jakub Kalinowski, pokonując bramkarza strzałem z 11 metrów.

Po przerwie „Bastek” wystawił do gry całkiem inną jedenastkę. W MKS pojawiło się kilka kolejnych nowych twarzy. Bramki strzegł Marcin Raczkowski z LKS Rybna, a na prawej pomocy grał jego klubowy kolega Marcin Kucharski. Parę środkowych pomocników tworzyli Krzysztof Gancarczyk i testowany u nas w lipcu ubiegłego roku Wojciech Ciołek (Górniki Wałbrzych, Polonia Świdnica). Nową twarzą, chociaż już trochę znaną w Oławie, był również Łukasz Staroń (SMS Łódź), który tworzył parę napastników z Arkadiuszem Synówką. Staroń był testowany w MKS latem ubiegłego roku, ale mimo dobrego wrażenia, jakie wtedy po sobie zostawił,

nie został w MKS z przyczyn ekonomicznych.

W sparingu z wrocławską Odrą Staroń zdobył pierwszą bramkę tuż po rozpoczęciu drugiej połowy, a kolejną dołożył w 88 minucie. Wbiegł z piłką na pole karne po prostopadłym podaniu Mateusza Prusaka i przelobował bramkarza. Gole nr cztery i sześć strzelił Synówka. Najpierw Paweł Skorupa wrzucił piłkę na pole karne z prawej strony prosto na głowę Arka, a ten sprytnie przelobował bramkarza. Przy drugim голу wykorzystał zamieszanie w „szesnastce” wrocławian i strzelił z 11 metrów nie do obrony. Po jednym голу dołożyli jeszcze Krzysztof Gancarczyk w 55 minucie i Mateusz Prusak w 70 min. Mateusz asystował również przy голу Krzyśka, który trenuje w Oławie po powrocie z wypożyczenia do drugoligowych Czarnych Żagań. Szuka jednak wciąż dla siebie innego klubu i raczej mało prawdopodobne, by wiosną zagrał w MKS SCA.

**Skład MKS w I połowie:** Mordal - A.Gancarczyk, Kalinowski, Sikorski, Wejerowski - Janicki, Bella, Kozioł, Szczepaniak - Lipiński, Błaszczak i Babij.

**W II połowie w oławskiej drużynie zagrali:** Raczkowski - Skorupa, Pawlak, Pożarycki, Zapał - Kucharski, Ciołek, K.Gancarczyk, Prusak - Synówka, Staroń i Babij.

MATEUSZ CZAJKA  
sport@gazeta.olawa.pl

KS Futsal Siechnice - Akademia FC Pniewy 3:9 (1:4)

## Mistrz pokazał klasę

FUTSAL

Puchar Polski

W Siechnicach odbył się zapowiadany przez nas mecz 1/16 halowego Pucharu Polski pomiędzy KS Futsal i Akademią FC Pniewy

Goście są aktualnym mistrzem Polski w halowej piłce nożnej. W obecnym sezonie zajmują pozycję lidera w polskiej lidze futsalu i pewnie zmierzają po drugi z kolei tytuł. W 2009 sięgnęli po Puchar Polski. Drużyna ma w swoich szeregach kilku reprezentantów Polski, m.in.: Dariusza Pieczyńskiego, Daniela Lebiedzińskiego, Bartosza Łeszyka i Cleversona Pelca Fernandes. Trenerem jest były kadrowicz Klaudiusz Hirsch.

Dla siechniczian był to najważniejszy sprawdzian w ich dotychczasowej historii. Nie dziwi więc, że hala sportowa GOSiR zapelniała się do ostatniego miejsca. Wielu kibiców, którzy nie znaleźli miejsca siedzącego, stało przy liniach i stąd dopingowało miejscowych piłkarzy. Przewidziano też atrakcje dla najmłodszych, dlatego wśród widzów nie brakowało rodzin z dziećmi.

Mecz rozpoczął się od wzajemnego rozpoznania sił przeciwnika. Lekką przewagę mieli pniewianie, ale nie stworzyli wielu okazji. Dopiero po kilku minutach zaczęli zagrażać bramce gospodarzy, ale fantastycznie bronili Krzysztof Kapelan. W 6 minucie jednak nie miał nic do powiedzenia. Goście szybko rozegrali rzut różny i prowadzenie uzyskał Bartosz Łeszyk. Ta bramka podziałała na nich mobilizują-

co i „akademicy” zaatakowali jeszcze ambitniej. Efektem były dwa kolejne trafienia Łeszyka.

Gospodarze otrząsnęli się dopiero pod koniec pierwszej połowy. Jakub Rejmer minął obrońcę i strzelił na bramkę Łukasza Błaszczyka, który wybił piłkę wprost pod nogi Tomasza Jaworskiego, a ten z najbliższej odległości pokonał bramkarza. Goście szybko odpowiedzieli i przed przerwą podwyższyli na 4:1. Czwartego gola strzelił kapitan pniewian, Bartosz Łeszyk.

Druga połowa była koncertowa w wykonaniu mistrzów Polski. Przeprowadzali akcję za akcją i tylko wyśmienita dyspozycja Kapelana w bramce uchroniła gospodarzy przed wyższą porażką. Po jednym trafieniu dołożyli: Łukasz Mika, Łukasz Pieczyński, Michał Wojciechowski, Klaudiusz



Krzysztof Kapelan (w bramce) uratował siechniczian przed wyższą porażką

Hirsch i Filip Mójta. Futsal walczył jednak honorowo i strzelił w końcówce dwa gole. Oba były autorstwa Jacka Zduna, asystował mu kapitan Jaworski. Mimo ambitnej postawy, siechniczianom nie udało się sprawić niespodzianki i tak jak przewidywano, to goście zagrają w 1/8 halowego Pucharu Polski.

- Chciałem pogratulować przeciwnikowi, dla którego jest to pierwszy sezon

w rozgrywkach halowej piłki nożnej - mówił po meczu trener pniewian Klaudiusz Hirsch. - Jestem pod wrażeniem ich gry. Spodziewaliśmy się, że powalczą ambitnie, ale udowodnili, że mają także wysokie umiejętności. Zawody były zorganizowane profesjonalnie. Kibice wypełnili halę do ostatniego miejsca, spiker i cheerleaderki uatrakcyjniały wieczór. Widzę, że w Siechnicach podchodzą do tematu poważnie i życzę im

jak najszybszego awansu do ekstraklasy.

**KS Futsal:** Kapelan, Bator, Jaworski, Kątny, Rejmer oraz Girczyk, Libera, Solarz, Zdun, Wysocki i Tkaczyk.

**Akademia FC:** Błaszczak - Łeszyk, Ł.Pieczyński, D.Pieczyński, Lebiedziński oraz Wojciechowski, Mika, Hirsch, Mójta i Cleverson.

MATEUSZ CZAJKA  
sport@gazeta.olawa.pl

# Pożegnania czas

## PIŁKA NOŻNA

Były prezes  
dziękuje

Rozmowa z Dariuszem Barczukiem - byłym już prezesem Zalesia Wójcice

- Spotkaliśmy się dzisiaj, bo chciałby Pan podziękować ludziom związanym z klubem, za kilka lat wspólnej pracy. Dlaczego musi się pan żegnać?

- Kiedy leżałem w szpitalu, odbyło się zebranie zarządu, na którym odwołano stary i powołano nowy. Byliśmy w klubie przez dwie kadencje i mamy kilka sukcesów na swoim koncie. Już w pierwszym roku awansowaliśmy do klasy „B”, wówczas trenerem był Adrian Łochański. Później udało nam się ściągnąć dobrych zawodników - Tomasza Dobrodzienia, Adama Kućmierza, Mirosława Adamczyka, który grał w Moto-Jelczu Olawa i Jacka Koszuba ze Stali Brzeg. Drużyna była najlepsza w gminie. Po trzech latach zmienił się trener, następcą Łochańskiego został Adam Cielek, który jest legendą lokalnego futbolu. Był nawet na testach w Śląsku Wrocław. Pod jego wodzą Zalesie wygrało m.in.: memoriał Pasztetnika w Minkowicach Oławskich



Piłkarze Zalesia Wójcice w ubiegłym roku wygrali memoriał Mariusza Pasztetnika w Minkowicach Oławskich

inaczej zwany „Turniejem lata”. Pokonaliśmy wtedy Polonię Miłoszyce i Czarnych Jelcz-Laskowice. Następnym trenerem był Tadeusz Wolf, który zajmował się dodatkowo juniorami, kiedy trzy lata temu zgłosiliśmy drużynę do rozgrywek. Chcieliśmy szkolić młodzież, aby w seniorach grali nasi wychowankowie, a nie tylko zawodnicy z zewnątrz. Był to ukłon w stronę rdzennych mieszkańców Wójcic.

- Odwołano zarząd podczas pana pobytu w szpitalu. Na waszą prośbę, czy bez

waszej wiedzy i jest to zgodne ze statutem?

- Poinformowałem członków klubu długo przed moim pobytem w szpitalu, że od początku września do połowy października skierowano mnie na rehabilitację do szpitala w Zakopanem. Wiąże się to z wypadkiem samochodowym sprzed kilku lat. W tym czasie odbyło się walne zgromadzenie, na którym zarząd miał przedstawić sprawozdanie z działalności. Złamano statut klubu, bo ogłoszono 14 dni przed zebraniem, że będzie to tylko sprawozdanie, a tym-

czasem odbyło się głosowanie i odwołano dotychczasowy zarząd, pozbawiając mnie możliwości zabrania głosu. Aby odwołać zarząd, trzeba poinformować wszystkich członków o takiej ewentualności i przedstawić im konkretne zarzuty, bądź jakieś nieprawidłowości w prowadzeniu klubu.

- Odwołano zarząd, kiedy był pan na zwolnieniu i zrobiono to niezgodnie ze statutem klubu, więc jest to chyba przestępstwo?

- Tak, zgadza się, jest to niezgodne z prawem. Tego sa-

mego dnia, czyli 24 września, powołano nowy zarząd i od tego czasu to on odpowiada za klub.

- Był pan prezesem zarządu przez dwie kadencje. Dlaczego potraktowano pana w ten sposób?

- Trudno na to pytanie odpowiedzieć. Największy zarzut padł ze strony ówczesnego trenera, Krzysztofa Nowakowicza, który sugerował, że pozostali członkowie zarządu nie angażują się w jego działalność. Stwierdził, że ja i kierownik Mariusz Bąkowski zajmujemy się wszystkim, a pozostali nie robią nic. Nie mam więc pojęcia, dlaczego potraktowano mnie w taki a nie inny sposób, pozbawiając mnie możliwości obrony. Pytanie należy skierować do obecnych władz i członków klubu, którymi są mieszkańcy Wójcic.

- Komu chce pan podziękować za wieloletnią współpracę w Zalesiu Wójcice?

- Wyrazy wdzięczności należą się przede wszystkim kolegom z zarządu, którzy przez wiele lat mnie wspierali najlepiej jak mogli i dbali o jak najlepszy wizerunek klubu w gminie Jelcz-Laskowice. Robiliśmy wszystko, aby klub się rozwijał i szedł coraz wyżej w rozgrywkach piłkarskich. Do tych osób zaliczają się: Adam Jaruszewski, Zygmunt Rogowski, Krzysztof, Jacek i Robert Zawadzcy oraz wspomniany wcześniej Mariusz Bąkowski. Wspaniałą atmosferę w drużynie tworzyli

kolejni trenerzy: Łochański, Cielek, Wolf i Nowakowicz. Nie byłoby tych wyników bez ich ogromnego zaangażowania i ciężkiej pracy.

- Widzimy wokół boiska ścięte drzewa. Kto za to odpowiada i czy jest to zgodne z prawem?

- Nie mogę jednoznacznie określić, czy jest to przestępstwo. W 2004 roku zarząd klubu podpisał umowę dzierżawy gruntu z gminą Jelcz-Laskowice, która jest właścicielem działki z boiskiem piłkarskim w Wójcicach. Wszelkie zmiany muszą być zaakceptowane przez właściciela. Sondowałem wcześniej możliwość wycięcia drzew, bo Dolnośląski Związek Piłki Nożnej poinformował, że są za blisko płyty boiska. Taka akceptacja była, ale tylko ustna. Wydaje mi się, że obecny zarząd wystąpił o pozwolenie do gminy. Doszły mnie jednak słuchy, że takiej zgody nikt jeszcze nie wydał. Wybrałem się więc z ciekawości w piątek 14 stycznia na miejscowe boisko i przekonałem się, że drzewa rzeczywiście ścięto.

- Więc nie wie pan, kto za to wszystko odpowiada?

- Te pytania należy kierować do urzędników gminy Jelcz-Laskowice oraz do pana Wojciecha Jakubowskiego, komendanta komisariatu policji w J-L.

- Dziękuję bardzo za rozmowę.

ROZMAWIAŁ:  
MATEUSZ CZAJKA

## „Pojawiasz się i znikasz...”

### WÓJCICE

Gdzie są drzewa?

Tak brzmią słowa piosenki zespołu „Bajm”. Idealnie pasują do pewnej sytuacji w Wójcicach, gmina Jelcz-Laskowice

Na rozmowę z Danielem Barczukiem umówiłem się na boisku sportowym



Środa 19 stycznia, godz. 11.30, boisko w Wójcicach - ścięte drzewa leżą koło boiska

w Wójcicach 19 stycznia o godz. 11.30. Były prezes miejscowego Zalesia chciał podziękować za pośrednictwem gazety wszystkim ludziom, związanym z klubem w latach swojej prezesury. W rozmowie poruszyliśmy różne tematy, m.in. sprawę wycinania drzew na terenie boiska, a konkretnie na działce nr 182, której właścicielem jest gmina Jelcz-Laskowice. Sprawa zaczęła być podejrzana, więc zrobiłem kilka

zdjęć powycinanych drzew, leżących dookoła, a rozmowę kontynuowaliśmy w innym miejscu, bo na boisko wjechał potężnym samochodem ciężarowym właściciel miejscowego tartaku Jacek Głąb. Zastanawiające było tylko w jakim celu?

Kiedy wracałem do Olawy około godziny 15.00, zatrzymałem się jeszcze raz przy boisku, ale po drzewach pozostał już tylko ślad. Sprawa zaczęła coraz bardziej „śmierdzieć”, więc wykonałem ponownie kilka fotografii. Tak na wszelki wypadek.

Następnego dnia sprawdziłem, co wiedzą gminni urzędnicy w sprawie wycinania drzew na gminnej działce. Roman Litwicki, kierownik działu ochrony środowiska Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, potwierdził, że zna problem: - Na dzień 20 stycznia 2011 nie ma żadnego pozwolenia na wycinkę drzew na działce nr 182 w Wójcicach. Sprawę znamy i zgłosili-

śmy to na policję, która zajmuje się dalszym postępowaniem. Urzędnik nie wiedział jednak, że drzewa zniknęły. Co więcej, poinformował, że Zakład Komunalny w Jelczu-Laskowicach wywiózł drzewo z boiska w Wójcicach na wniosek jelczańskiej policji. W komunalce potwierdzono nam tę informację, że 20 stycznia zabrano ścięte drzewo jako dowód w sprawie.

\*

Po tym wszystkim co usłyszałem, coraz bardziej zaczęłam wierzyć w życie pozaziemskie. Kolejne fakty to potwierdzają. Ktoś ściął drzewa, później niezidentyfikowany obiekt je zabrał, a następnie znowu się pojawiły w swoim starym miejscu. Oczywiście nikt nic nie widział i nikt nic nie słyszał. Organy ścigania mają teraz pole do popisu, a my będziemy informowali o postępach w tej sprawie.

MATEUSZ CZAJKA  
sport@gazeta.olawa.pl



Ta sama działka, kilka godzin później - na boisku widać ślady po samochodzie ciężarowym...

## Rodzinne interesy?

### PIŁKA NOŻNA

Walne  
zgromadzenie

Znamy przebieg zebrania sprawozdawczo-wyborczego klubu Zalesie Wójcice, które odbyło się 24 września 2010

Sprawozdanie zarządu wygłosił Adam Jaruszewski pod nieobecność prezesa Daniela Barczuki, który przebywał w szpitalu rehabilitacyjnym w Zakopanem. Sternicy przed-

stawili wydatki, poniesione na działalność klubu. Po tym wystąpieniu padł wniosek o odwołanie zarządu. Zgłosił go Krzysztof Nowakowicz - trener Zalesia Wójcice. Jaruszewski zapytał uczestniczącego w zebraniu radnego Henryka Kocha, czy jest to zgodne ze statutem? Koch odpowiedział, że wszystko się zgadza. Prezesem nowego zarządu został Krzysztof Krasicki, który jest spokrewniony z trenerem Nowakowiczem. Nowo wybrany prezes zarządu pełnił już tę funkcję przed Danielem Barczukiem.

(MECZ)

# Szczypiorniak w Oławie

PIŁKA RĘCZNA  
III liga seniorów



Robert Padula

Z Robertem Padulą - pomysłodawcą i założycielem sekcji piłki ręcznej w Oławie - rozmawia Mateusz E. Czajka

- W pierwszy weekend lutego zainauguruje rozgrywki dolnośląska III liga seniorów w piłce ręcznej. Głównie dzięki panu po raz pierwszy weźmie w nich udział drużyna MKS Olavia Oława.

- To prawda, ale zarząd klubu musi się jak najszybciej spotkać i unormować sporo spraw organizacyjnych, które są niedograne. Chodzi tutaj o mnie i o ludzi odpowiedzialnych za sekcję szczypiornistów. Nie jest to najważniejsze, ale konieczne do prawidłowego funkcjonowania drużyny. Chcę podziękować działaczom Olavii za pomoc, bo od ośmiu lat zabiegałem o to, aby w Oławie powstała sekcja piłki ręcznej. Zazwyczaj problemem były finanse, dlatego niezbędna była pomoc samorządowców. Dużą rolę odegrali członkowie Zarządu Powiatu w poprzedniej kadencji Stanisław Pławski i burmistrz Oławy Franciszek Październik. Zapalili zielone światło do działania. Staszek także jako sekretarz Olavii, natomiast szef miasta zapewnił, że wspomóż naszą inicjatywę organizacyjnie i finansowo. I tak krok po kroku idziemy do przodu. W październiku 2010 utworzono w Olavii drużynę piłki ręcznej młodzików. Chłopcy rozgrywają mecze w Marcinkowicach, w sali gimnastycznej tamtejszej szkoły, bo w Oławie wciąż trwa remont jedynej pełnowymiarowej hali sportowej. Kiedy się skończy, zamierzamy zorganizować turniej oławskich szkół podstawowych i gimnazjalnych.

Pozwoli nam to ocenić poziom poszczególnych zawodników. Wszystkim, którzy wykażą pewne predyspozycje, będziemy proponowali wstąpienie do naszej sekcji. Nie skreślamy nikogo, bo na przykładzie Karola Bieleckiego można dowiedzieć, że ludzie się mylą. Nie przyjęto go w młodości do Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Gdańsku, bo podobno nie nadawał się. Teraz wiemy, jak bardzo się mylono. Trenerzy z Gdańska do dzisiaj przepraszają Karola, bo widzą, jakiej klasy to zawodnik. Jednak nie chcemy ogłaszać naboru, bo może być zbyt wielu chętnych.

- Na pana miejscu obawiałbym się, że może być wręcz odwrotnie.

- Liczymy się z tym, ale lepiej myśleć optymistycznie.

- A skąd u pana zainteresowanie piłką ręczną, do tego w Oławie?

- W ręczną grałem od dziecka. Nie byłem wielkim zawodnikiem, ale mam na koncie kilka występów w Sokole Święta Katarzyna, skąd pochodzę. Tam się wychowałem i mieszkaliśmy do momentu, aż wziąłem ślub z dziewczyną z podoławskich Siedlec. Pod koniec lat osiemdziesiątych drużyna przestała istnieć, ale kilka lat później, kiedy objąłem funkcję radnego gminy Święta Katarzyna, udało mi się reaktywować. Drużyna grała tak dobrze, że w pewnym momencie byliśmy liderem II ligi, jednak samorządowcy ostrzegali nas, żebyśmy czasem nie próbowali awansować. Zajęliśmy ostatecznie trzecie miejsce, więc awans przeszedł nam koło nosa. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych przeprowadziłem się do Siedlec, a szczypiorniak w Świętej Katarzynie borykał się z coraz większymi problemami.

- Plan jest taki, aby w oławskim klubie tworzyć w każdym roku nową grupę wiekową.

- Rzeczywiście, mamy bardzo ambitne plany. Z czasem chcemy stworzyć sekcję dla kobiet, ale wiąże się z tym jeden problem - brak odpowiednich obiektów sportowych. Hala przy ulicy Sportowej w Oławie z pewnością będzie mocno eksploatowana. Będą tam grać i trenować siatkarze, będzie męska drużyna piłki ręcznej, a od listopada do lutego trenują tam futboliści. Dla nas to środek sezonu, więc w tym okresie nie będziemy mogli sobie pozwolić na zmniejszenie jednostek treningowych. Przy czterech



Archiwalne zdjęcie drużyny piłki ręcznej z siedleckiego gimnazjum. W środku trener Agnieszka Rutkowska-Kłak

drużynach będzie to duży problem logistyczny. Tym bardziej, że my nie możemy wyjść na zewnątrz - piłka ręczna jest klasycznym sportem halowym. Musimy grać i trenować pod dachem, bo taka jest specyfika tego sportu.

- Czy tuż przed inauguracją rozgrywek trzecioligowych wszystkie sprawy organizacyjne są w klubie dopięte na ostatni guzik?

- Trochę nas to zmartwiło, bo sezon miał się zacząć dopiero w marcu i przygotowaliśmy się na ten termin. Nawet nie załatwiliśmy zgłoszeń, bo wiedzieliśmy, że mamy czas. Problemem jest też hala. W tej chwili, podobnie jak nasi młodzicy, korzystamy z grzeczności gminy Oława i trenujemy w Marcinkowicach, ale tam jest spore obłożenie. Mamy tylko jeden dzień w tygodniu na trening, a nie każdemu ten termin pasuje. Drużyna seniorów opiera się na studentach oraz byłych uczniach podstawówki i gimnazjum w Siedlcach, którzy teraz mają inne obowiązki. Trening w piątek wieczorem jest dla nich dodatkowym obciążeniem. A potrzebujemy co najmniej trzech treningów w tygodniu. Dlatego hala w Oławie znacznie ułatwi nam funkcjonowanie. Tym bardziej, że chcemy osiągnąć coś więcej niż tylko grać. Nie interesuje nas samo uczestnictwo, chcemy się liczyć w walce o wyższe cele.

- Rozumiem, że trener i zawodnicy już są?

- Tak, zgadza się. Trenerem jest Janusz Wawrzyniak, były szkoleniowiec i zawodnik Śląska Wrocław. Skończył studia na wrocławskiej AWF, specjalność „trener piłki ręcznej”. Miał dobrych wychowawców i można powiedzieć, że jest po dobrej szkole szczypiorniaka.

- A jak sobie radzą młodzicy, którymi opiekuje się Agnieszka Rutkowska-Kłak?

- Jak na pierwszy rok, nie idzie im źle. Szkoda, że nie było nas przy tworzeniu ligi, bo przydzielono nasz zespół do grupy zaawansowanej, w której występują bardziej doświadczeni szczypiorniści. Początek

był ciężki, ale teraz wszystko jest na właściwej drodze.

- Seniorzy zagrają kilka kolejek na wyjeździe. Kiedy zobaczymy szczypiornistów Olavii w Oławie?

- Rozmawiałem z burmistrzem Październikiem i powiedział mi, że hala będzie oddana do użytku najwcześniej w marcu. Zdaniem dyrektora OCKF Dariusza Witkowskiego nie jest to jednak takie pewne, więc na razie nie mogę nic konkretnego powiedzieć. Na pewno pierwszy mecz rozegramy już za kilka dni w Polkowicach. Rozgrywki potrwać do końca maja. Mam nadzieję, że mimo tych perturbacji z halą, zdążymy się zaprezentować

mieszkańcom Oławy. Pierwsze cztery kolejki rozegramy na pewno na wyjeździe. U siebie postaramy się zorganizować mecze w dogodnych terminach, aby kibice mogli przyjść i nas dopingować. Będą to wieczorne godziny w soboty lub niedziele.

- Dziękuję za rozmowę. Życzę powodzenia w meczach wyjazdowych. Czekaemy też z niecierpliwością na pierwszy mecz w Oławie.

\*  
Szczypiorniści MKS Olavia zainaugurują trzecioliigowe rozgrywki w sobotę 5 lutego. W Polkowicach zmierzą się z miejscowym UKSPR „2”.

## WYPOŻYCZALNIA DVD - VIDEO

PIOTR RZĄDKOWSKI - 602448610

Oława, ul. Brzeska 13, tel. 602448610

### STYCZNIOWA LISTA HITÓW

- SPISEK - thriller
- PRZEŚLADOWCA - horror
- JAJA W TROPIKACH - komedia
- ODWET - akcja
- RUIINY - horror
- FRONTIERS - horror
- PATOLOGIA - thriller
- DOMINO - akcja
- LUDZKIE DZIECI - thriller
- KONWOJENT - akcja
- MADHAUS - horror
- OSIEM - horror
- WYBUCHOWA PARA - akcja
- 8 CZĘŚCI PRAWDY - thriller
- TAJFUN - akcja
- ŚWIĘTO KOZŁA - sensacyjny
- PAKT MILCZENIA - thriller
- BLIZARD - familijny

- MARTWE ZŁO - horror
- W CIENIU ŚMIERCI - thriller
- STARCIE TYTANÓW - fantasy
- KELNERKA - komedia
- NIECNE UCZYNNKI - komedia
- ZĘBY - horror
- MAMUT - przygodowy
- NIEUCHWYTNY - akcja
- BLEF - sensacyjny
- WIĘZIEŃ NIENAWIŚCI - sensacyjny
- WIDZĘ CIĘ COM - komedia
- OSTRE PSY - sensacyjny
- ELIMINATOR - akcja
- ELEKTRA - science fiction
- WIDMO - horror
- LUSTRA - horror
- DNI CHWAŁY - wojenny
- ŚCIGANY - akcja
- OFIARA POŻĄDANIA - thriller erotyczny
- TERRA - bajka
- DR DOLITTLE 3 - familijny

CZYNNY: poniedziałek - piątek 12.00 - 19.00, w soboty 11.00 - 16.00, w niedziele i święta NIECZYNNY

## Kurs dla sędziów

PIŁKA NOŻNA  
Zapisz się

Rejonowa Sekcja  
Piłki Nożnej w Ola-  
wie organizuje kurs  
dla kandydatów na  
sędziów piłki nożnej

Przed rozpoczę-  
ciem kursu należy skła-  
dać ankiety do 11 lute-

go. Blizsze informacje  
i druk ankiet można  
otrzymać w biurze  
Ludowych Zespołów  
Sportowych, ul. św. Ro-  
cha 3, od godz. 8.00 do  
13.00, tel. 502-504-580.

\*  
Pomóż sportow-  
com! Przekazując 1%  
z podatku dochodowe-  
go możesz pomóc LZS,  
nr KRS 0000064785.

(MAG)

## Bal sportowca

JELCZ-LASKOWICE  
Zaproszenie

Miejsko-Gminne  
Zrzeszenie Ludo-  
wych Zespołów  
Sportowych w Jel-  
czu-Laskowicach  
zaprasza na XV bal  
sportowca

Impreza odbędzie  
się 5 marca, w hotelu  
„Antonio”. Początek  
o godzinie 20.00. Bilet  
wstępu kosztuje 180  
złotych od pary.

Zapisy i szczegóło-  
we informacje na temat  
balu można uzyskać  
telefonicznie, dzwo-  
niąc pod numery: 606-  
968-326, 663-734-498,  
603-912-436.

(WK)

# Powalczą o miejsce na pudle

SIATKÓWKA  
Liga kadetek

Wszystko wskazuje na to,  
że kadetki „Sobieskiego”  
Olawa po meczach z MKS  
Świdnica zagrają o trzecie  
miejsce w mistrzostwach  
Dolnego Śląska swojej  
grupy wiekowej

Przypomnijmy, że w rundzie  
zasadniczej olawianki stoczyły  
zacięty pojedynek w Legnicy  
z miejscową „Dziewiętnastką”  
i wygrały po dramatycznej wal-  
ce w tie-breaku 3:2. Dzięki temu  
zwycięstwu młode siatkarki  
„Sobieskiego” awansowały do  
dolnośląskiego finału kadetek.

Los sprawił, że trafiły na  
silny zespół Miejskiego Klubu  
Siatkówki Świdnica, spadko-  
biercę byłej ekstraklasowej  
Polonii, w której przez wiele lat  
rej wodziły kapitan polskiej re-  
prezentacji Dorota Świeniewicz  
oraz gwiazda obecnej kadry  
Jerzego Matlaka Anna Barań-  
ska-Werblińska.

Olawianki zagrały pierwszy  
mecz u siebie, w sali SP nr 1,  
w sobotę 22 stycznia, tuż po spo-  
tkaniu senierek, które również  
rywalizowały z MKS Świdnica



Piotr Zalewski

Patrycja Charko dobrze rozsyłała piłki koleżankom z „Sobieskiego”, ale to nie wystarczyło, by pokonać mocną drużynę ze Świdnicy

(o tym pojedynku piszemy szeroko na str. 43). Wynik był podobny jak w meczu trzecioligowym - olawianki przegrały 0:3. Najlepsza w olawskiej drużynie była Patrycja Charko, nieźle grała także libero Katarzyna Lubawa. Gospodynie walczyły dzielnie, zwłaszcza w drugim secie, ale ostatecznie nie dały rady rywalkom, świetnie wyszkolonym technicznie i prezentującym się znacznie lepiej

pod względem przygotowania fizycznego. MKS Świdnica wygrał w poszczególnych setach do 14, do 18 i do 11.

- W sobotę 29 stycznia zagramy rewanż w Świdnicy i będziemy walczyć o jak najlepszy wynik, ale pokonanie rywalek nie będzie łatwe. Jeśli będziemy słabsi w dwumeczu ze świdniczankami, to będziemy grać o trzecie miejsce - najprawdopodobniej z Piastem Głogów,

który po porażce w pierwszym meczu 0:3 raczej nie ma szans w drugiej konfrontacji z kadetkami wrocławskiej Gwardii - wyjaśnia trener kadetek „Sobieskiego” Jarosław Gębarzewski.

\*  
„Sobieski”: Charko, Kruszakin, Kaczmarczyk, Zawisłak, G.Palica, Nowak, Lubawa oraz Nowakowska i Olczyk.

(K-MECZ)



**Wszystkie  
CENY  
z VAT-em**

**DACHY  
Z BLACHY**

*Twój dach to nasz fach*

**Marcinkowice, ul. Jankowicka 5**  
tel. 71/789-16-59, 71/781-63-13  
500-051-121, 604-253-544

**CREATON**  
DACHY DLA POLSKI

**Euronit**

**BLACHODACHÓWKA OD 21,00/m<sup>2</sup> / BLACHY TRAPEZOWE OD 16,50/m<sup>2</sup>**

**Dachówka  
CERAMICZNA ANGOBA**

**24,00/m<sup>2</sup>**

**Dachówka  
GLAZUROWANA**

**37,00/m<sup>2</sup>**

**Dachówka  
BETONOWA**

**1590**

**CENY  
SUPER**

TRANSPORT HDS - WYCENY - MONTAŻ

# Multimedialny tablet i laptop z blueconnectem



Samsung  
GALAXY Tab

od 1 zł

- system operacyjny Android™
- procesor 1 GHz
- pojemnościowy 7-calowy wyświetlacz dotykowy



- procesor Intel Core i3-350M 2,26 GHz
- dysk twardy 320 GB
- pamięć RAM 3 GB
- przekątna ekranu 15,6" LED HD

od 1 zł

## Ściągaj do woli cały rok!

Zrób swoje noworoczne postanowienie i spraw sobie multimedialny laptop lub tablet z blueconnectem, a w prezencie nocne ściąganie bez ograniczeń!

Wybierz najlepszy dla siebie abonament i przeglądaj swoje ulubione strony, wysyłaj e-maile, ściągaj fi filmy i muzykę. Dodatkowo wysyłaj i odbieraj SMS-y z laptopa, a ze swojego tabletu ściągaj tysiące aplikacji.

Możliwa zmiana prędkości do 16 kb/s w przypadku przekroczenia podstawowego limitu danych przyznanego w abonamencie.



MOŻESZ WIĘCEJ

**Sklep Era**

Zapraszamy do naszego punktu sprzedaży:

**OŁAWA**  
Rynek 2  
(wejście od ul. Brzeskiej)  
tel. 71 303 44 27

Godziny otwarcia:  
poniedziałek-piątek 10:00-18:00  
sobota 09:00-14:00

Szczegóły oferty w regulaminie dostępnym w punktach sprzedaży i na stronie [www.era.pl](http://www.era.pl)